

CZERWIEC 2020

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

GAMINGOWA POCZEKALNIA

Kalendarium najgorętszych
premier świata gier

**HUAWEI
P40 PRO**

Galeria złudzeń

**SANDISK
EXTREME
PRO
PORTABLE
SSD**

Pamięć
do zadań
specjalnych



50

NAJLEPSZYCH PŁYT XXI WIEKU

TEST

**LENOVO
LEGION
Y540
ORAZ
YOGA
C940**

Którego
wybierasz?

TELEWIZOR NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Topowe modele 8K, wypróbowany
OLED czy budżetowy król?



ONEPLUS 8 PRO

Koniec taryfy ulgowej

NR 6/2020
ISSN: 2080-7198
8,90 zł w tym VAT 8%





ATH-CKR7TW



ATH-CKS5TW



ATH-SPORT7TW



ATH-CK3TW



PRAWDZIWIE BEZPRZEWODOWE

Słuchawki z serii **True Wireless** dostarczają niesamowicie czysty dźwięk Sound Reality, eliminując przy tym wszelkie ograniczenia charakterystyczne dla słuchawek z przewodowymi połączeniami. Wygodę użytkowania dopełnia wbudowane zdalne sterowanie oraz możliwość sterowania za pomocą wszechstronnej aplikacji Audio-Technica Connect.

Salony firmowe Audio-Technica

TOP HI-FI & VIDEO DESIGN

www.tophifi.pl

T3

Od redakcji

Muzyka zawsze była dla mnie czymś szczególnym, bez względu na technologie, które zmieniały sposób jej konsumpcji.

Na przestrzeni dekad nagrywałem ją z radia na kasety, słuchałem z płyt CD, plików MP3 czy FLAC, winyli i dzięki streamingowi. Była ze mną we wszystkich najważniejszych momentach życia, ale także codziennych, z pozoru mało istotnych sytuacjach. Dlatego w tym miesiącu postanowiłem trochę miejsca poświęcić ważnemu dla mnie artykułowi, do którego wybrałem 50 najlepszych wg mnie płyt, jakie miały swoją premierę w XXI wieku. Będzie emocjonalnie, ale obiecuję, że też merytorycznie!

Czym jednak byłoby „T3” bez całego sprzętu, pozwalającego na odsłuch tych fantastycznych albumów? Oczywiście nie zabrakło ich omówień oraz testów, jak również gadżetów z innych kategorii, w tym smartfonów i laptopów, nie wspominając o przeglądzie obecnie dostępnych na rynku telewizorów w różnych przedziałach cenowych.

Na koniec, na progu generacyjnej zmiany w świecie konsol, przedstawiamy gry, na których pojawienie się najbardziej czekać będziemy w zbliżających się miesiącach. Mały spoiler: nuda nikomu nie grozi!

Marcin Kubicki,
redaktor naczelny

marcin.kubicki@magazynt3.pl

@marcinkubickiofficial

— NASI LUDZIE —



MICHAŁ LIS
Sekretarz

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



AGNIESZKA STRADECKA
Redaktor

Entuzjastka rozwiązań mobilnych, dobrej herbaty i gier RPG. Z inżynierską precyzją testuje każdy sprzęt niezależnie od miejsca, w którym aktualnie się znajduje.

Prenumerujesz Magazyn T3?

Zaloguj się na swoje konto Prenumeratora (www.avt.pl/uzytkownik)

i pobierz ZA DARMO e-wydania kilkudziesięciu czasopism z serii **#CzasNaCzytanie**

Prenumeratę zamówisz na www.avt.pl/prenumerata



Spis treści



064

50 NAJLEPSZYCH PŁYT XXI WIEKU

Hip hop umarł wraz z Tupacem, rock progresywny skończył się na Pink Floyd, a Metallica na *Kill 'Em All*? Oto dowody, że współczesna muzyka wcale nie musi ustępować klasykom.

057

TELEWIZOR NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Ciesz się doskonałą jakością obrazu, realistycznym dźwiękiem i inteligentnymi funkcjami niezależnie od budżetu, jakim dysponujesz.



079

GAMINGOWA POCZEKALNIA

Oto najgorętsze premiery gier czekające nas w ciągu najbliższych miesięcy.



090

ZAGRAJ NA KŁAWISZACH

Jeśli i ciebie w czasach pandemii tknęła myśl o zostaniu muzykiem - pomożemy ci wykonać pierwsze kroki.



SŁUCHAWKI PRAWDZIWIE BEZPRZEWODOWE!



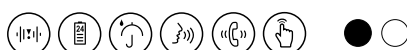
REFLECTFLOW

- Ambient Aware - usłysz otoczenie
- TalkThru - rozmawiaj bez zdejmowania słuchawek
- Do 30 godz. pracy łącznie (10 godz. pracy słuchawek + 20 godz. dzięki etui)
- Wodoodporność (IPX7)
- Funkcja szybkiego ładowania
- Technologia FreeBit™ - pewne trzymanie
- Etui ładujące w zestawie



FREE

- Legendarne brzmienie JBL
- Do 24 godz. pracy łącznie (4 godz. pracy słuchawek + 20 godz. dzięki etui)
- Etui ładujące w zestawie
- Odporność na zachłapania (IPX5)
- Żelowe wkładki stabilizujące



TUNE 120^{TWS}

- Legendarne brzmienie JBL
- Możliwość prowadzenia rozmów telefonicznych
- Do 16 godz. pracy łącznie (4 godz. pracy słuchawek + 12 godz. dzięki etui)
- Etui ładujące w zestawie





HORYZONT

**008
PULS**

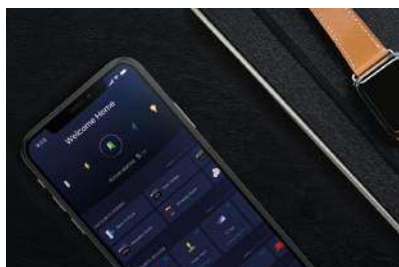
Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

**018
IROBOT**

Przez ostatnich sześć miesięcy w moim domu gościł iRobot Roomba i7+ - oto jak zmienił moje podejście do domowych obowiązków.

**022
#TREND**

Sprawdźmy, jak nowy standard łączności odmieni pracę naszych sieci domowych.



**023
INTELIŻENTNY DOM**

Polski producent rozwiązań smart home wchodzi na Allegro z rozwiązaniami, które możemy skonfigurować także zdalnie.

**025
PROZA ŻYCIA**

Trymery i golarki, które zadbają o twój zarost i pewność siebie.

**026
STYL**

Zakupy odzieżowe i coś dla fanów marek premium.



AUTOPSJA

**030
ONEPLUS 8 PRO**

To miał być pierwszy wielki flagowiec OnePlus i pogromca androidowej konkurencji...



**034
RECENZJA**

TAG Heuer Connected, SanDisk Extreme PRO Portable SSD, Lenovo Yoga C940, JBL Live 300 TWS, Denon DHT-S216, EufyCam 2, Lenovo Legion Y540, Huawei P40 Pro oraz Apple MacBook Air.



**046
MOTORYZACJA**

Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

**054
ROZRYWKKA**

Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

ANTRAKT



**097
LISTA ZAKUPÓW**

Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku, dobrze trafiłeś. Crème de la crème to konkretny i dokładny przewodnik po świecie technologicznych zakupów.

PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!



Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 96 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.



deco™

Technologia WiFi 6 w całym domu

System WiFi Mesh
w standardzie WiFi 6



Zasięg
w całym domu



Rozbudowana
Kontrola
rodzicielska



Płynny
roaming



TP-Link
Homecare



Wspólna nazwa
sieci WiFi



Konfiguracja
i zarządzanie
przez aplikację



OFDMA
i MU-MIMO



Deco X60

System WiFi 6 Mesh AX3000



Deco X20

System WiFi 6 Mesh AX1800

www.tp-link.com.pl

HORYZONT

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku

Prowadzący Michał Lis

YAMAHA A-S1200

● 9 500 PLN, www.tophifi.pl

Świat high-endowego audio zaprasza nas w swoje gościnne progi. Wzmacniacz zintegrowany A-S1200 od Yamahy został stworzony z myślą o tym, by dostarczyć użytkownikom jak najdoskonalszych wrażeń dźwiękowych, jednocześnie oferując przystępną cenę. Urządzenie potrafi bowiem wszystko to, co flagowe modele producenta, a nawet jeszcze więcej.

W konstrukcji A-S1200 wykorzystano wysokiej jakości komponenty: transformator toroidalny, kondensatory wykonane z polipropylenu i wycięte z czystej miedzi zaciski głośnikowe świadczące o wysokiej klasie wzmacniacza. Technologia niskiej impedancji pozwala uzyskać otwartą, przestrzenną scenę dźwiękową o precyzyjnym rozmieszczeniu instrumentów, a przymocowanie śrub kondensatorów, transformatora i radiatorów bezpośrednio do ramy minimalizuje wpadanie urządzenia w wibracje. A-S1200 otrzymał również wbudowaną sekcję przedwzmacniacza gramofonowego.

Wzmacniacz od Yamahy nie tylko doskonale gra, ale także genialnie wygląda. Jego sztywna, aluminiowa obudowa umieszczona jest na grubych, posrebrzanych nóżkach, a przód wygląda jak przeniesiony z produktów retro - kunsztownie uformowane pokrętła i wskaźniki wychyłowe przywodzą na myśl dawno minione czasy, gdy nasze serca grały w analogowym rytmie...

TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Yamaha A-S1200 wygląda jak stylowy sprzęt vintage, ale nie da się zwieść - wewnątrz kryją się najnowocześniejsze technologie i high-endowe komponenty.



Subiektywnie...



Coś pięknego – nie tylko z zewnątrz, ale także wewnątrz

Michał Lis, Redaktor T3

KLASYKA NA NOWO

Najbardziej efektownym elementem A-S1200 są niewątpliwie umieszczone z przodu wskaźniki wychyłowe - gdy poruszają się wraz z muzyką, trudno oderwać od nich wzrok.

DWA W JEDNYM

Wzmacniacz Yamaha został wyposażony w sekcję przedwzmacniacza gramofonowego. Jest ona kompatybilna zarówno z wkładkami MM, jak i MC, co ucieszy fanów czarnych płyt.

**OSOBISTE DOZNANIA**

Oprócz wejść analogowych RCA i XLR oraz wejścia gramofonowego do dyspozycji otrzymujemy także wyjście słuchawkowe - w sam raz na samotny relaks w towarzystwie ulubionych artystów.

SONY DUALSENSE

● www.playstation.com/pl

Sony odkrywa swoje karty powoli. Najpierw poznaliśmy specyfikację PlayStation 5, później zobaczyliśmy ją na (prawdopodobnie fałszywych) renderach, a teraz przyszedł czas na pada DualSense. Dla Sony to największa rewolucja od czasów kontrolera pierwszej generacji.

Sprzęt wygląda jak część zestawu PS VR, a jego futurystyczny kształt został zaprojektowany tak, aby dobrze dopasowywać się do dłoni. Ustawione pod kątem, adaptacyjne triggerzy dostosują się do intensywności rozgrywki, a dzięki haptycznym wibracjom wrażenia będą jeszcze bardziej realistyczne. Do dyspozycji dostaniemy także wbudowany mikrofon. Dwubarwny design wskazuje natomiast, że w przyszłości będziemy mogli kupić różne wersje kolorystyczne.

SUBIEKTYWNIE: Nie możemy się doczekać momentu, gdy trafi on wraz z nową platformą w nasze ręce.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



RAZER BLADE 15

● Od 8 100 PLN, www.razer.com

Określany przez producenta mianem „najmniejszego laptopa gamingowego na świecie”, smukły Razer Blade powraca na rynek. Najnowsza odsłona dostępna jest w wersji podstawowej i profesjonalnej - niezależnie od tego, którą wybierzesz, możesz cieszyć się mocą procesorów Intel Core i5 10. generacji oraz kartami graficznymi NVIDIA GeForce, od „zwykłej” GTX 1660 Ti aż po imponującą RTX 2080 Super.

15,6-calowy ekran OLED w nowym Razer Blade otrzymał odświeżanie 144 Hz w wersji podstawowej i aż 300 Hz, jeśli zdecydujesz się na profesjonalną. W tej ostatniej znajdziesz również chłodzenie za pomocą komór parowych, które zadba o to, żeby podczas intensywnych sesji korzystanie z laptopa było niezmiennie komfortowe.

SUBIEKTYWNIE: Coś dla graczy, którzy cenią luksus i wydajność.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



SAMSUNG GALAXY TAB S6 LITE

● Od 1 700 PLN, www.samsung.com/pl

Najnowszy tablet Samsunga został wyceniony podobnie do 10,2-calowego iPada, dzięki czemu ma szansę stać się dla Androida tym, czym sprzęt Apple jest dla iOS. To atrakcyjny, lekki i mocny sprzęt, godzien uwagi nawet w porównaniu ze swoim potężniejszym bratem.

10,4-calowemu ekranowi towarzyszy rysik S Pen o wąskiej końcówce 0,7 mm, za pomocą którego możemy robić szkice i notatki. Tablet ma grubość jedynie 7 mm; w jego wnętrzu kryje się procesor Exynos, 64 GB pamięci wewnętrznej oraz głośniki stereo dostrojone przez AKG.

Miłośników audio ucieszy jeszcze jedna kwestia: ledwo co przyzwyczailiśmy się do braku złącza słuchawkowego w Tab S6, a Samsung już zdecydował się na jego przywrócenie w mniejszej wersji - i bardzo dobrze.

SUBIEKTYWNIE: Minijack powraca w tym zgrabnym i funkcjonalnym tablecie.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



GIANT TCR ADVANCED SL 2021

● www.giant-bicycles.com

Historia linii TCR sięga 1993 roku, a każda z jej odsłon poddawana była morderczym testom praktycznym w najważniejszych wyścigach świata - i wychodziła z nich zwycięsko. Edycja 2021 to jej najbardziej zaawansowany przedstawiciel.

Rower został wykonany w całości z włókna węglowego, splecionego i utwardzonego za pomocą węglowych nanorurek, dzięki czemu rama waży zaledwie 765 g, a cały rower - niewiele ponad 6 kg. Giant chwali się, że udało mu się odchudzić sprzęt o 65 g przez wykorzystanie nowego procesu malowania.

Dzięki zastosowaniu włókna węglowego konstrukcja jest nie tylko lekka, ale i wytrzymała, oferując ulepszoną sztywność przełożeń. Zintegrowany wspornik siodełka i kierownica Overdrive 2 zapewniają natomiast idealną aerodynamikę.

SUBIEKTYWNIE: Kosztuje sporo, ale jeśli trenujesz kolarstwo szosowe, to kusząca propozycja.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



BLINK MINI

● 150 PLN, www.blinkforhome.com

Kamerki Blink od Amazona są niedrogie i kompaktowe, dzięki czemu łatwo stworzysz z nich prosty system bezpieczeństwa, obejmujący swoim zasięgiem całe mieszkanie. Mini to najnowszy model, niemal dwukrotnie tańszy od nagrywającego w jakości 720p Blink Indoor. Do jego plastikowej obudowy udało się wcisnąć matrycę 1080p, możliwość dwukierunkowej komunikacji głosowej, noktowizję, integrację z ekranem Echo Show i system wykrywania ruchu - nieźle jak na takiego malucha.

Co prawda kamera nie działa w pełni bezprzewodowo (zabrakło w niej miejsca na akumulator), a nagrań nie da się zapisać w chmurze, ale to i tak interesująca propozycja dla osób, które korzystają z ekosystemu Amazona w swoim inteligentnym domu.

SUBIEKTYWNIE: Każdy dom zasługuje na system bezpieczeństwa, a z Blink Mini zbudujesz go tanio i w mgnieniu oka.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



AUDIO-TECHNICA ATH-ANC100BT

● 350 PLN, www.tophifi.pl

Słuchawki Bluetooth to gadżet, bez którego wiele osób nie wyobraża sobie życia - w końcu żaden inny sprzęt nie pokazuje tak dobitnie, że mamy ochotę na pozostanie sami ze swoimi myślami i muzyką. QuietPoint ATH-ANC100BT dodatkowo zadba o nasz komfort dzięki aktywnej redukcji hałasu, która skutecznie wyeliminuje wszystkie dźwięki dobiegające z otoczenia. Mikrofony znajdują się w pilocie sterowania, który przypniemy do ubrania za pomocą klipsa.

Słuchawki zostały wyposażone w 12-milimetrowe przetworniki dynamiczne, gwarantujące mocne, czyste brzmienie pełne słodkich tonów wysokich i głębokich basów. Na dodatek ATH-ANC100BT na jednym ładowaniu pracują aż 10 godzin, i to z włączonym ANC; możemy z nich korzystać także przewodowo.

SUBIEKTYWNIE: Aktywna redukcja szumów w kompaktowej, niedrożej i praktycznej formie.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



POLK AUDIO TL1700

● 2 500 PLN, www.salonydenon.pl

Polk Audio słynie z niewielkich urządzeń, które dobrze grają i nie rujnują budżetu, ale przynajmniej, że TL1700 i tak robi piorunujące wrażenie: to w końcu kompletny zestaw 5.1 w fantastycznej cenie. Znajdziemy w nim aż pięć osobnych głośników - kanał centralny i satelity - oraz kompaktowy subwoofer. Minimalistyczna, biała kolorystyka dodatkowo podkreśla atrakcyjność zestawu.

Głośniki TL1700 wyróżniają się nowoczesnymi, lekko zaokrąglonymi liniami. Design ten pozytywnie wpływa na rozchodzenie się dźwięku w przestrzeni, dzięki czemu brzmi on naturalnie i swobodnie. Towarzyszący zestawowi głośnik niskotonowy został wykonany w technologii Dynamic Balance, która zwiększa jego efektywność i pozwala mu wyrzucać z siebie naprawdę potężne basy.

SUBIEKTYWNIE: Funkcjonalny system kina domowego 5.1 wręcz stworzony do małych i średnich pomieszczeń.

TS TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



HARMAN KARDON FLY ANC

● 1 050 PLN, www.jbl.com.pl

Są trendy wzornicze, które nigdy się nie zestarzeją. Spójrz na zdjęcie obok - HK FLY ANC to klasycznie atrakcyjne słuchawki wokółuszne wykonane ze skóry i aluminium, utrzymane w nieśmiertelnej, czarnej kolorystyce. Wewnątrz ozdobionych logiem marki nausznicy kryją się 40-milimetrowe przetworniki, odpowiedzialne za reprodukcję głębokich tonów niskich, kryształowych sopranów i zbalansowanych, barwnych tonów średnich.

W obcowaniu z muzyką nie przeszkodzi ci nawet zgiełk codzienności, ponieważ słuchawki zostały wyposażone w system aktywnej redukcji hałasu. Możesz korzystać z niego przez 20 godzin, a jeśli nie potrzebujesz ochrony przed dźwiękami otoczenia, FLY ANC będą działały nawet 10 godzin dłużej.

SUBIEKTYWNIE: Klasyka w najlepszym wydaniu - to luksusowa propozycja, która otuli twoje uszy aksamitnie gładkim brzmieniem.

TS TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



TP-LINK ARCHER VR2100

● www.tp-link.com.pl

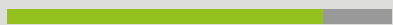
Świeżutka nowość od TP-Link kusi wykorzystaniem technologii Super VDSL. Pozwala ona osiągnąć maksymalną prędkość pobierania 350 Mb/s w nowym profilu sieci VDSL2, czyli 3,5-krotnie większą w porównaniu z poprzednią generacją tego standardu. Router przyda się nam nawet wtedy, gdy nie korzystamy z połączenia telefonicznego DSL - dzięki złączu Ethernet WAN podłączymy do niego modem kablów lub światłowodowy, a port USB 3.0 może służyć do podłączenia karty sieciowej 3G/4G.

VR2100 wspiera technologię MU-MIMO 4x4, usprawniającą obsługę wielu urządzeń jednocześnie, jak również sieć OneMesh od TP-Link - kompleksowe rozwiązanie, które pomoże wyeliminować wszystkie martwe punkty i poprawić stabilność połączeń.

SUBIEKTYWNIE: Superszybki modem/router dla osób korzystających z wielu form połączenia z siecią.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



SMSL ICON

● 350 PLN, www.mp3store.pl

Miłośnicy iOS dysponują stosunkowo niewielkim wyborem przewodowych słuchawek, wzmacniaczy i innych gadżetów audio - producenci stawiają przede wszystkim na minijacka i USB-C, zapominając o złączu Lightning. Pamiętaj o nim SMSL, którego wzmacniacz ICON przeznaczony jest właśnie do iPhone'ów.

Wewnątrz jego niewielkiego, lekkiego pilota (całość waży jedynie 16,5 g) znajduje się przetwornik cyfrowo-analogowy Cirrus Logic i wzmacniacz o mocy wyjściowej 28 mW na kanał, znacząco uprzyjemniające wrażenia odsłuchowe. Do wzmacniacza możemy podpiąć tradycyjne słuchawki z minijackiem, a dzięki wbudowanemu mikrofonowi wykorzystamy go także w roli funkcjonalnego zestawu słuchawkowego.

SUBIEKTYWNIE: Jeśli narzekasz na brak przewodowych słuchawek do iPhone'ów, SMSL ICON raz na zawsze rozwiąże ten problem.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



JBL CLUB

● 640 PLN (700 BT), 1 070 PLN (950 NC),
1 500 PLN (One), www.jbl.com.pl

Najnowsza linia ekskluzywnych słuchawek od JBL nawiązuje do profesjonalnego sprzętu wykorzystywanego przez DJ-ów i producentów muzycznych.

Club 700 BT to bezprzewodowy model nauszny z 50-godzinny czas pracy na baterii. Ich składana konstrukcja ułatwia transport, a dwa mikrofony zadbają o wysoką jakość połączeń telefonicznych. Club 950 NC otrzymały funkcję aktywnej redukcji szumów i towarzyszącą jej technologię Smart Ambient; na jednym ładowaniu potrafią one grać aż 55 godzin. Linie wieńczy flagowy model Club One o high-endowym wykończeniu ze skóry, 45-godzinny czas pracy na baterii i adaptacyjnym systemie True ANC, na bieżąco dostosowującym poziom redukcji hałasu do tła dźwiękowego otoczenia.

Brzmienie JBL Club zostało dostrojone przez światowej sławy DJ-ów. Aby posłuchać utworów w ten sam sposób co profesjonaliści, wystarczy wybrać opcję STAGE+ w aplikacji mobilnej *My JBL Headphones* i nazwisko muzyka - ustawienia odtwarzania natychmiast zmienią się na takie, z których korzysta wybrany DJ.

Słuchawki otrzymały również wsparcie dla technologii Ambient Aware i TalkThru, które pozwalają utrzymać kontakt ze światem podczas słuchania muzyki, oraz Alexy i Asystenta Google. Dzięki Bluetooth 5.0 połączenie ze smartfonem lub odtwarzaczem jest stabilne nawet wtedy, gdy oddalimy się od źródła dźwięku.

SUBIEKTYWNIE: Słuchawki JBL Club to najlepsza okazja, żeby dowiedzieć się, jak słuchają muzyki profesjonaliści.

TECHNOMIERZ

DESIGN	
WYKONANIE	
FUNKCJE	



JBL Club
700 BT

Jeśli nie przypadną nam do gustu żadne z dostępnych ustawień odtwarzania, w aplikacji mobilnej możemy stworzyć własne.



JBL Club
950 NC



JBL Club One

MONOPRICE MONOLITH M565/565C

● 800 PLN (M565), 850 PLN (M565C),
www.mp3store.pl

Jaki typ słuchawek lubisz najbardziej? Monoprice Monolith dostępne są w dwóch wersjach - M565 ma konstrukcję otwartą, a M565C zamkniętą. Obydwa modele otrzymały 66-milimetrowe, planarne przetworniki magnetyczne, dostosowane specjalnie do ich charakterystyki. Dzięki temu niezależnie od wybranych słuchawek możemy cieszyć się wszystkimi zaletami, jakimi cechują się tego typu przetworniki: niskim poziomem zniekształceń, dynamiczną reprodukcją basów oraz precyzyjnym obrazowaniem.

Za sprawą otwartej konstrukcji M565 oferują szeroką, realistyczną scenę dźwiękową, która zdaje się rozbrzmiewać dookoła słuchacza. M565C urzekną nas natomiast zrównoważonym, intymnym brzmieniem; zamknięte tyły słuchawek doskonale odseparują nas od dźwięków otoczenia, a otoczenie od nas, dzięki czemu będziemy mogli cieszyć się high-endowym brzmieniem i jednocześnie nie przeszkadzać domownikom.

Słuchawki Monolith zostały wykonane z wysokiej jakości materiałów i zaprojektowane tak, aby zapewnić pełen komfort podczas długich sesji odsłuchowych. Duże, miękkie poduszki ze sztucznej skóry i grubo wyściełany pałąk o zawieszanej konstrukcji sprawiają, że sprzęt lekko układa się na uszach i nie uciska głowy. Czy do szczęścia trzeba nam czegośkolwiek więcej?

SUBIEKTYWNIE: Dwa modele, które pozwolą nam poznać dwa oblicza ukochanych utworów.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Model M565 waży 335 g, a M565C - 389 g. Charakterystyczna konstrukcja pałąka pozwala na równomierne, stabilne rozłożenie ich masy na głowie.





TESTUJ PRODUKTY MARANTZ 60 DNI NA DECYZJĘ

Wiele osób marzy o stworzeniu high-endowego zestawu audio, ale boi się związanych z tym kosztów - a jeśli ostatecznie nie spodoba nam się wygląd, obsługa czy brzmienie wzmacniaczy lub odtwarzaczy, ale nie będziemy mogli zwrócić ich do sklepu i odzyskać pieniędzy? W odpowiedzi na te wątpliwości ruszyła akcja Marantz - kup i testuj w domu przez 60 dni, która umożliwi ci dokładnie przetestowanie fantastycznego sprzętu audio stworzonego przez tego kultowego producenta.

Jeśli w dniach od 5 maja do 30 czerwca 2020 roku kupisz produkt Marantz u autoryzowanego sprzedawcy, wraz z zakupem możesz otrzymać Złoty Certyfikat Marantz. Dzięki niemu otrzymujesz prawo do testowania swojego nowego sprzętu przez 60 dni bez żadnych zobowiązań. Jeśli w tym czasie nie spełni on twoich oczekiwań, będziesz mógł odesłać go do sklepu i otrzymać zwrot pieniędzy. Program dotyczy zarówno autoryzowanych sklepów stacjonarnych, jak i internetowych - wygodne, jeśli obecnie chcesz ograniczyć wychodzenie z domu do minimum.

W ramach akcji możesz poznać szereg fantastycznych produktów Marantz. Promocją objęte zostały wzmacniacze zintegrowane, odtwarzacze płyt CD i odtwarzacze sieciowe. W pierwszej kategorii znajdziemy modele PM5005, PM6006, PM8006, PM-10, PM-KI RUBY, HD-AMP-1 oraz PM7000N. My szczególnie pokochaliśmy ten ostatni. **Marantz PM7000N** to zintegrowany wzmacniacz hi-fi, który może służyć także jako przedwzmacniacz gramofonowy i odtwarzacz sieciowy kompatybilny z serwisami streamingowymi, Bluetoothem, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom HEOS by Denon. Zachwycił nas przede wszystkim przemyślaną konstrukcją: sekcja cyfrowa została całkowicie odseparowana od tej analogowej, co minimalizuje zakłócenia, a w razie potrzeby można ją całkowicie wyłączyć. Za reprodukcję utworów odpowiedzialna jest natomiast technologia Current Feedback, dbająca o odpowiednią dynamikę i czystość muzyki.

Fani srebrnych krążków również powinni poczuć się usatysfakcjonowani; do wyboru mają modele CD5005, CD6006,

SA-10, SA-KI RUBY i HD-CD1.

Marantz CD6006 uwiedzie cię wszechstronnością - oprócz nośników CD odtworzysz na nim także pliki WAV, MP3, AAC i WMA zapisane na pendrive'ach lub smartfonach. Jego sztywna, stabilna konstrukcja z dodatkowo wzmacnianą płytą dolną zapobiega wpadaniu urządzenia w wibracje podczas odtwarzania płyt, a wysokiej jakości DAC dba o to, żeby muzyka brzmiała świeżo, przestrzennie i naturalnie.

Jeśli preferujesz cyfrowe formy dystrybucji dźwięku, żaden problem - promocja obejmuje także odtwarzacze sieciowe NA6006 oraz ND8006. Ten

pierwszy to idealna propozycja dla melomanów, którzy posiadają starszy system audio i chcieliby go przystosować do nowych technologii - sprzęt jest kompatybilny z systemem multiroom HEOS, serwisami streamingowymi Spotify, TIDAL, Deezer, Soundcloud oraz radiem Tune-In, jak również Apple AirPlay 2. Potrafi on odtwarzać pliki hi-fi o rozdzielczości 24-bit i próbkowaniu 192 kHz. **Marantz ND8006** łączy w sobie natomiast kilka urządzeń - dedykowanego DAC-a, odtwarzacz płyt CD oraz streamer muzyki cyfrowej. Na pewno spodoba się on osobom, które zaczynają budowę domowego systemu audio od zera.



Pół roku Czystości

Przez ostatnich sześć miesięcy w moim domu gościł iRobot Roomba i7+ – oto jak zmienił moje podejście do domowych obowiązków.

Na wstępie muszę wam się do czegoś przyznać: nie tyle nie lubię odkurzania, co go szczerze nienawidzę. Buczące, buchające gorącym urządzenie, które muszę za sobą targać po całym mieszkaniu, wzbudza we mnie niechęć, a późniejsze czyszczenie pojemnika z brudem i kontakt z zebraniem kurzu – obrzydzenie. Właśnie dlatego zdecydowałam się przyjąć wyzwanie iRobota, które polegało na półrocznym testowaniu Roomby i7+ we własnym mieszkaniu. Zadanie było proste – pozwolić robotowi zadbać o podłogi i sprawdzić, jak poradzi on sobie w sytuacjach z życia wziętych.

LEKKO I PRZYJEMNIE

Najprościej rzecz ujmując, moje mieszkanie to niełatwy teren dla robotów sprzątających. Urządzenie musiało odkurzyć cztery pokoje, z czego w jednym znajduje się wykładzina, a w drugim gruby dywan, a do tego drewniane parkiety w przedpokoju oraz kafelki w kuchni i łazience. Sytuacji nie upraszczają psi domownicy, którzy gubią sporo sierści i zawsze widzą wroga w hałasującym potworze z długą szyją, wyjeżdżającym z naszej szafy.

Konfiguracja Roomby i7+ przebiegła bezproblemowo: po wyciągnięciu robota z pudełka wybrałam odpowiednie miejsce dla stacji ładująco-czyszczącej CleanBase, a następnie

pod czujnym okiem aplikacji *iRobot HOME* podłączyłam urządzenie do sieci domowej. Przed pierwszym odkurzaniem usunęłam z podłogi większość przeszkód w postaci kabli, zwierzających pościeli oraz zabawek, ale okazało się to zbędne – robot zwinnie porusza się między meblami, wyczuwając przeszkody i je zgrabnie omijając.

Sprzęt metodycznie, dokładnie czyścił pokój za pokojem. Obrotowa szczotka boczna dobrze radziła sobie z wymiataniem kurzu z rogów i krawędzi pomieszczeń, zgarniając brud prosto pod kółka robota i nie rozpraszając go dookoła. Niski profil umożliwił mu przejechanie pod wszystkimi meblami w salonie, bez ryzyka zaklinowania się.

Roomba i7+ pracowała na tyle cicho, by nie wystraszyć psów, które z ciekawością przyglądały się nowe-



mu przybyszowi, a po ogarnięciu całego mieszkania, wróciła do stacji CleanBase. System czyszczenia pojemnika włączył się automatycznie po zakończeniu cyklu pracy, racząc mnie krótkim, acz donośnym dźwiękiem przywodzącym na myśl klasyczne odkurzacze. Pierwsze sprzątanie oficjalnie dobiegło końca.

PO MIESIĄCU

Już po kilku cyklach odkurzania zauważyłam, że mieszkanie stało się wyraźnie czystsze. Kłęby kurzu i sierści, dotychczas formujące się w dwa dni po klasycznym odkurzeniu, zniknęły na dobre, a roznoszony po spacerach piach z łap psów przestał pojawiać się w niespodziewanych punktach domu (ach, uroki posiadania pupili). Regularne sprzątanie pociągnęło za sobą także wolniejsze osadzanie się kurzu na meblach. Sama konserwacja robota okazała się banalnie prosta: urządzenie ani razu nie zgłosiło problemów z funkcjonowaniem swoich podzespołów, więc cały proces ograniczył się do szybkiego przetarcia obudowy robota.

Stworzenie planu mieszkania w technologii Inteligentnych Map Imprint zajęło łącznie trzy cykle odkurzania; potem mogłam wydzielić w aplikacji poszczególne pomieszczenia, nadać im nazwy i włączyć do harmonogramu pracy urządzenia. To genialna funkcja, dzięki której

dostosowałam cykl pracy robota do sposobu, w jaki brudziło się moje mieszkanie - okazało się, że moje biuro i sypialnia nie wymagały tak częstego sprzątania jak kuchnia, salon i home office mojego chłopaka.

Odkurzanie tego ostatniego pomieszczenia było na początku największym wyzwaniem, ponieważ w jego centralnym punkcie znajduje się komputer stacjonarny z trzema monitorami i dziesiątkami kabli płaczących się pod biurkiem. Stanowi to potencjalne niebezpieczeństwo zarówno dla robota, jak i dla kompa. Początkowo odgrodziłam obszar za pomocą dołączonej do zestawu wirtualnej ściany, a gdy Mapa Imprint była gotowa, po prostu zdefiniowa-

na kuchenne kafelki całkiem sporo cukru. Moje dłonie pokryte były zgniatanim ciastem, więc nie za bardzo chciałam sięgać po telefon; na szczęście Roomba i7+ jest kompatybilna z Asystentem Google, dzięki któremu mogłam wezwać robota sprzątającego na ratunek za pomocą polecenia głosowego.

W ogóle urządzenie bardzo dobrze radzi sobie z usuwaniem silnych, punktowych zabrudzeń. System Dirt Detect dba o to, żeby czyszczenie takiego szczególnie brudnego miejsca nie zakończyło się przedwcześnie. Funkcja ta przydała się także, gdy wracaliśmy do domu z wycieczek po lesie; robot natychmiast usuwał naniesiony na butach piach.

OBROTOWE SZCZOTKI SKUTECZNIE WYGARNIAJĄ UCIAŹLIWE ZANIECZYSZCZENIA Z DYWANÓW

łam w aplikacji strefę bez dostępu - od tej pory Roomba i7+ nawet nie próbowała podejść do zakazanych miejsc.

Robot bardzo dobrze sprawdzał się także w nieprzewidzianych sytuacjach. Podczas kulinarnych eksperymentów zdarzyło mi się rozsypać

PO TRZECH MIESIĄCACH

Półowa testu już za nami, a Roomba i7+ wciąż trzymała się nieźle. Urządzenie przemierzało zakamarki mojego domu z taką samą werwą jak na samym początku. Mimo tego, że w trakcie pracy delikatnie obija się on o ściany i meble, nie nosiły

NA PRAWO

Roomba nie tylko rewelacyjnie radzi sobie z odkurzaniem sierści psa. Stosunkowo cicha praca silnika również nie drażni jego delikatnych uszu.



one żadnych śladów uszkodzenia. Obudowa robota również wyglądała na nienaruszoną, co świadczy o wysokiej jakości materiałów, z których zbudowano tego pracowitego robota.

Trudno było nie zauważyć, że trzy miesiące korzystania z Roomby pozytywnie wpłynęły na kondycję wykładzin. Mój salon zdobi gruby, kolorowy dywan o dość gęstym włosiu, którego czyszczenie było koszmarem: pomiędzy jego włókna non stop wkręcały się włosy i sierść, a nasz konwencjonalny odkurzacz nie miał wystarczającej mocy ssącej, by wszystkie wydobyć. i7+ jest właściwie stworzony do takich zadań: sprzęt został wyposażony w dwie gumowe, obrotowe szczotki, które skutecznie wygarniają uciążliwe zanieczyszczenia z dywanów i wykładzin.

W ciągu drugiego miesiąca użytkowania Roomby i7+ otrzymałam notyfikację o konieczności wymiany worka AllergenLock w stacji CleanBase. Proces ten jest naprawdę banalny: wystarczy unieść wieko pojemnika, wyciągnąć stary worek, a na jego miejsce wsunąć nowy. Plastikowa zaślepka całkowicie zasłania otwór worka i chroni przed wysypa-



Roomba świetnie dogaduje się zarówno z Amazon Alexą, jak i Asystentem Google.

URZĄDZENIE PRZEMIERZAŁO ZAKAMARKI MOJEGO DOMU Z TAKĄ SAMĄ WERWĄ JAK NA ŚAMYM POCZĄTKU

Mapy inteligentne Imprint z możliwością ustawiania stref bez dostępu to genialne rozwiązanie.



niem się zebranego brudu, więc nie ma ryzyka, że pochodzący z kilku tygodni kurz z powrotem znajdzie się na podłodze.

PO SZEŚCIU MIESIĄCACH

Pół roku w towarzystwie Roomby i7+ minęło. Przez ten czas zdarzyło mi się wyciągać klasyczny odkurzacz ledwie cztery razy, głównie po to, by odświeżyć fotele i kanapy.

W trakcie testu urządzenie pracowało właściwie bezwypadkowo - raz udało mu się zaklinować na luźnym kablu od ładowarki, który zapomniałam odłączyć, a drugi raz na przeczonej zabawce psa. Incydenty te wymagały jedynie drobnej pomocy z mojej strony, a Roomba i pozostałe obiekty wyszły z nich bez szwanku. Sprzęt pracuje cicho i kulturalnie, co jest wybawieniem dla osób pracują-

cych zdalnie, rodziców małych dzieci i miłośników zwierząt.

Ponadto konserwacja robota nie wymaga ani specjalistycznej wiedzy, ani czasu - przykładowo, regularne czyszczenie łożysk szczotek zajmuje ledwie kilka minut, podobnie jak przecieranie styków ładowania. Na utrzymanie urządzenia w perfekcyjnej formie potrzebowałam łącznie jakieś pół godziny miesięcznie; prawie nic w porównaniu z czasem, jaki zaoszczędziłam na sprzątaniu. Części robota są wykonane z solidnych, trwałych materiałów. W trakcie eksploatacji wymieniałam jedynie filtr i worek AllergenLock, a wszystkie pozostałe elementy wyglądały tak samo jak w dniu pierwszego uruchomienia.

Pół roku z Roombą i7+ uświadomiło mi, jak wiele czasu dotychczas poświęcałam na utrzymanie mieszkania w czystości. Dzięki robotowi sprzątającemu mogłam przeznaczyć go na inne zadania, jednocześnie mając pewność, że moje otoczenie pozostanie przyjemnie czyste i higieniczne. Jeśli do tej pory nie miałeś okazji zaprosić do domu Roomby, koniecznie nadrobź zaległości - zakochasz się w niej od pierwszego sprzątnięcia, a związek ten przetrwa długie miesiące.



ANTRAKT

Technologia warta uwagi

ZŁOŻONA OSOBOWOŚĆ

Sercem technologii AMT jest specjalnie pofalowana membrana, która czterokrotnie przyspiesza ruch powietrza przez przetwornik, zapewniając szczegółową reprodukcję dźwięku.



HEDD AUDIO HEDDPHONE ONE

Historia technologii AMT sięga lat 60. ubiegłego wieku, ale jej rozkwit przypadł na lata 90. - wtedy to na rynku pojawiły się pierwsze konstrukcje autorstwa Klausa Heinza, założyciela HEDD. Jest ona znana przede wszystkim z monitorów studyjnych, ale za sprawą HEDDphone ONE właśnie trafiła również do słuchawek. Model ten wykorzystuje przetworniki czwartej generacji, charakteryzujące się idealną dynamiką i rozdzielczością. Otwarta konstrukcja gwarantuje szeroką, realistyczną reprodukcję przestrzeni dźwiękowej, a neutralna charakterystyka pozwala w pełni docenić wszystkie szczegóły zawarte w miksie przez muzyków. Jak przystało na produkt premium, HEDDphone ONE zostały stworzone z dbałością o szczegóły - ogromne muszle połączone są sztywnym, miętko wyściełanym pałąkiem, który dba o stabilność i wygodę podczas słuchania, a wykonane ze sztucznej skóry poduszki otaczają całe uszy. Każdy egzemplarz słuchawek jest ręcznie składany w Berlinie, co czyni z nich luksusową przyjemność dla artystów, producentów muzycznych i audiofilów.

7 700 PLN, www.mp3store.pl



INTERNET NOWEJ GENERACJI

WI-FI 6 DLA KAŻDEGO

Sprawdźmy, jak nowy standard łączności odmieni pracę naszych sieci domowych.

Oficjalnie nosi on mało chwytliwą nazwę IEEE 802.11ax, ale znamy go przede wszystkim jako Wi-fi 6. Najnowszy standard Wi-fi pojawia się w kolejnych urządzeniach: smartfonach, laptopach, routerach MESH, inteligentnych sprzętach domowych. Ma on jedno zadanie: uwolnić pełen potencjał drzemący w naszych sieciach domowych.

Wi-fi 6 powstało na bazie poprzedniej generacji, 802.11ac. W stosunku do Wi-fi 5 oferuje ono czterokrotnie wyższą przepustowość łącza i znacznie wyższą maksymalną prędkość transferu danych, sięgającą nawet 9,6 Gb/s. Standard został również zoptymalizowany pod kątem lepszej obsługi kilku połączeń jednocześnie. Ulepszona technologia MU-MIMO 8x8 umożliwia dwukierunkowe przesyłanie danych, gdy do jednej sieci podłączonych jest wielu użytkowników - poprzednio obsługiwała ona jedynie połączenia wychodzące.

Wi-fi 6 wykorzystuje również technologię OFDMA, która polega

na jednoczesnej transmisji wielu strumieni danych przeznaczonych dla kilku użytkowników, co pozwala wyeliminować opóźnienia powstające w sytuacjach, gdy z internetu korzysta spora grupa urządzeń.

Nowy standard pozwala także ograniczyć wpływ sieci zewnętrznych na sygnał w naszym domu - routery 802.11ax korzystają z kolorowania BSS, dzięki któremu podłączone do nich urządzenia wiedzą, że powinny ignorować sygnały z innych routerów Wi-fi 6. Target Wake Time (TWT) służy natomiast do inteligentnego sterowania czasem uśpienia urządzeń smart home, co przyczyni się do znaczącego zmniejszenia zużycia energii elektrycznej przez nasze gadzety.

Brzmi ciekawie? Wi-fi 6 jest już dostępne w wybranych produktach od TP-Link - w ramce poniżej prezentujemy modele, które zwróciły naszą uwagę.

WYSOKI STANDARD

WI-FI 6 DO TWOJEGO DOMU

> ARCHER AX6000

Gamingowy (i nie tylko) router, który obiecuje wielokrotnie szybsze prędkości transferu danych od swoich konkurentów z Wi-fi 5. Ośiem anten zewnętrznych z technologią Beamforming zapewnia regularne, pełne pokrycie domu siecią.

1300 PLN, www.tp-link.com.pl



> ARCHER TX3000E

Twój komputer gamingowy stoi w innym pomieszczeniu niż router? Zadbaj o stabilność rozgrywki za pomocą tej karty sieciowej, zapewniającej prędkość do 2 402 Mb/s w paśmie 5 GHz. Dzięki zewnętrznej antenie bez problemu wyłapie ona sygnał routera.

280 PLN, www.tp-link.com.pl

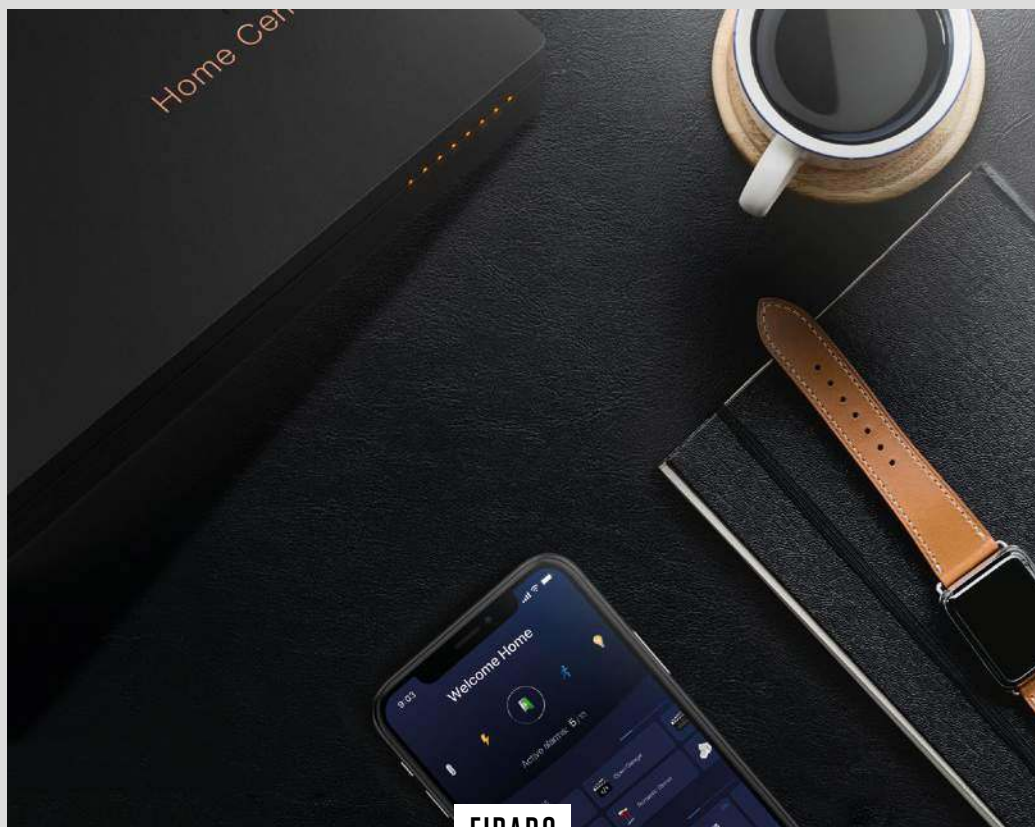


> ARCHER AX50

Router stworzony z myślą o inteligentnych domach. AX50 potrafi stabilnie obsługiwać wiele sygnałów jednocześnie i sterować usypianiem poszczególnych gadżetów smart home. Ponadto urządzenie kompatybilne jest z Amazon Alexa.

700 PLN, www.tp-link.com.pl




FIBARO

INTELIGENTNY DOM W PAKIECIE

Polski producent rozwiązań smart home wchodzi na Allegro z rozwiązaniami, które możemy skonfigurować także zdalnie.

Dystansowanie społeczne to nie tylko pozostawanie w domu, ale także ograniczanie kontaktu z innymi osobami w codziennych sytuacjach. Nawet proste sytuacje, jak zaproszenie do domu serwisantów usług internetowych, instalatorów smart home czy innych specjalistów mogą wywoływać u wielu użytkowników obawy o bezpieczeństwo swoje i domowników.

Właśnie z myślą o tych osobach powstały nowe pakiety FIBARO, od maja dostępne na oficjalnym koncie producenta na Allegro. Do wyboru mamy trzy funkcjonalne, kompleksowe rozwiązania: Smart Wygoda, Smart Bezpieczeństwo i Smart na Start. Pakiety zawierają wszystkie elementy niezbędne do stworzenia funkcjonalnej, intuicyjnej instalacji smart home, a co najlepsze, możemy zainstalować je na dwa sposoby.

Pierwszy z nich jest całkowicie zdalny - podczas konfiguracji połączymy się przez internet z Ekspertem FIBARO. Pomoże on nam w konfiguracji konta FIBARO ID, dodawaniu pomieszczeń i urządzeń, tworzeniu scen bloczkowych (programowalnych interakcji między urządzeniami) oraz integracji systemu z Google Home lub Alexą. Odpowie on również na wszystkie nasze pytania związane z użytkowaniem i rozbudową systemu, a także rozwiąże ewentualne problemy

i wątpliwości. Jedna sesja konfiguracyjna trwa średnio 60 minut i możemy zaplanować ją na dogodną datę i godzinę.

Jeśli wolimy, żeby proces został przeprowadzony w całości przez certyfikowanego specjalistę FIBARO, możemy wybrać opcję osobistej instalacji. W jej zakres wchodzi montaż urządzeń, konfiguracja FIBARO ID i dostępu zdalnego oraz pomoc w dodawaniu urządzeń i scen bloczkowych. Podczas wizyty zachowane zostaną wszystkie niezbędne środki ostrożności.

Dlaczego warto wybrać FIBARO? Firma z Polski to jeden z wiodących producentów rozwiązań smart home na świecie, ceniona ze względu na wysoką jakość produktów i intuicyjną obsługę. W jej ofercie znajdują się urządzenia, których potrzebujemy do stworzenia kompleksowej instalacji smart home: od inteligentnych wtyczek i wielofunkcyjnych przycisków aż po czujniki ruchu, dymu i zalania. Dzięki systemowi FIBARO możliwe jest zdalne zarządzanie oświetleniem, monitoring zużycia energii, ochrona najbliższych i naszego mienia oraz zarządzanie multimediami. Wszystkie komponenty mogą być sterowane z poziomu jednej aplikacji, łączone w sceny i integrowane z innymi systemami smart home.

Aby dowiedzieć się więcej, koniecznie zajrzyj na stronę **www.fibaro.com/pl**.

KTÓRY WYBIERASZ?



SMART WYGODA

Najłatwiejszy sposób na automatyzację codziennych czynności. W pakiecie znajdziemy hub Home Center Lite, czujnik ruchu, temperatury i światła Motion Sensor, dwie inteligentne wtyczki Wall Plug, włącznik akcji The Button oraz zamek Salto Danalock V3.

Od 1 900 PLN, fibaro.com/pl



SMART BEZPIECZEŃSTWO

Martwisz się o bezpieczeństwo? W tym zestawie znajdziesz hub Home Center Lite, czujnik dymu i temperatury Smoke Sensor, czujnik zalania Flood Sensor, Motion Sensor, Wall Plug oraz czujnik jakości powietrza MCO-Home MH10 PM2,5.

Od 2 100 PLN, fibaro.com/pl



SMART NA START

Do dyspozycji otrzymasz po każdym zestaw: dwa gniazdka Wall Plug, Motion Sensor, Flood Sensor, Smoke Sensor, inteligentny zamek Danalock V3, guzik The Button, czujnik otwarcia drzwi Door/Window Sensor oraz hub Home Center Lite.

Od 2 800 PLN, fibaro.com/pl

SONY WF-XB700

PRAWDZIWIE BEZPRZEWODOWA PERŁKA

Co jest najważniejsze w słuchawkach true wireless? Niektórzy powiedzą, że mocne i soczyste brzmienie, inni postawią na pojemną baterię, a jeszcze inni - ergonomiczną konstrukcję czy wsparcie dla asystentów głosowych. Na szczęście istnieją modele, które sprostać wszystkim tym wymaganiom, na przykład Sony WF-XB700.

Kompaktowe wkładki douszne zostały uformowane w taki sposób, żeby stykały się z małżowiną ucha w trzech punktach, co gwarantuje doskonałe dopasowanie

i stabilność podczas ich noszenia. Sprzęt jest wodoodporny w klasie IPX4, więc nadaje się na trening.

Cwiczenia umili nam rytmiczny dźwięk o ciepłej, miłej dla ucha charakterystyce. Zastosowany w WF-XB700 system EXTRA BASS podkreśla niskie tony, dbając jednocześnie o to, żeby brzmiały one precyzyjnie i wyraziście. Basy nie przesłaniają zatem sopranów i średnicy, ale wspierają się z nimi komponując. Dźwięk przesyłany jest jednocześnie do obydwu słuchawek, zatem obydwa kanały pozostają w idealnej synchroniza-

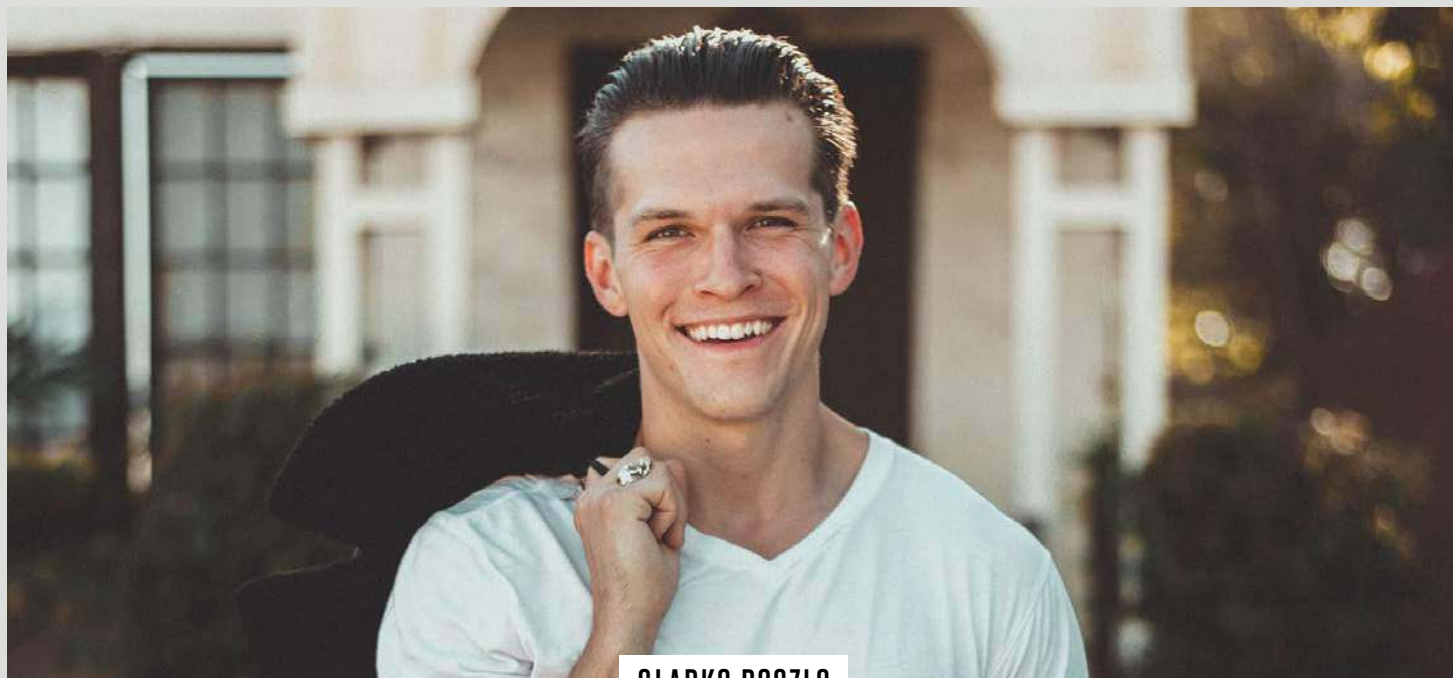
cji, a lag ograniczony jest do minimum.

Wbudowany mikrofon umożliwia prowadzenie rozmów telefonicznych bez wyjmowania smartfona z kieszeni oraz korzystanie z asystentów głosowych: Asystenta Google oraz Siri. Na jednym ładowaniu słuchawki mogą pracować do 9 godzin; dołączone etui pozwala doładować je w pełni jeszcze jeden raz. Aby uzupełnić baterię na godzinę słuchania, potrzebne jest jedynie 10 minut - o szybką gotowość do pracy zadba system szybkiego ładowania.

550 PLN, www.sony.pl



Charakterystyczna konstrukcja słuchawek zapewnia dokładne przyleganie do ucha, dzięki czemu nie zgubimy ich nawet podczas intensywnego treningu.



GŁADKO POSZŁO

ZAWSZE ZADBANI Z BRAUN

Trymery i golarki, które zadbają o twój zarost i pewność siebie.

Owszem, może i spędzamy większość czasu w domach, ale to nie powód, żeby przestać o sobie dbać. Nawet, jeśli nie musisz uczestniczyć w firmowych spotkaniach na Zoomie, a twój kontakt ze światem zewnętrznym ogranicza się głównie do odbierania przesyłek dostarczanych prosto pod drzwi, warto regularnie przycinać zarost - w końcu na bujną, długą brodę trudno jest prawidłowo założyć maseczkę. Ponadto dbanie o siebie poprawi twoje samopoczucie i pozwoli chociaż na chwilę skupić się na sobie, a nie na problemach dnia codziennego, co w obecnej sytuacji jest bardzo ważne.

Z pomocą przyjdą ci nowe golarki i trymery Braun, dzięki którym szybko ukształtujesz swój zarost idealny. Ich sekretem są precyzyjne, superostre ostrza, które przytną włosy o każdej długości i grubości bez naruszania cebulek. To szczególnie ważne dla osób o wrażliwej cerze lub sztywnym, gęstym

zarostem, gdzie korzystanie z tradycyjnych maszynek do golenia może powodować wrastanie włosów.

Golarki Braun dbają o to, żeby każdy włos chwytny był pod odpowiednim kątem, co zapobiega podrażnieniom i gwarantuje perfekcyjną gładkość. Towarzyszące ostrzom grzebienie umożliwiają precyzyjne przycinanie owłosienia na żadaną długość, pozwalając ci ukształtować zarost tak, jak tylko masz ochotę.

Prezentowane produkty Braun są w pełni bezprzewodowe. Ergonomiczne, nieślizgające się uchwyty zapewniają pełną kontrolę nad ruchami głowicy, więc możesz mieć pewność, że nie wypadną one z ręki w najmniej oczekiwanym momencie lub przez przypadek nie przytną zarostu za mocno. Na dodatek Series 3 i MGK 5280 umożliwiają golenie na sucho i na mokro.

Jeśli powierzysz swój zarost golarkom i trymerom Braun, możesz mieć pewność, że będziesz wyglądał i czuł się doskonale.

OKIEŁZNAJ ZAROST

GOLARKI I TRYMERY BRAUN DLA CIEBIE

► BRAUN SERIES 3

Wszechstronna i zmieniająca się wraz z upodobaniami jej użytkowników golarka, która pozwoli ci łatwo wykreować i zmienić swój wizerunek. Gól, przycinaj i stylizuj zarost za pomocą ostrej, precyzyjnej głowicy golącej i pięciu wymiennych grzebieli.

330 PLN, www.braun.pl



► BRAUN MGK 5280

Zestaw pozwalający kompleksowo zadbać o twarz i ciało. Ten wielozadaniowy trymer umożliwi ci łatwe, szybkie pozbycie się niechcianego owłosienia i przycięcie zarostu, a wszystko to na jednym ładowaniu - czas pracy urządzenia to aż 45 minut.

360 PLN, www.braun.pl



► BRAUN BT 7240

Każdy brodacznik na pewno wie, jak niełatwym zadaniem jest utrzymanie swojego zarostu w ryzach. Braun BT 7240 został zaprojektowany po to, by wydajnie i precyzyjnie przycinać brodę. Do dyspozycji masz aż 39 ustawień długości cięcia.

380 PLN, www.braun.pl



LETNIA STYLÓWA

Jaki look na ten sezon przygotowały dla ciebie trzy popularne marki modowe? Przygotuj się na odmrożenie świata!



1 ESPRIT

Letnia kampania marki Esprit zrywa z wszelkimi stereotypami, a zamiast tego stawia na eleganckie stylizacje, celebrując radość życia! Zainspirowana latami 80., letnia kolekcja marki Esprit na nowo definiuje najbardziej popularne sylwetki i style dekady. Fasony unisex, neonowe kolory oraz sprany denim świetnie sprawdzą się w casualowych stylizacjach. Kolorowe paski i wszechobecny, abstrakcyjny wzór paisley doskonale uzupełniają styl kolekcji.

www.espritshop.pl

2 LEE

Kolekcja wiosna-lato 2020 od Lee Jeans to nowoczesne połączenie legendarnej odzieży roboczej z nieśmiertelnym stylem militarnym i estetyką Zachodniego Wybrzeża. Główną inspiracją do powstania kolekcji była Kalifornia i jej barwna, różnorodna kultura. W tym sezonie projektantów urzekła przede wszystkim paleta kolorów i wzory modne w latach 90. To właśnie one dominują w najnowszej kolekcji, uzupełniając klasyczne kroje ubrań o wyraziste kolory, które sprawdzą się w każdej stylizacji.

www.lee.pl

3 WRANGLER

W kolekcji Wranglera nie mogło zabraknąć ubrań w luźnym stylu sportowym. Ozdobione wyrazistymi blokami kolorów bluzy nawiązują do fasonów z lat 90. i wprowadzają nostalgiczną nutę do twojego looku. Nasyczone, odważne kolory pojawiają się tuż obok nostalgicznym odcieni piaskowej żółci i plażowych pastelów. W kolekcji męskiej bloki kolorów są obecne na kurtkach, bluzach z kapturem oraz bluzach w stylu retro z zamkiem do połowy klatki piersiowej.

www.wrangler.pl

DLA NIEJ

BOBBI BROWN SUMMER GLOW COLLECTION



Długie, ciepłe dni zachęcają do błógiego wylegiwania się na balkonie i nasycania się promieniami słońca. Makijaż to doskonały sposób, by podkreślić naturalną opaleniznę - w kolekcji Summer Glow od Bobbi Brown znajdziesz wszystkie kosmetyki i akcesoria potrzebne do stworzenia zmysłowego, letniego looku.

Jego podstawą jest promienna cera. Bronzer Bronzing Duo (185 PLN) zawiera w sobie dwa produkty: matowy puder brązujący pomoże wymodelować owal twarzy, a połyskujący - stworzyć pożądany efekt delikatnego muśnięcia słońcem. Produkt dostępny jest w dwóch wersjach kolorystycznych. Jego idealnym dopełnieniem będzie rozświetlacz Highlighting Powder (225 PLN), podkreślający naturalny blask cery.

Kosmetyki najlepiej nakładać za pomocą pędzla Precise Blending Brush (190 PLN); jego lekko ścięte włókna umożliwią precyzyjne rozprowadzenie produktów. Look dopełni błyszczący cień do powiek Long Wear Cream Shadow Stick (152 PLN) w wygodnej, kremowej formule oraz subtelny, nawilżający usta błyszczek Crushed-Oil Infused Gloss w dwóch nowych, plażowych odcieniach.

Produkty z kolekcji Summer Glow znajdziesz w salonach firmowych Bobbi Brown, perfumeriach Douglas i na www.douglas.pl.

DOTYK LUKSUSU La Mer Blue Heart



Życie zaczęło się w oceanie i nie potrafi bez niego istnieć. Właśnie dlatego producent kosmetyków La Mer stworzonych na bazie wyciągu z alg morskich Miracle Broth, po raz kolejny rozpoczął kampanię charytatywną, mającą na celu wspieranie ochrony siedlisk morskich na całym świecie. Aby uczcić to wydarzenie, w ofercie marki pojawiła się limitowana edycja słynnego Crème de la Mer. Opakowanie Blue Heart jest ozdobione akwarelą, zainspirowaną ruchem oceanicznych fal, a wewnątrz znajduje się kultowa, nawilżająca formuła bogata w cenne składniki odżywcze.

1 900 PLN, www.lamer.eu

**W PODRÓŻY**

WYPAD ZA MIASTO Z THULE SPIRA

Poznaj kolekcję plecaków i toreb
nie tylko na wyprawę w nieznane.

Chociaż większość czasu wciąż spędzamy w domowym zaciszu, pogoda zachęca do wypadów poza miasto - oczywiście z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa. Aby wycieczka się udała, warto zapakować się w wygodny plecak, torbę lub walizkę.

Thule Spira to nowa rodzina produktów stworzonych z myślą o osobach poszukujących uniwersalnych, wygodnych i wytrzymałych rozwiązań. Wchodzące w jej skład plecak, torby i walizki nie tylko pozwolą nam bezpiecznie transportować wszystko co niezbędne w pracy lub podróży, ale dzięki praktycznym kieszeniom zapewnią łatwy dostęp do ważnych, podręcznych przedmiotów: smartfona, portfela lub paszportu. Torby i plecak mają dedykowane, wyściełane kieszenie na laptopa i tablet, więc możemy być spokojni o los naszych cennych narzędzi pracy.

Produkty z serii Thule Spira można nosić samodzielnie lub dowolnie łączyć ze sobą w zależności od potrzeb i charakteru podróży - torby łatwo przymocujemy do uchwytu walizki, co ułatwi nam transport kilku bagaży jednocześnie.

Seria Thule Spira wyróżnia się stylowym wzornictwem, które doskonale sprawdzi się zarówno w pracy, jak i w czasie weekendowego wypadu za miasto. Atrakcyjna kolorystyka idzie w parze z wysoką jakością wykonania i wytrzymałymi materiałami, a całości dopełniają oryginalne akcenty w postaci skórzanych oraz metalowych elementów.

Więcej informacji na temat toreb i walizek Thule Spira znajdziesz na www.thule.com/pl.



T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

NATYCHMIASTOWA MOC

MUVO Play naładujesz za pośrednictwem złącza USB-C. To nie tylko wygodne - nie musisz brać ze sobą dodatkowej ładowarki - ale także szybkie rozwiązanie.



CREATIVE MUVO PLAY

Zmieści się w dłoni, plecaku czy torebce, a potrafi naprawdę wiele. MUVO Play to przenośny głośnik Bluetooth, którego niewielka, ważąca jedynie 360 g obudowa kryje w sobie sporo niespodzianek. Urządzenie jest wodoodporne w klasie IPX7, dzięki czemu nadaje się do odtwarzania muzyki w plenerze przez nawet 10 godzin. Bluetooth 5.0 zadba o to, żeby połączenie ze źródłem dźwięku było stabilne, gdy na chwilę oddalisz się od głośnika; możesz również przewodowo podłączyć do niego odtwarzacz muzyki. Dwa przetworniki i towarzyszące im radiatory pasywne gwarantują mocny, miękki dźwięk z dynamicznym, wyrazistym basem i słodką średnicą, który zaskoczy cię głębią i barwą. Mimo kompaktowych rozmiarów sprzęt gra głośno i potężnie. MUVO Play możesz wykorzystać także jako zestaw głośnomówiący kompatybilny z Siri i Asystentem Google, a dwa egzemplarze połączysz w zgodnie działającą parę stereo. Dzięki poręcznemu panelowi sterowania wszystkie te funkcje masz na wyciągnięcie ręki.

160 PLN, www.x-kom.pl



AUTOPSJA

Recenzje, które pozwolą wam podjąć
wyłącznie dobre decyzje

——— Prowadzący Marcin Kubicki ———



30

**ONEPLUS 8
PRO**

34

**DENON DHT-S216, LENOVO
LEGION Y540 I INNE**

46

MOTORYZACJA

54

ROZRYWKĄ

JAK TESTUJEMY?

Udany zakup to świadomy zakup, dlatego też spróbujemy zrobić wszystko, aby biorąc na warsztat najróżniejsze produkty, wyłowić z technologicznych odmętów prawdziwe perły.

Autopsja jest działem różniącym się nieco od standardowych działów z testami obecnymi w wielu branżowych magazynach technologicznych. Dlaczego? Ponieważ w obroty bierzemy w nim niemalże wyłącz-

nie te produkty, na których nam najbardziej zależy i na które z czystym sumieniem bylibyśmy w stanie wydać swoje własne ciężko zarobione pieniądze.

Jeśli kiedykolwiek na łamach tych stron znajdziecie opis sprzętu lub oprogramowania ocenionego najniżej wobec przyjętych przez nas kategorii, to znaczy że w pełni zasłużył on na swój przykry los i pomimo

pozornej atrakcyjności ostatecznie okazał się nie warty większej uwagi.

Przy przeprowadzaniu testów w tym dziale postanowiliśmy również nagradzać najlepiej oceniane produkty różnymi wyróżnieniami, które mogą być dla was trochę lepszym wyznacznikiem tego, czy dany sprzęt zasługuje na wasze zainteresowanie z jakiegoś ściśle określonego względu.

WYRÓŻNIENIA



To wyróżnienie trafia tylko do najlepszych produktów w swojej klasie.



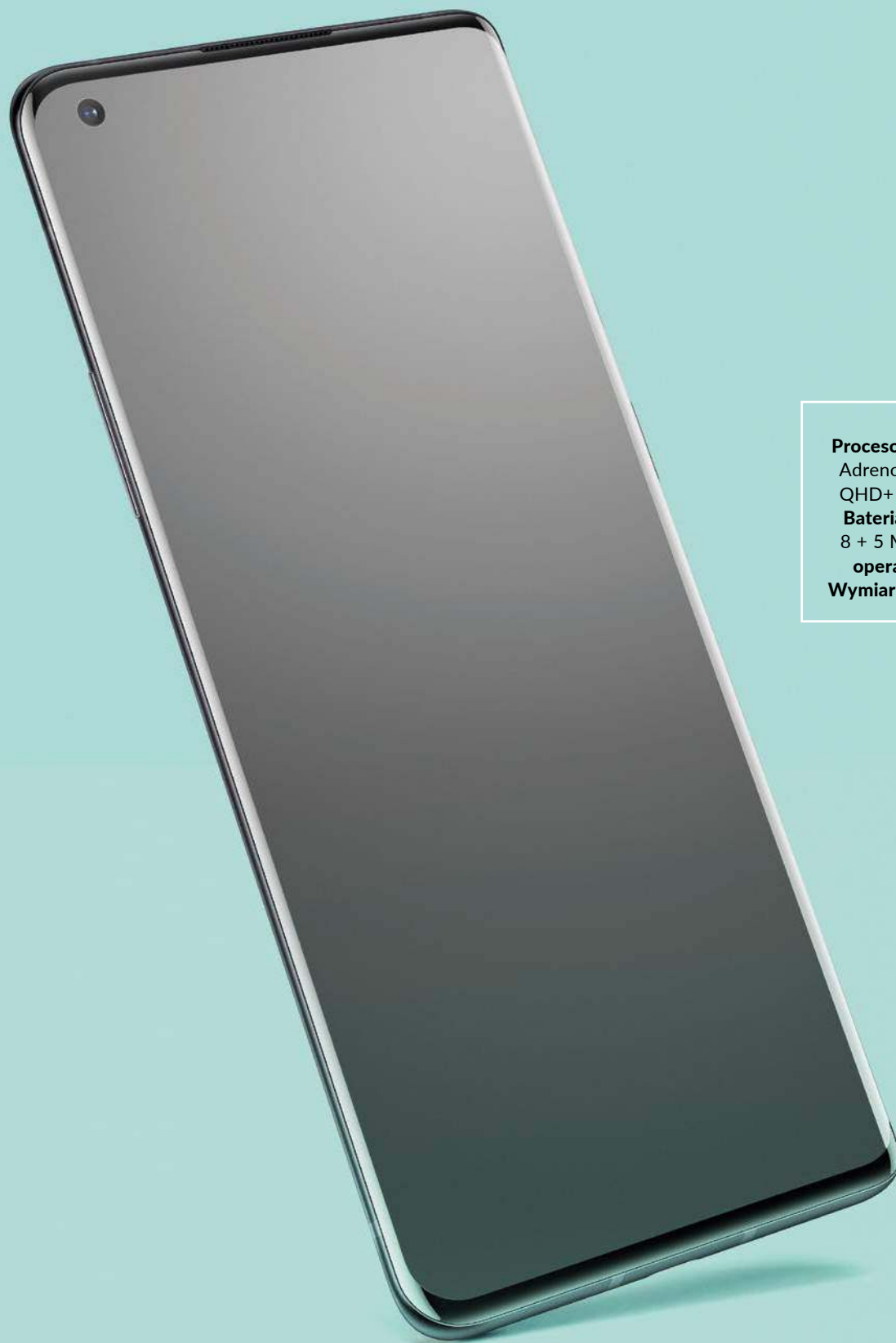
To wyróżnienie trafia do zwycięzców naszych testów porównawczych.



Nagroda dla produktów, które dominują w danej kategorii niezależnie od ostatecznego werdyktu.



Dla urządzeń wyróżniających się dbałością o najmniejsze stylistyczne detale.



SPECYFIKACJA

Procesor Qualcomm Snapdragon 865 **Grafika** Adreno 650 **Ekran** 6,78 cala Fluid AMOLED QHD+ 120 Hz **RAM** 12 GB **Pamięć** 256 GB **Bateria** 4 510 mAh **Aparat tylny** 48 + 48 + 8 + 5 Mpix **Aparat przedni** 16 Mpix **System operacyjny** Android 10/Oxygen OS 10.5 **Wymiary** 165,3 x 74,35 x 8,5 mm **Waga** 199 g

4 700 PLN

www.oneplus.com/pl

Wiele marek, które zdobyły popularność jako „zabójcy flagowców”, czyli niedrogie telefony o niezłej specyfikacji i wysokiej wydajności, stara się od pewnego czasu odejść od tego wizerunku. Xiaomi, Oppo, teraz również OnePlus – wszyscy ci producenci chcą nareszcie stanąć w szranki z Samsungiem i Apple jak równy z równym.

Dla OnePlus przepustką do ekskluzywnego grona flagowców miał być odważnie wyceniony model 8 Pro. Na papierze wygląda on fantastycznie: mamy tutaj potężny procesor, świetny ekran i dużą baterię. Jak to często jednak ze smartfonami bywa, w praktyce sprzęt pozostawia wiele do życzenia.

Ekran to jeden z najważniejszych punktów sprzedażowych OnePlus 8 Pro. Panel AMOLED o rozdzielczości 3168x1440 px brzmi nieźle, w szczególności, gdy dodamy do tego odświeżanie 120 Hz, wsparcie dla HDR10+ oraz maksymalną jasność 1 300 nitów. Wyświetlacz na górze i na dole otoczony jest wąskimi ramkami, a jego boki stapiają się z aluminiowy-

WYSOKA CENA

OnePlus 8 Pro

To miał być pierwszy wielki flagowiec OnePlus i pogromca androidowej konkurencji...

STARY ZNAJOMY

Wizualnie 8 Pro przypomina poprzednią generację smartfonów od OnePlus, ale jego obudowa jest bardziej zakrzywiona, a aparat zdobi centralną część „plecków”.

DUŻO MOCY

Szybki procesor Qualcomm Snapdragon 865, 12 GB pamięci RAM i układ graficzny Adreno 650 to połączenie, które spotkamy w większości tego-rocznych flagowców. 8 Pro dorzuca do tego częstotliwość próbkowania dotyku 240 Hz.



mi krawędziami obudowy, tworząc efekt wodospadu. Według OnePlus taka konstrukcja miała ułatwiać jednoręczne korzystanie z telefonu, ale w praktyce okazało się, że często wybieraliśmy jakąś aplikację przez przypadek, po prostu trzymając urządzenie w dłoni.

Na dodatek reprodukcja kolorów wcale nie należy do najmocniejszych stron smartfona. Przy niskiej jasności widoczne są na nim wyraźne, zielone przebarwienia, a ciemne fragmenty ekranu stapiają się w jednolitą, czarną masę, tracąc detale obrazu. Przy jaśniejszym ekranie problemy te mniej rzucają się w oczy, chociaż zielonkawa powłoka wciąż jest dostrzegalna. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy to wina oprogramowania czy fabryczna wada sprzętu. OnePlus obiecał, że postara się rozwiązać sprawę za pomocą aktualizacji software'u, jednak nie zmienia to faktu, że w tak droгим urządzeniu to karygodne niedopatrzenie.

Szkoda, bo odświeżanie 120 Hz działa naprawdę rewelacyjnie. Nawigacja po systemie operacyjnym,

przeglądanie stron, gry mobilne: wszystkie te aktywności to płynna przyjemność dla oczu. Wysoka jasność maksymalna ułatwia korzystanie ze smartfona w jaskrawym świetle. Tym razem producent postanowił zrezygnować z wysuwanej szufladki z kamerką do selfie, zamiast tego umieszczając aparat w okrągłym wycięciu. Trochę nam żal poprzedniego rozwiązania, ale na szczęście podczas oglądania filmów i gier obiektyw nie rozprasza zbytnio uwagi.

Lekkie zawahanie

Poza odejściem od wysuwanego aparatu, 8 Pro do złudzenia przypomina ubiegłorocznego 7T Pro. Zmieniło się ułożenie obiektywów aparatu głównego (teraz jest on pionowy i umieszczony w środkowej części obudowy) i krzywizna ramki, lecz poza tym mamy do czynienia z niemal identycznym sprzętem. Przyciski ustawiania poziomu głośności zostały umieszczone na lewej krawędzi, a włącznik i typowy dla produktów OnePlus guzik wyboru profilu dźwiękowego – na prawej. Do dyspozycji otrzymujemy także port USB-C oraz

8 Pro prezentuje się nieźle, ale nie ustrzeżę się poważnych problemów.

podwójny slot na kartę SIM.

8 Pro wywodzi się z linii „zabójców flagowców”, o czym świadczy jego mocna specyfikacja. Smartfon działa na procesorze Qualcomm Snapdragon 865 z 12 GB pamięci RAM LPDDR5 (dostępny jest także wariant z 8 GB), układem graficznym Adreno 650 oraz 256 GB pamięci wewnętrznej UFS3.0; w wersji 8 GB otrzymujemy mniej, bo 128 GB przestrzeni na pliki. W większości przypadków konfiguracja ta spokojnie wystarcza, by udźwignąć wymagające procesy i gry – telefon bez problemu radzi sobie z grami mobilnymi, aplikacjami i streamingiem filmów, chociaż szybkie przełączanie się pomiędzy aplikacjami na chwilę spowalniało pracę urządzenia.

Smartfon działa na Androidzie 10 z nakładką producenta Oxygen OS 10.5. Interfejs jest przejrzysty i atrakcyjny, a na dodatek reaguje na dotyk w mgnieniu oka. Częstotliwość próbkowania dotykowego wynosi bowiem aż 240 Hz, a do jej osiągnięcia została zaprzęgnięta technologia Motion Estimation Motion Compensation.

Jak wszystkie smartfony ze



PROSZĘ DO PEŁNA

Akumulator 4 150 mAh może być ładowany także bezprzewodowo - najnowsza ładowarka Qi od OnePlus uzupełni baterię do 50% w pół godziny.

WIDOCZNY KŁOPOT

120 Hz, rozdzielczość QHD+, wsparcie dla HDR10+... ach, gdyby nie te problemy z produkcją kolorów i obsługą wyświetlacza.



Snapdragonem 865, OnePlus 8 Pro otrzymał modem 5G Qualcomm X55. To przydatna funkcja (choć w Polsce póki co zbędna), ale warto mieć na uwadze, że telefon nie jest przystosowany do pracy ze wszystkimi częstotliwościami nowego standardu. Obsługa mmWave niestety nie załapała się do komercyjnie dostępnych egzemplarzy, pojawiając się jedynie w ofercie jednego z amerykańskich dostawców usług telekomunikacyjnych.

Obecność modemu 5G oczywiście podbija koszt urządzenia - pod tym względem flagowiec OnePlus niestety

48-megapikselowe kamerki działają nieźle, ale teleobiektyw raczej nikogo nie zachwyci.

nie jest już tak atrakcyjny jak jeszcze generację temu, niebezpiecznie zbliżając się do propozycji, które niegdyś miał deklasować pod względem cenowym.

Patrząc z bliska

Aparaty OnePlus nigdy nie należały do najlepszych. W porównaniu z konkurencją robiły one tylko poprawne zdjęcia o poprawnej kolorystyce i mniejszym odwzorowaniu detali, które w słabych warunkach oświetleniowych specyficzyły wyraźne szumy. Najnowszy flagowiec miał nareszcie stać się przepustką do fotograficznej

galerii sław. Główny aparat to 48-megapikselowy układ Sony IMX 689 z optyczną stabilizacją obrazu, któremu towarzyszy obiektyw szerokokątny 48 Mpix Sony IMX 586, teleobiektyw 8 Mpix i 5-megapikselowy aparat z filtrem chromatycznym.

Matryce sygnowane przez Sony wypadają tutaj najlepiej: wykonane przez nie fotki są ostre, ładnie barwione i pozbawione szumów; równie przyjemne okazało się tworzenie fotografii makro. Autofokus działa szybko i precyzyjnie, także w słabym świetle, a ciekawa funkcja Ultra Shot HDR inteligentnie łączy kilka

AKCESORIA



ONEPLUS BUMPER CASE KARBON

Wykonana z kevlaru obudowa ochroni smartfona przed uszkodzeniem, jednocześnie zachowując jego zgrabną formę. Na dodatek jest ona kompatybilna z ładowarką Warp Charge Wireless, co ułatwi uzupełnianie baterii.

180 PLN, www.oneplus.com/pl



JBL LIVE 300 TWS

Te bezprzewodowe słuchawki douszne otrzymały wsparcie dla technologii Ambient Aware, która pozwala nasłuchiwać dźwięków otoczenia, oraz Asystenta Google i Alexy.

To idealne uzupełnienie dla smartfona.

650 PLN, www.jbl.com/pl



ONEPLUS WARP CHARGE 30

Przewodowa ładowarka do 8 Pro jest szybka, ale jeśli preferujesz uzupełnianie baterii bez poszukiwania kabli, wybierz tę stację ładującą. Dzięki mocy 30 W i technologii Qi błyskawicznie naładuje ona telefon.

320 PLN, www.oneplus.com/pl

FOTOPLASTYKON

Układ fotograficzny jest poprawny, lecz do szczęścia zabrakło nam porządnego teleobiektywu - ten zastosowany w 8 Pro jest bardzo słaby.



ujęć w jedno końcowe, o optymalnych kolorach, kontraście i ostrości.

Problem pojawia się, gdy spojrzymy na teleobiektyw, wyposażony w technologię określaną przez OnePlus mianem „bezzstratnego zoomu 3x”. Niestety, nie jest to zoom optyczny, co doskonale widać na fotkach wykonanych z przybliżeniem większym niż 3x, na które zaczynają wkradać się rozmyte krawędzie i artefakty. Maksymalna wartość cyfrowego zoomu to 30x; w tym przybliżeniu obrazy wyglądają fatalnie. Owszem, można rozpoznać, co fotografowaliśmy, ale dalsza obróbka zdjęcia jest po prostu niemożliwa. Obiektyw z filtrami chromatycznymi wydał nam się natomiast zupełnie zbędny - efekty, jakie uzyskiwaliśmy przy jego wykorzystaniu, są porównywalne z zastosowaniem pierwszego lepszego filtra z *Instagrama* lub innej aplikacji.

OnePlus 8 Pro potrafi nagrywać filmy w jakości 4K z optyczną stabilizacją obrazu. Klipy wyglądają nieźle, a dzięki potrójnemu układowi mikrofonów możemy dokładnie rejestrować dźwięk, gdy nagrywamy obiekt z pewnej odległości. Smartfon otrzymał także tryb nagrywania w zwolnionym tempie, pozwalający na uwiecznienie scen w 720p i 480

kl./s oraz 1080p i 240 kl./s. Niezbyt to rewolucyjne, ale pobawić się można. Trzeba przyznać, że aparat OnePlus 8 Pro to najlepszy układ fotograficzny, jaki kiedykolwiek wyszedł spod ręki producenta, chociaż do szczytu w tej kategorii jeszcze dużo mu brakuje.

Po raz pierwszy telefon OnePlus oferuje także możliwość dwustronnego ładowania bezprzewodowego. W poprzedniej generacji akumulator miał pojemność 4 000 mAh, a w tej urosł do 4 510 mAh, co pozwala korzystać ze smartfona przez cały dzień bez obaw o to, że urządzenie nagle się rozładuje. Oczywiście gdy przez cały dzień korzystaliśmy z odświeżania 120 Hz i strumieniowaliśmy filmy, musieliśmy nieco wcześniej sięgnąć po ładowarkę, ale to i tak przyzwoity wynik.

Bateria ładuje się dość szybko (gdy korzystamy z ładowarki przewodowej dołączonej do telefonu, do uzupełnienia poziomu z 0 do 50% wystarczy 25 minut), a podobne ładowanie bezprzewodowe za pomocą ładowarki Qi WarpCharge 30 trwa jedynie 5 minut dłużej. Niestety, funkcja ładowania dwukierunkowego wydaje się wciąż nie do końca na siłę - przy mocy 3 W nawet małe słuchawki true wireless będą ładowały się całe wieki.

Dwustronne ładowanie bezprzewodowe to miły dodatek, ale mało praktyczny.

OnePlus 8 Pro to pod wieloma względami naprawdę niezłe urządzenie: szybkie, eleganckie, wyposażone w mocną baterię i efektowny wyświetlacz. Niestety, trudno zachwycić się jego zaletami, gdy korzystanie ze smartfona utrudniają irytujące wady. „Pogromca flagowców” sam został rozgromiony przez liczne problemy z oprogramowaniem, przeciętny aparat fotograficzny i wysoką cenę, która jeszcze kilka lat temu byłaby w jego wykonaniu nie do pomyślenia.

T3**WERDYKT**

Plusy Przyjazny, intuicyjny system operacyjny. Solidna specyfikacja. Ekran o odświeżaniu 120 Hz...

Minusy ...i poważnych problemów z reprodukcją kolorów. Jedyne przeciętny aparat. Drobne zacięcia podczas multitasking. Cena przestała czynić cuda.

Podsumowując OnePlus miało ambitne plany, ale 8 Pro raczej nie stanie się rynkowym hitem.

OCENA **73**/100



CZAS NA ZMIANY

TAG Heuer Connected

Czym zaskoczy nas trzecia generacja smartwatcha od TAG Heuer?

SPECYFIKACJA

Ekran 1,39 cala

OLED

Procesor

Snapdragon

Wear 3100

Bateria

430 mAh

System

operacyjny

Wear OS

Łączność Wi-fi,

Bluetooth 4.1,

GPS, GLONASS,

BeiDou, QZSS

Koperta stal

Średnica 45 mm

Pasek silikon

Od 7 560 PLN
www.tagheuer.com

Tradycyjne zegarki mają jedną wyraźną przewagę nad smartwatchami – te najdroższe, najbardziej ekskluzywne modele są symbolami statusu, o jakim ich elektroniczni koledzy mogą ledwie pomarzyć. Wielu producentów stara się połączyć rasowy charakter klasycznych czasomierzy z nowoczesną wygodą, jaką oferują inteligentne zegarki. Owocem takiego mezaliansu jest trzecia generacja TAG Heuer Connected – sprawdźmy, czy zasługuje ona na tytuł smartwatcha doskonałego.

TAG Heuer postawił na klasykę. Okrągła, stalowa koperta przypomina tradycyjne modele producenta i jest wykonana z taką samą pieczołowitością. Wzdłuż krawędzi rozmieszczone zostały fizyczne przyciski, udające nastawniki chronografu, oraz obrotową koronkę, która służy jako włącznik urządzenia i jeden ze sposobów poruszania się po Wear OS. To duży, ciężki sprzęt o średnicy 45 mm i grubości koperty 13,5 mm, który może przeszkadzać osobom o drobnych nadgarstkach.

TAG Heuer Connected otrzymał 1,39-calowy wyświetlacz dotykowy OLED o rozdzielczości 454x454px,

który chroni warstwa szafirowego szkła. W zupełności wystarcza on, by wygodnie odczytać notyfikacje i statystyki wyświetlane na ekranie smartwatcha, a na dodatek nieźle się sprawuje w ostrym świetle.

Ekran jest zawsze włączony, co ma oczywiście wpływ na żywotność baterii. Akumulator zegarka ma pojemność 430 mAh, co starcza na niecały dzień umiarkowanie intensywnej pracy lub sześć godzin korzystania z trybu treningowego. To niezbyt imponujący wynik, w szczególności, że włączenie GPS-a nawet na chwilę, powoduje szybkie wyczerpywanie się akumulatora; w 15 minut ubywało nawet 10% baterii.

Connected 3. generacji to pierwszy zegarek TAG Heuer z narzędziami do trackingu fitness: został on wyposażony w czujnik pomiaru pracy serca, stoper oraz kompas do ćwiczeń w terenie. Towarzysząca mu aplikacja mobilna skupia się przede wszystkim na trzech dyscyplinach (bieganiu, kolarstwie i golfie), zbierając dane na temat spalonych kalorii, przebytego dystansu i parametrów treningu. Informacje następnie przedstawiane są w formie dość okrojonych statystyk – „każualowym” sportowcom to wystarczy, ale osoby zainteresowane poprawianiem swojej techniki i startowaniem w zawodach nie będą usatysfakcjonowane.

Pewien niedosyt pozostawia także

zupełny brak funkcji wellness, na przykład trackingu cyklu snu, monitorowania poziomu stresu czy kalendarzyka menstruacyjnego. To niby drobiazgi, ale jakże przydatne w dbaniu o zdrowie i samopoczucie.

TAG Heuer Connected 3 sprawia wrażenie, jakby jednocześnie chciał być zegarkiem mechanicznym i inteligentnym czasomierzem. Niestety, ta sztuka nie do końca mu się udała – to przeciętny smartwatch w nieprzełknięcie wysokiej cenie.

T3

WERDYKT

Plusy Wysoka jakość wykonania połączona z klasycznym designem. Ekran jest jasny i czytelny. Wygodna obsługa.

Minusy Krótki czas pracy na baterii. Przeciętny tracking fitness i brak funkcji wellness. Bardzo drogi.

Podsumowując Trzecia generacja TAG Heuer Connected wygląda efektownie, ale w tej cenie lepiej zdecydować się na klasyczny zegarek.

OCENA **60**/100



DO ZADAŃ SPECJALNYCH

SanDisk Extreme PRO Portable SSD

Ten dysk przenośny stawia na szybkość i wytrzymałość.

SPECYFIKACJA

Pojemność

500 GB, 1 TB,
2 TB

Łączność

USB-C, USB-A

Kompatybilność

Windows 7

lub późniejszy,

macOS 10.9

lub późniejszy

Wymiary

110,26 x 57,34 x

10,22 mm

Od 700 PLN
shop.westerndigital.com/sandisk

Nośniki SSD cieszą się sławą bardziej wytrzymałych od swoich kuzynów wykonanych w technologii HDD, ale nie oszukujmy się - gdy przez przypadek upuścimy je z dużej wysokości lub zamoczymy, i tak mogą ulec uszkodzeniu. Jeśli planujemy częstą pracę w trudnych warunkach środowiskowych, warto wybrać model chroniony dodatkowymi zabezpieczeniami. Sprawdźmy, czy Extreme Pro Portable od SanDisk podola postawionym mu wyzwaniom.

Pierwszym określeniem, jakie przyszło mi na myśl po wzięciu dysku do ręki, było „solidny”. Aluminiowa obudowa nośnika pokryta jest silikonową powłoką o dobrej przyczepności, chroniącą wewnątrz przed mechanicznymi uszkodzeniami oraz przypadkowym zamoczeniem czy zaplasczeniem. Urządzenie może pochwalić się klasą ochrony IP55; szkoda jedynie, że producent nie pomyślał o specjalnej zaślepce na port USB-C. W jego górnej części znajduje się natomiast uchwyt, przez który można przewlec smycz lub karabińczyk.

Po upuszczeniu nośnika z wysokości 1,5 metra i spryskaniu wodą nie

nosił on żadnych śladów uszkodzenia, działając tak samo jak uprzednio. To właśnie w wydajności leży największa siła Extreme Pro Portable SSD. Dysk NVMe pracuje po prostu błyskawicznie - podczas praktycznych testów na komputerze z Windowsem i połączeniu przez USB 3.1, średnia prędkość zapisu wynosiła 895 Mb/s, a odczytu - 950 Mb/s, momentami sięgając nawet ponad 1 000 Mb/s.

W praktyce oznacza to, że przeniesienie dużych plików graficznych i klipów wideo zajmuje dosłownie sekundy. To szczególnie przydatne podczas „hurtowego” backupu zdjęć w formacie RAW; przesłanie kilkuset dużych fotek to kwestia 2-3 minut. Zapisane zdjęcia można następnie otworzyć w *Photoshopie* i edytować bezpośrednio z dysku - nośnik od SanDisk potrafi działać jako przedłużenie naszego komputera bez opóźnień i zacięć.

Podczas wyťažonej pracy Extreme Pro Portable SSD nie nagrzewa się - to zasługa rozpraszającej ciepło obudowy z kutego aluminium. Miłym dodatkiem jest również dostęp do oprogramowania *SecureAccess*, które pozwala na stworzenie folderu zaszyfrowanego w standardzie AES 128 bit.

Jedynym drobiazgiem, który przeszkadzał mi w korzystaniu z nośnika, był brak diody sygnalizującej stan urządzenia. To niby nic

takiego (status transferu danych można podejrzeć na ekranie komputera), ale w praktyce brakowało mi światełka sygnalizującego, że dysk został prawidłowo podłączony, a transfer plików odbywa się bez niespodzianek.

Mimo tego Extreme Pro Portable SSD jest solidnym, fantastycznie szybkim i wydajnym dyskiem, którym powinni zainteresować się przede wszystkim fotografowie i filmowcy - na pewno docenią oni możliwości, jakie otworzy przed nimi ta propozycja SanDisk.

T3

WERDYKT

Plusy Doskonałe prędkości odczytu i zapisu. Wytrzymała, kompaktowa obudowa. Możliwość zaszyfrowania danych.

Minusy Brak zaślepki na port USB-C oraz diody sygnalizującej status urządzenia.

Podsumowując Extreme Pro Portable SSD to marzenie adeptów fotografii, którzy szukają niezawodnego miejsca do przechowywania setek zdjęć i klipów wideo.

OCENA **88**/100



W ZAWIASACH

Lenovo Yoga C940

Testujemy najnowszą odsłonę konwertowalnego cudenka od Lenovo.

SPECYFIKACJA

System

operacyjny
Windows 10
Home

Procesor Intel
Core i7-1065G7
RAM 8 GB

Pamięć
wewnętrzna
512 GB SSD

Grafika Iris Plus

Ekran 14 cali 4K
Łączność USB
3.1, 2x USB-C,
minijack,

Bluetooth, Wi-fi
Wymiary 320
x 215 x 14 mm

Waga 1,35 kg

6 700 PLN
www.lenovo.com/pl

Etykieta „2-w-1” powoli przestaje pasować do nowoczesnych ultrabooków – niektóre z nich oferują znacznie więcej niż sam tryb dotykowy. Na przykład taka Yoga C940 może pełnić funkcję laptopa i tabletu, ale też cyfrowego notatnika... Dziś przetestujemy je wszystkie i przekonamy się, czy propozycja Lenovo jest warta naszej uwagi.

Zgrabna, nowoczesna forma ultrabooka zwraca uwagę nietypową konstrukcją zawiasu: wewnątrz niego kryje się soundbar Dolby Atmos. Niezależnie od trybu pracy urządzenia jest on skierowany w stronę użytkownika, co zapewnia wciągające, głębokie i realistyczne udźwiękowienie, w szczególności podczas oglądania filmów.

W testowej konfiguracji do dyspozycji otrzymaliśmy 14-calowy ekran dotykowy o rozdzielczości 4K i maksymalnej jasności 500 nitów. To piękny, perfekcyjnie responsywny panel: ostry, kontrastowy i barwny. Można korzystać z niego także w połączeniu z ukrytym wewnątrz obudowy laptopa aktywnym piórem. Rysik jest wygodny, na tyle dokładny, by sporządzać nim odrębne notatki lub proste

szkice, a także automatycznie ładuje się po wsunięciu na miejsce. W ogóle Yoga C940 pełna jest drobnych udogodnień, które uprzyjemniają korzystanie z laptopa, takich jak superszybki czytnik linii papilarnych czy delikatne wybrzuszenie koło kamerki ułatwiające otwieranie klapy.

Wysoko oceniliśmy także komfort pracy na laptopie. Podświetlana, wyprofilowana klawiatura o niskim skoku pozwala pisać przez długie godziny bez zmęczenia dłoni, trackpad jest duży i precyzyjny, a podczas pracy urządzenie pozostaje rozkosznie ciche i chłodne. Wbrew trendom panującym wśród ultrabooków, Lenovo zdecydowało się na umieszczenie w nim jednego pełnowymiarowego portu USB; poza tym do dyspozycji dostajemy dwa złącza USB-C/Thunderbolt i minijacka.

Smukła obudowa komputera kryje w sobie procesor Core i7 10. generacji z grafiką Intel Iris Plus, 8 GB pamięci RAM i 512 GB pamięci SSD, jak również baterię o pojemności 60 Wh. Yoga C940 działa sprawnie i wydajnie: czterordzeniowy układ bez problemu radzi sobie z multitaskingiem w wielu aplikacjach. Zintegrowana karta graficzna nadaje się nie tylko do oglądania filmów, ale także pracy w programach graficznych i grania w prostsze lub starsze tytuły.

Oczywiście fantastyczna specyfikacja nie pozostała bez wpływu na

czas pracy na baterii. Ten okazał się krótki jak na ultrabooka: średnio intensywne korzystanie z edytorów tekstu, kilku kart w przeglądarce i Spotify pozwala pracować przez 7-8 godzin bez konieczności podłączenia sprzętu do prądu, ale edycja zdjęć obcina ten czas o prawie połowę. Taki już jednak urok laptopów z ekranami 4K.

Yoga C940 to jeden z najoryginalniejszych komputerów 2-w-1, z jakimi mieliśmy do czynienia. Doskonała szybkość, przemyślana konstrukcja i wygodna obsługa – czy tak wyglądają ultrabooki przyszłości?

T3

WERDYKT

Plusy Fantastyczna wydajność.

Jasny, ostry i kolorowy ekran 4K. Soundbar z Dolby Atmos. Wygodna klawiatura i trackpad. Szybkie odbezpieczanie biometryczne.

Minusy Krótki czas pracy na baterii. Cena.

Podsumowując Szybki, stylowy i przenośny, Lenovo Yoga C940 to idealny towarzysz dla osób marzących o ultrabooku klasy premium.

OCENA **82**/100



RYTM MIASTA

JBL Live 300 TWS

Testujemy słuchawki true wireless, które zagrają tak, jak im każesz.

SPECYFIKACJA

Przetwornik

dynamiczny
5,8 mm

Pasma

przenoszenia
20 Hz - 20 kHz
Impedancja
16 Omów

Łączność

Bluetooth 5.0

Mikrofon

tak

Waga w etui

65,7 g

640 PLN

www.jbl.com.pl

Calkowite zanurzenie się w muzyce i odcięcie od świata zewnętrznego to niezwykle przyjemne doznanie, ale czasem warto jest zachować kontakt ze światem – czy to w środkach komunikacji miejskiej, czy w domowym biurze, które dzielimy z drugą połówką lub pociechami. W ofercie JBL właśnie pojawiły się słuchawki true wireless, obiecujące doskonale brzmienie i możliwość pozostania w kontakcie z otoczeniem. Sprawdźmy, czy zasługują one na miejsce w naszych torbach i kieszeniach.

Live 300 TWS zamknięte zostały w niewielkim etui. Po jego otwarciu naszym oczom ukazały się wkładki z miękkimi haczykami, umożliwiającymi ich stabilne umieszczenie w uszach. Są one odporne na zapocenie w klasie IPX5, solidnie wykonane i kompaktowe. Mimo braku dedykowanego układu ANC słuchawki dobrze izolują słuchacza od dźwięków otoczenia, w szczególności, jeśli dobierzemy odpowiedni rozmiar silikonowych tipsów i haczyków.

Właśnie dlatego w Live 300 TWS znalazły się technologie „przezro-

czystości” dźwięku, pozwalające na zachowanie kontaktu ze światem bez przerywania odtwarzania. Ambient-Aware przepuszcza część odgłosów otoczenia, a TalkThru tymczasowo niemal wycisza muzykę, umożliwiając prowadzenie konwersacji bez wyjmowania słuchawek z uszu. Obydwa tryby sprawdzają się wzorowo: dźwięki z zewnątrz brzmią naturalnie, a grająca w tle muzyka – czysto i kolorowo.

Domyślne brzmienie Live 300 TWS okazało się ciepłe i dynamiczne. Pierwsze skrzypce grały w nim basy i średnica, zwracające uwagę przyjemną barwą i szczegółowością; na tym tle wysokie tony wydawały się odrobinę przygaszone. Problem ten mogliśmy jednak naprawić samodzielnie za pomocą aplikacji *My JBL Headphones*, która zawiera kilka korektorów dźwięku i możliwość zapisania własnych ustawień. Dostępne tryby pozwalają w łatwy sposób dopasować charakterystykę sprzętu do naszych preferencji.

W aplikacji możemy również skonfigurować dostęp do asystentów głosowych; do wyboru mamy Alexę i Asystenta Google. W praktyce korzystaliśmy z tego rozwiązania dość często – sterowanie głosowe okazało się praktyczniejsze od tego ręcznego, ponieważ dotykowe panele słuchawek nie zawsze poprawnie rejestrowały polecenia. System

gestów sterowania jest łatwy do opanowania, ale czasami łatwo przez przypadek zatrzymać odtwarzanie muzyki (na przykład gdy podczas ćwiczeń podnosiliśmy ręce i szturchaliśmy słuchawki).

Jedno ładowanie starcza na 6 godzin słuchania, a akumulator zawarty w etui pozwala o wydłużenie tego czasu o 14 godzin. Uzupełnianie baterii jest błyskawiczne – złącze USB-C umożliwia w kwadrans doładować sprzęt na kolejną godzinę słuchania.

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki od JBL sprawiły się naprawdę dobrze w naszym teście. To atrakcyjnie wyceniona propozycja dla osób ceniących komfort i wolność, jaką daje technologia true wireless.

T3

WERDYKT

Plusy Wygodne, ergonomiczne wkładki. TalkThru i Ambient-Aware działają bez zarzutu. Kolorowy, ciepły dźwięk z możliwością zmiany charakterystyki. Wsparcie dla asystentów głosowych.

Minusy Domyślne brzmienie splota soprany. Drobne problemy ze sterowaniem dotykowym.

Podsumowując Live 300 TWS to godne polecenia słuchawki true wireless, dzięki którym zawsze będziemy w kontakcie ze światem.

OCENA **82**/100



MAGIA KINA

Denon DHT-S216

Najlepszy dowód na to, że kinowy dźwięk nie musi kosztować fortuny.

SPECYFIKACJA

Przetworniki

2x subwoofer,
2x tweeter,
2x głośnik
średniozakresowy

Kodeki Dolby
Digital, DTS,
DTS Virtual:X

Łączność

wejscie HDMI,
wyjscie HDMI/
ARC, wyjscie
subwoofera,
wejscie 3,5 mm,
wejscie optyczne,
Bluetooth

Wymiary 890 x
120 x 60 mm

1 000 PLN

www.denonstore.pl

Wyobraź sobie klasyczny zestaw kina domowego. Elegancki soundbar tuż pod ekranem, obok potężny subwoofer, a dookoła głośniki satelitarne, precyzyjnie odtwarzające wszystkie odgłosy kierunkowe. Taki kompletny system najprawdopodobniej jest drogi i zajmuje dużo miejsca, przez co nie wszyscy możemy sobie na niego pozwolić. Na szczęście na ratunek przychodzi fantastyczny soundbar Denon DHT-S216.

To kompaktowy, minimalistyczny sprzęt o niskim profilu, który w razie potrzeby zawiesimy na ścianie. W jego górnej części znalazły się przyciski sterowania, a z tyłu komplet złączy: HDMI, HDMI ARC, wejście optyczne i wejście 3,5 mm. Urządzenie pracuje w konfiguracji 2.1; za reprodukcję najniższych efektów dźwiękowych odpowiedzialne są dwa skierowane w dół przetworniki niskotonowe, acz producent przewidział także możliwość podłączenia dedykowanego subwoofera.

Konfiguracja DHT-S216 zajmuje dosłownie kilka minut – ustawiłem soundbar w żądanej pozycji, podłączyłem go do źródła prądu, telewizora

i odtwarzacza Blu-ray... i gotowe. Ze względu na brak modułu Wi-fi nie da się go bezpośrednio połączyć z serwisami streamingowymi lub inteligentnymi asystentami, ale do słuchania muzyki możemy wykorzystać Bluetooth – bez problemu sparowałem soundbar z moim smartfonem.

Pod względem dźwiękowym DHT-S216 zwraca uwagę głębią i szczegółowością. Oprócz wspomnianych już subwoofarów, soundbar został wyposażony w podwójne tweetery i głośniki średniozakresowe oraz technologię DTS Virtual:X. Pozwala ona uzyskać efekt dźwięku otaczającego słuchacza. Podczas seansu ostatnich Avengersów wirtualne kanały immersyjnie oddawały wrażenie znajdowania się w samym centrum akcji. Dobiegające ze wszystkich stron odgłosy efektów specjalnych brzmiały realistycznie i soczyście, ale jednocześnie nie przesłaniały dialogów – funkcja Denon Dialogue Enhancer zadbała o to, żeby nie umknął mi żaden szczegół fabularny.

DHT-S216 może pracować w kilku trybach: neutralnym, muzycznym, kinowym i nocnym. Ten ostatni umożliwia zachowanie głębi niskich tonów przy bardzo cichym ustawieniu soundbara, ubarwiając tym samym nocne seanse. W trybie muzycznym zauważyłem natomiast

wyraźne poszerzenie sceny dźwiękowej, dzięki któremu wszystkie instrumenty i wokale satysfakcjonująco wybrzmiewały w przestrzeni. Soundbar nie ma problemu z reprodukcją mocnego, mięsistego basu, barwnej i szerokiej średnicy oraz wyrazistych tonów wysokich. Odtwarzane na nim utwory brzmiały dynamicznie, przejrzyście i soczyście.

Denon DHT-S216 to tak właściwie pełen zestaw kina domowego, zamknięty w atrakcyjnej, kompaktowej i niedrogiej formie. W tej cenie naprawdę trudno o lepszą propozycję.

T3

WERDYKT

Plusy Realistyczny dźwięk surround w niewielkim, niedrogim urządzeniu. Prosta konfiguracja. Możliwość pracy w wielu trybach. Atrakcyjny design.

Minusy Brak Wi-fi – bez niego nie połączymy się z serwisami streamingowymi i asystentami głosowymi.

Podsumowując DHT-S216 to najlepsze rozwiązanie dla osób dysponujących niewielką przestrzenią i marzących o kinie domowym.

OCENA **89**/100



PIEŚŃ LODU I OGNI

EufyCam 2

Bezprzewodowy system bezpieczeństwa stworzony z myślą o każdych warunkach.

SPECYFIKACJA

Kąt widzenia

120°

Jakość

wideo 1080p

Wykrywanie

ruchu czujnik

z możliwością ustawienia strefy aktywności

Zasięg

temperatur od -20°C do 50°C

Czas pracy

na jednym ładowaniu 1 rok

Kompatybilność

Amazon Alexa,

Apple HomeKit,

Asystent Google

1 800 PLN (2 szt. + hub)
www.denonstore.pl

Pod względem klimatycznym Polska jest nielatwym rynkiem dla producentów zewnętrznych kamer bezpieczeństwa – w końcu to, co sprawdzi się w słonecznej Kalifornii, nie zawsze wytrzyma jesienne deszcze i nagle, wiosenne zmiany temperatury. Właśnie dlatego podczas wyboru systemu warto sprawdzić, czy na pewno jest on przystosowany do panujących u nas warunków atmosferycznych – EufyCam 2 obiecuje, że ani zima, ani lato mu niestraszone.

Propozycja od Eufy wydaje się intrygująca z jeszcze jednego względu – kamery zostały wyposażone w potężne akumulatory, starczające na około rok pracy na jednym ładowaniu. System jest całkowicie bezprzewodowy, dzięki czemu jego montaż i konfigurację możemy przeprowadzić samodzielnie: wystarczy podłączyć stację bazową do sieci domowej, sparować z nią kamery i umieścić je w wybranym miejscu w taki sposób, by miały stabilne połączenie z hubem. Owszem, bez wiercenia dziur się nie obejdzie, ale na szczęście przez proces wybierania optymalnej

lokalizacji przeprowadzi nas aplikacja mobilna Eufy.

Kamery są solidnie wykonane, umieszczone na stabilnych podstawkach oraz odporne na zamoczenie i zapiaszczenie w klasie IP67. Zostały one wyposażone w matrycę 1080p z noktowizorem i szklaną soczewkę o szerokim polu widzenia 120°. Nagrania wykonane w ciągu dnia były kolorowe i czytelne; w trybie nocnym otrzymujemy materiał jedynie czarno-biały, ale na tyle ostry i kontrastowy, by rozpoznać twarze nagrywanych osób.

Równie dobrze wypadło rejestrowanie audio – mikrofony nie miały problemu z wychwyceniem głosów osób znajdujących się w polu widzenia urządzenia. Wbudowany głośnik umożliwia dwukierunkową komunikację, a 100-decybelowy alarm skutecznie odstraszy niepożądanych gości. Nagrania trafiają potem do stacji bazowej. Stanowi ona serce całego systemu: odpowiedzialna jest za przesyłanie notyfikacji na smartfona oraz zapisywanie klipów w pamięci wewnętrznej.

Możliwości konfiguracji EufyCam 2 mamy mnóstwo: w aplikacji możemy podejrzeć archiwalne nagrania lub otworzyć podgląd na żywo, ustawić wrażliwość czujnika ruchu i strefy aktywności oraz wybrać tryb rozpoznawania ludzi – dzięki niemu kamery nie będą

bombardowały nas notyfikacjami za każdym razem, gdy w polu widzenia pojawi się auto lub zwierzę domowe. Podczas testów algorytm nie miał problemu z prawidłowym wykryciem ludzkiej sylwetki. System umożliwia również ustawienie harmonogramu automatycznego włączania zabezpieczeń lub geofencingu.

EufyCam 2 to jedno z najciekawszych rozwiązań w zakresie inteligentnego bezpieczeństwa, jakie gościło na naszych łamach. Łączy ono prostotę urządzeń bezprzewodowych z pewnością, jaką zapewniają klasyczne systemy CCTV.

T3

WERDYKT

Plusy Bardzo dobra jakość wideo w dzień i w nocy. Aplikacja oferuje wiele zaawansowanych funkcji bezpieczeństwa. Wymiana baterii co rok.

Minusy Zestaw jest stosunkowo drogi. Podczas montażu konieczne jest wiercenie dziur.

Podsumowując EufyCam 2 to system bezpieczeństwa dla leniwych – wystarczy go raz skonfigurować i podłączyć, by móc cieszyć się kompleksowym monitoringiem przez długie miesiące.

OCENA **82**/100

MOCNA KARTA

Lenovo Legion Y540

Laptop dla graczy, który obiecuje doskonałą wydajność i rozsądną cenę.

4 450 PLN
www.lenovo.com/pl

SPECYFIKACJA

System operacyjny Windows 10 Home
Procesor Intel Core i7-9750H **RAM** 8 GB
Pamięć wewnętrzna 512 GB SSD
Karta graficzna Nvidia GeForce GTX 1650
Ekran 15,6 cala 1080p **Łączność** 3x USB 3.1, USB-C, HDMI, Mini DisplayPort, LAN, minijack, Bluetooth, Wi-fi 5
Wymiary 362 x 267 x 25,7 mm
Waga 2,21 kg

Gamingowe laptopy, podobnie zresztą jak większość gadżetów dla graczy, mają łatkę drogich i efekciarskich. Wiele osobom naprawdę nie zależy na klawiaturze z kolorowym podświetleniem czy czerwonych akcentach zdobiących tył obudowy; oni po prostu chcą praktycznej maszyny, na której bez problemu odpalą najnowsze tytuły. Legion Y540 od Lenovo kusi dobrą specyfikacją i rozsądną ceną – sprawdźmy, czy jedna z jego niższych konfiguracji stanie na wysokości zadania.

Moim skromnym zdaniem, komputery z serii Legion wyglądają po prostu genialnie. Po Y540 widać, że to gamingowy sprzęt, ale dzięki stonowanej kolorystyce i surowemu designowi prezentuje się on elegancko. Lekko wystający tył, delikatnie podświetlone

logo na klapie, solidne wykonanie – laptopa nie da się pomylić z żadnym innym modelem.

15,6-calowa matryca IPS z trzech stron otoczona jest wąskimi ramkami. Ekran ma rozdzielczość 1080p i odświeżanie 60 Hz; nie jest on specjalnie jasny (300 nitów), ale dzięki antyodblaskowej powłoce mogłem komfortowo grać w jasno oświetlonym pomieszczeniu. Spodobało mi się także odwzorowanie kolorów, świetnie widoczne chociażby w *Slime Rancher*: żywe, wesołe barwy pasowały do beztropkiego klimatu gry.

Moją jedyną wątpliwość wzbudziło umiejscowienie kamery internetowej: „oczko” znajduje się na dolnej listwie ramki, przez co podczas połączeń na Skypie prezentowałem się rozmówcom z niezbyt atrakcyjnej perspektywy. Co prawda klapę można przechylić w tył do pozycji poziomej, ale nawet mimo tego trudno znaleźć odpowiednie ustawienie kamery.

Legion Y540 został wyposażony w klawiaturę o subtelnym, białym podświetleniu. Blok strzałek jest wyraźnie większy od tego numerycznego, więc palce nie ześlizgują się z nich podczas gry – drobny błąd, ale jakże przydatny.



Klawisze są przyjemne w dotyku i stosunkowo ciche; dzięki temu laptop może służyć także do pracy w miejscu publicznym (w obecnej sytuacji: w salonie tuż obok innych domowników). Równie dobrze wypada touchpad, precyzyjnie reagujący na ruch palców i wyposażony w osobne przyciski prawego i lewego kliknięcia. Podczas gry przydaje się on raczej umiarkowanie, ale do przeglądania sieci jest jak znalazł.

W ogniu walki

Na wstępie wspominałem już, że testowany Lenovo Legion Y540 to jedna z niższych dostępnych konfiguracji. Do dyspozycji otrzymałem urządzenie z procesorem Core i7-9750H (jest też słabsza wersja i5-9300H), kartą graficzną GTX 1650 (maksymalnie RTX 2060), 8 GB pamięci RAM (do 32 GB) i dyskiem SSD o pojemności 512 GB.

Podzespoły te zapewniają komfortowe granie w rozdzielczości 1080p i najwyższych ustawieniach graficznych; ot, taki *Wiedźmin 3* nie opadał poniżej 60 kl./s. W nowszych tytułach typu *Doom Eternal* do osiągnięcia podobnej płynności niezbędne było lekkie obniżenie jakości tekstur, ale gry i tak wyglądały nieźle. Dysk PCIe NVMe błyskawicznie ładował gry i kolejne poziomy.

Należy jednak wziąć pod uwagę,

że testowany laptop otrzymał jedynie 8 GB RAM. Na chwilę obecną to wystarczy, ale niewykluczone, że już za rok-dwa na rynku pojawią się gry, które do uruchomienia będą wymagały dwukrotnie większej ilości RAM-u. Co prawda Legion Y540 otrzymał dwa gniazda, które pozwalają na rozszerzenie pamięci do 32 GB, jednak niektórzy użytkownicy na pewno będą woleli od razu wybrać wariant z 16 GB RAM.

Laptop nadaje się także do pracy w programach graficznych. Koszmarnie zasobożerne *Adobe Premiere Pro* pracuje sprawnie i bez przycięć, umożliwiając nawet edycję filmów 4K; problemów nie miałem także z obsługą *Photoshopa* czy *Illustratora*. Ze względu na stosunkowo niską jasność ekranu nie jest to co prawda narzędzie przeznaczone dla zawodowych grafików, ale do edycji filmu na YouTube w zupełności wystarczy.

Czas działania na baterii zależy od tego, jak korzystamy z laptopa. Przy przyciemnionym ekranie wyciągnąłem z niego nieco ponad 4 godziny pracy w edytorze tekstu, ale na długie sesje gry bez podłączenia do źródła prądu nie ma co liczyć – tutaj akumulator potrafi wyczerpać się już po godzinie. Warto zaznaczyć, że komputer nie nagrzewa się do nieprzyjemnych temperatur, dzięki czemu można

Wystająca krawędź obudowy Legion Y540 poprawia wydajność systemu chłodzenia, dzięki czemu sprzęt nie nagrzewa się nawet podczas wysiłonej pracy.

swobodnie korzystać z niego na kolanach przez długi czas; przy większym obciążeniu zdarza mu się jednak głośno pracować.

Lenovo Legion Y540 pozytywnie mnie zaskoczył: to niedrogi laptop dla graczy, który wcale nie ustępuje swoim droższym kolegom. Jeśli szukasz rozsądnie wycenionego, przenośnego urządzenia do gier, które nada się także do pracy, to jedna z najlepszych propozycji dostępnych obecnie na rynku.

T3

WERDYKT

Plusy Bardzo dobra specyfikacja w niskiej cenie. Wygodna klawiatura i touchpad. Bogaty wybór złączy. Wysoki komfort pracy. Możliwość rozszerzenia pamięci RAM o zewnętrzne kości.

Minusy 8 GB RAM to trochę mało jak na dzisiejsze czasy. Kamera internetowa umieszczona pod ekranem. Niska jasność maksymalna.

Podsumowując Legion Y540 to komputer dla osób, które po prostu chcą grać w najnowsze tytuły bez wydawania fortuny – tylko tyle i aż tyle.

OCENA 84/100

SPECYFIKACJA

Procesor HiSilicon Kirin 990 5G **Układ graficzny** Mali-G76 Ekran 6,58 cala OLED 2640x1200 px 90 Hz **RAM** 8 GB **Pamięć wewnętrzna** 256 GB **Bateria** 4 200 mAh **Aparat główny** 50 Mpix szerokokątny + 40 Mpix ultraszeroki + 12 Mpix teleobiektyw + czujnik 3D **Aparat przedni** 32 Mpix + czujnik głębi **System operacyjny** Android 10 + EMUI **Wymiary** 158,2 x 72,6 x 8,95 mm **Waga** 209 g

GALERIA ZŁUDZEŃ

Huawei
P40 Pro

Telefon z Androidem, ale bez usług Google - czy to w ogóle mogło się udać?

4 300 PLN

consumer.huawei.com/pl

Wojna handlowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami nie pozostała bez wpływu na świat technologii. Jedną z jej ofiar stało się Huawei, oskarżone przez rząd amerykański o nielegalne zbieranie danych i szpiegostwo na rzecz Chin. W wyniku nałożonych sankcji, producent został pozbawiony dostępu do usług Google i komercyjnych aktualizacji Androida. Właśnie w takich okolicznościach powstał P40 Pro, jedno z najoryginalniejszych urządzeń tego roku - i to niestety nie jest komplement...

Odcięcie od usług Google oznacza, że na flagowcu próżno szukać aplikacji Google czy nawet Sklepu Play. Zamiast tego ostatniego Huawei proponuje usługę AppGallery, własny sklep z aplikacjami, który w obecnym kształcie niestety świeci pustkami. Nie znajdziemy



tam tak popularnych programów jak *WhatsApp*, *Uber*, *Spotify* czy *Instagram*.

Producent jest w pełni świadom tego problemu i za wszelką cenę stara się go rozwiązać, ale nieskutecznie. Podczas „przesiadki” na P40 Pro skorzystałem z funkcji Phone Clone, która automatycznie przenosi wszystkie konta, kontakty, apki i dane logowania na nowy telefon. Niestety, niektóre z przeniesionych aplikacji odmawiały współpracy – przykładowo taki *Twitter* zawieszał się od razu po próbie włączenia.

Na dodatek usługi Google nie działają na P40 Pro nawet po ich przeniesieniu. Oznacza to, że dostęp do Gmaila ograniczony jest do zewnętrznych aplikacji, filmy na YouTube obejrzymy jedynie z poziomu przeglądarki, a zamiast *Map Google* otrzymujemy *Here Maps*, które jednak nie działają tak dobrze jak konkurencja.

Android to otwarty system, który pozwala na instalowanie plików APK bezpośrednio ze stron internetowych lub zewnętrznych sklepów pokroju Aptoide lub APKPure, ale to nie jest najlepsze rozwiązanie – niedoświadczony użytkownik zamiast sprawdzonej aplikacji może ściągnąć udające ją szkodliwe oprogramowanie. Szkoda, bo system operacyjny oparty na Androidzie 10 i nakładce EMUI jest atrakcyjny i szybki.

To samo można powiedzieć zresztą o samym telefonie. Wąska obudowa o aluminiowych krawędziach wygląda świetnie w połączeniu z dużym wyświetlaczem o wąskich ramkach (choć wra-

żenie psuje duże, rzucające się w oczy wycięcie na kamerkę do selfie). W P40 Pro zastosowano 6,58-calowy panel OLED o niezłej jasności maksymalnej i odświeżaniu 90 Hz – ostry i kolorowy.

Z tyłu znalazł się natomiast poczwórny aparat sygnowany przez Leicę. Składa się on z 50-megapikselowego obiektywu szerokokątnego o jasności f/1.9, teleobiektywu 12 Mpix f/3.4, ultraszerokiego obiektywu 40 Mpix f/1.8 oraz czujnika głębi. Wyróżnia się on przede wszystkim trybem nocnym, który nie ma problemu z pracą nawet przy skrajnie słabym oświetleniu. Fotki są jasne, ostre i barwne, chociaż zauważyłem, że aparat ma tendencję do nadmiernego ochładzania kolorów.

Z przodu do dyspozycji otrzymujemy układ podwójny: 32-megapikselowemu oczku f/2.2 towarzyszy kamera głębi. Zarówno aparat główny, jak i ten „selfikowy” potrafią nagrywać zawartość w jakości 4K i 60 kl./s. Imponujące, chociaż niezbyt rewolucyjne.

Próba łączności

Wewnątrz P40 Pro znajdziemy procesor HiSilicon Kirin 990 5G, układ graficzny Mali-G76 MP16, 8 GB RAM-u i 256 GB pamięci UFS3.0. Pod względem wydajności nie miałem mu nic do zarzucenia – smartfon działa tak, jak powinien działać tegoroczny flagowiec, bez problemu otwierając aplikacje i przełączając się pomiędzy nimi. Co prawda nie mogłem sprawdzić, jak działają niektóre z moich ulubionych apek, ponieważ były one niedostępne w AppGallery, ale te, które znalazły

Aparatem P40 Pro zrobimy piękne zdjęcia... ale gdzie się nimi pochwalimy?

się na telefonie, działały bez problemu.

Smartfon został wyposażony w baterię o pojemności 4 200 mAh, starczającą na prawie cały dzień intensywnej pracy lub półtora dnia lżejszego korzystania. Czas ten skraca się, gdy smartfon pracuje w trybie odświeżania 90 Hz, ale to było do przewidzenia.

Gdyby Huawei P40 Pro miał dostęp do usług Google, byłby w pełni poprawnym flagowcem z niezłym aparatem i ekranem. Niestety, brak możliwości korzystania ze Sklepu Play, map Google i aplikacji YouTube całkowicie zmienia postać rzeczy – naprawdę trudno jest mi polecić urządzenie, które tak dużo kosztuje, a tak niewiele oferuje w kwestii oficjalnie dostępnego oprogramowania.

T3

WERDYKT

Plusy Jasny ekran 90 Hz, któremu towarzyszy mocna specyfikacja i świetny aparat.

Minusy Brak wsparcia dla usług i aplikacji Google. AppGallery oferuje bardzo mało aplikacji. Problemy z przenoszeniem zawartości ze starych urządzeń.

Podsumowując P40 Pro powstał w wyjątkowej, niełatwej dla Huawei sytuacji. Być może w przyszłości AppGallery rozwinie się do tego stopnia, by móc konkurować z ekosystemem Google, ale na razie to tylko marzenie.

OCENA **64**/100



SPECYFIKACJA

Procesor Intel Core i3 dwurdzeniowy
RAM 8 GB **Pamięć wewnętrzna**
 256 GB **Ekran** 13,3 cala Retina
 2560x1600 px **Bateria** 49,9 Wh
Łączność 2x Thunderbolt 3,
 Bluetooth 5.0, Wi-fi 5 **Wymiary** 304,1
 x 212,4 x 16,1 mm **Waga** 1,29 kg

Z LEKKIM SERCEM

Apple MacBook Air

Najtańszy laptop od Apple
stał się wydajniejszy,
wygodniejszy i tańszy.

Od 5 000 PLN
www.apple.com/pl

Kilka lat temu Apple postanowiło wskrzesić nieco już zapomnianą linię laptopów Air, co okazało się strzałem w dziesiątkę. Wielu użytkowników, których odstraszała cena MacBooków Pro, ostatecznie zdecydowało się na zakup tańszego, ale równie szybkiego i stylowego komputera z macOS. Oczywiście sprzęt nie ustrzegł się paru wad, na przykład

średnio ergonomicznej i skłonnej do zacinania się klawiatury motylkowej. Nowa generacja MacBooka Air wyeliminowała większość problemów, z którymi borykał się poprzednik, chociaż komputerowi Apple wciąż trochę brakuje do ideału.

Podstawowa, testowana przeze mnie wersja urządzenia kosztuje 5 000 PLN, czyli o pół tysiąca złotych mniej od ubiegłorocznej generacji. Niższa cena idzie w parze z mocniejszą specyfikacją: przykładowo, już najtańszy model otrzymał dysk SSD o pojemności 256 GB; rok temu było to zaledwie 128 GB.



Nieco wyżej plasuje się kosztująca 6 500 PLN konfiguracja z czterordzeniowym procesorem (w podstawie jest dwurdzeniowy) i 512 GB pamięci wewnętrznej. Obydwa modele mają domyślnie 8 GB RAM, ale osoby pracujące z dużymi plikami mogą zdecydować się na jej rozszerzenie do 16 GB.

Jak już wspomniałem, podstawowy MacBook Air otrzymał dwurdzeniowy procesor Intel Core i3 o taktowaniu 1,1 GHz (3,2 GHz w trybie Turbo Boost). Nie brzmi jak demon prędkości, nieprawdaż? W praktyce wypada on jednak naprawdę dobrze; procesor Core i3 to układ 10. generacji, który godnie reprezentuje Intela w testach benchmarkowych, a z 8 GB RAM-u i fantastycznie zoptymalizowanym macOS niewiele więcej potrzeba do szczęścia. Komputer płynnie radzi sobie z pracą biurową, prostą edycją zdjęć, streamowaniem wideo czy przeglądaniem stron internetowych. Lekkie chrupnięcia zaobserwowałem po zleceniu mu zadań, które wymagają zaangażowania kilku rdzeni, na przykład eksporcie wideo lub kompresji plików, ale nie do tego stopnia, by były one niewykonalne.

Gorzej jest z czasem działania na baterii. Apple twierdzi, że jedno ładowanie przekłada się na około 11 godzin pracy, ale wynik ten był osiągalny jedynie przy bardzo lekkim obciążeniu. Standardowo bateria wyładowywała się po jakichś 7 godzinach pisania, słuchania muzyki i surfowania po sieci, a przy streamingu wideo spadała nawet do 6.

Tegoroczny MacBook Air otrzymał ten sam ekran co poprzednik,

13,3-calowy panel Retina o rozdzielczości 2560x1600 px. To lepszy wynik niż u większości konkurentów, którzy oferują 1080p, co przekłada się na wysoką ostrość i czytelność wyświetlacza. Matryca jest odrobinę ciemniejsza od tej zastosowanej w MacBooku Pro, lecz nie wpływa to na odbiór kolorów. Barwy prezentują się realistycznie, są żywe i nasycone, a na dodatek świetnie wyglądają w ostrym świetle słonecznym.

Bez wywierania nacisku

Najważniejszą nowością jest tutaj oczywiście podświetlana klawiatura, na której pisze się po prostu genialnie. Kilka lat temu Apple wprowadziło na rynek pierwsze klawiatury z mechanizmami motylkowymi, które natychmiast podzieliły społeczność fanów. Niektórzy cenili ich lekkość i krótki skok klawiszy, ale wiele osób po prostu nie mogło się do nich przyzwyczaić; na dodatek niektóre przyciski lubiły się przyciąć, a ich psucie się nie należało do rzadkości, co zresztą było powodem zakończenia mojego prywatnego korzystania z produktu marki.

Ubiegłoroczny MacBook Air był wyposażony właśnie w ten typ przełączników, ale tym razem mamy do czynienia z mechanizmem nożycowym. Oferuje on większy skok klawiszy, wysoką precyzję pisania i cichą pracę. Osobiście polubiłem nową klawiaturę znacznie bardziej niż tę starą, i chyba nie jestem w mniejszości – Apple zastosowało przełączniki nożycowe także w nowym etui do iPada i 13-calowym MacBooku Pro.

Nowa klawiatura jest wyraźnie wygodniejsza od starego mechanizmu motylkowego.

Nie do końca rozumiem natomiast sens montowania kamery internetowej 720p w produkcie klasy premium. Owszem, Apple dopilnowało, żeby transmisja audio była lepsza niż kiedykolwiek – MacBook Air otrzymał udoskonalone mikrofony – ale podczas wideokonferencji na Zoomie jakość wideo wahała się między zadowalającą (w mocnym świetle dziennym) a koszmarną (przy sztucznym świetle lub kiepskiej pogodzie).

To jednak niewielkie niedociągnięcie, które w żadnym stopniu nie zepsuło przyjemności, jaką było korzystanie z nowego laptopa Apple. MacBook Air rozwiązał dwa najważniejsze problemy, z jakimi borykała się poprzednia generacja: niepewną klawiaturę i małą pamięć wewnętrzną, jednocześnie obniżając cenę. Dla wielu użytkowników zainteresowanych macOS będzie to idealny balans pomiędzy wydajnością, designem i kosztem laptopa.

T3

WERDYKT

Plusy Mocniejszy procesor i wydajniejszy dysk. Klawiatura nożycowa działa bez zarzutu. Wydajny do pracy biurowej...

Minusy ...ale niekoniecznie do bardziej wymagających zadań. Słaba kamera. Dość krótki czas pracy na baterii.

Podsumowując Ultralekki laptop dla osób ceniących wygodę, mobilność i styl.

OCENA **78**/100

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 228 km/h

0-100 km/h 6,3 sekundy

Silnik 2.0 TSI 4MOTION

Moc 230 KM Moment obrotowy

350 Nm Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 9,2 l/100 km



WYSOKA POPRZECZKA

Volkswagen Tiguan Highline

Miejski SUV, który puszcza oko do zwolenników offroadowych przygód.

Cena modelu testowego
222 830 PLN

Tiguan już od pierwszej generacji stanowił ciekawy przypadek w ofercie Volkswagena.

Był to bowiem na pozór zwyczajny SUV segmentu C, którego gama silnikowa przywodziła jednak na myśl jazdę sportową, a wyposażenie obiecywało możliwość wyjeżdżania poza utwardzone drogi. Takim ewenementem pozostaje on zresztą do dzisiaj, pokazując, że da się stworzyć SUV-a, który pozostanie atrakcyjny dla mieszkańców, jednocześnie nie będąc aż tak... miejskim.

Spójrzmy na samą jednostkę pra-

cującą pod maską Tiguan. Dwulitrowy silnik benzynowy o mocy 230 KM obiecuje przyspieszenie do setki w imponujące 6,3 sekundy. Towarzyszy mu siedmiobiegowy automat i napęd na obydwie osie 4MOTION, a w samochodzie testowym również progresywny układ kierowniczy. Konfiguracja ta sprawdziła się w każdych warunkach testowych: w mieście pewnie przemieszczałem się po wąskich ulicach, w trasie nigdy nie zabrakło mi mocy do wyprzedzania, a wysoki kąt natarcia i sprężyste, adaptacyjne zawieszenie przydały się podczas wyjazdu w teren.

Samochód fantastycznie trzyma się drogi, chętnie przyspiesza i dobrze wybiera nierówności. Co prawda w trybie Eco skrzynia ma tendencję do powolnej zmiany

biegów, ale na szczęście nie szarpie ona na tyle mocno, by miało to negatywny wpływ na przyjemność i pewność jazdy. Osobiście najbardziej polubiłem tryb Sport, gdzie mimo wysokiej pozycji za kierownicą mogłem idealnie wyczuć auto. Oczywiście jest on okupiony wyższym spalaniem – po „zaszaleniu” zobaczyłem zużycie równe 13,2 l/100 km! W trybie Eco i przy rozsądnej jeździe wartość ta spada do poniżej 10 l/100 km.

Testowy samochód obfitował także w systemy bezpieczeństwa. Już w podstawie otrzymujemy Front Assist z funkcją awaryjnego hamowania i asystenta rozpoznającego zmęczenie kierowcy, a w pakietach dodatkowych możemy dobrać na przykład HUD, rozpoznawanie znaków drogowych oraz



system Area View, czyli układ kamer pozwalających obserwować otoczenie auta. Ten ostatni wydał mi się szczególnie przydatny w mieście, ponieważ Tiguan jest po prostu duży. Bryła pojazdu jest proporcjonalna i estetyczna, ale nie da się ukryć, że to jeden z większych przedstawicieli segmentu C.

Wnętrze SUV-a przywodzi na myśl pokrewne modele sygnowane przez Škodę i Seatę – wykonane z dbałością o szczegóły, przemyślane i przestronne. Samochód testowy został wyposażony w pakiet stylistyczny R-Line, który zawierał sportową, skórzaną kierownicę, poszerzone progi i aluminiowe nakładki. Elementy te wprowadzały do kabiny odrobinę świeżego, sportowego charakteru.

Miejsca w Tiguanie jest naprawdę dużo, zarówno z przodu, jak i z tyłu. Fotele pokryte były skórzaną tapi-

cerką Vienna; kierowca i pasażer dodatkowo otrzymują do dyspozycji elektryczną regulację oparcia w 12 kierunkach, podparcie odcinka lędźwiowego i podgrzewane siedzenia. Mimo tego, że fotele od Volkswagena należą do tych twardszych, za kierownicą Tiguan siedział mi się wygodnie również w dłuższej trasie. Miło wspominać korzystanie z systemu nawigacji Discover z 9,2-calowym ekranem dotykowym oraz wsparciem dla Apple CarPlay i Android Auto. Jest prosty, intuicyjny i przejrzysty – naprawdę niczego więcej mi do szczęścia nie potrzeba.

Na koniec zajrzyjmy jeszcze do przestronnego bagażnika, gdzie do dyspozycji otrzymujemy 615 litrów przy rozłożonych tylnych fotelach, a maksymalnie 1655 l. Przestrzeń bagażowa ma regularne kształty i niski próg, co umożliwia łatwy

NA LEWO

2.0 230 KM to najmocniejsza „benzyna” w gamie Tiguan, w której znajdziemy także potężne jednostki wysokoprężne.

NA PRAWO

Wnętrze okazało się naprawdę spore – aż trudno uwierzyć, że to wciąż segment C!

PONIŻEJ

Pakiet wyposażenia R-Line obejmuje także zewnętrzne elementy, na przykład lakierowany spojler i poszerzone zderzaki.

załadunek ciężkich walizek, szczególnie, gdy samochód wyposażony będzie w system bezdotykowego otwierania i zamykania klapy.

Tiguan z silnikiem 2.0 TSI 230 KM dostępny jest w wersjach Offroad i Highline, których ceny zaczynają się od 178 890 PLN; dobranie co ciekawszych pakietów wyposażenia szybko wywinduje cenę powyżej 200 tysięcy. Nie da się ukryć, że auto od Volkswagena jest droższe od wielu kolegów w segmencie, ale spójrzmy prawdzie w oczy – Škoda Kodiaq czy Seat Ateca nie czują się w terenie tak dobrze jak Tiguan.

T3

WERDYKT

Plusy Pewny, bezpieczny i niezawodny model jazdy. Atrakcyjna stylistyka. Przestronne, ładnie wykończone wnętrze i bagażnik. Bardzo dobre multimedia.

Minus Bardzo wysokie spalanie. Drogie pakiety wyposażenia.

Podsumowując W modelu Tiguan Volkswagenowi udało się niełatwa sztuka – stworzył on uniwersalny samochód do jazdy w mieście, w trasie i w terenie.

OCENA **89** /100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 200 km/h

0-100 km/h 9,5 sekundy

Silnik 1.4 BoosterJet 48 V SHVS

Moc 129 KM Moment obrotowy

235 Nm Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 4,9 l/100 km



TRADYCJA PO NOWEMU

Suzuki Vitara Hybrid

Popularny crossover w wersji stworzonej z myślą o miejskich drogach.

Cena modelu testowego
111 190 PLN

Pierwsza generacja Vitary była typowym samochodem terenowym, dlatego gdy Suzuki pokazało światu kompaktowego, miejskiego crossovera, wiele osób przyjęło tę nowość z zaciekawieniem. Od tego momentu minęło ponad pięć lat, a popularność nowej Vitary nie słabnie. W 2018 roku samochód przeszedł lifting, uzupełniając gamę silnikową o bardzo ciekawą pozycję: miękką hybrydę opartą na oszczędnej jednostce benzynowej BoosterJet.

Już podstawowa wersja tego 1,4-litrowego silnika należała do jednego z najbardziej oszczędnych

w segmencie, a w hybrydzie Suzuki postanowiło sparować go z niewielkim układem elektrycznym 48 V, co według producenta ma zmniejszyć zużycie paliwa o 20%. Obydwa napędy idealnie ze sobą współgrają – wciśnięcie gazu powoduje, że auto żwawo wyrывa się do przodu. Nie ma co po Vitarze oczekiwać sportowych osiągnięć (129 KM pod maską i ponad 9 sekund do setki zdecydowanie nie podnoszą adrenaliny), ale lekki crossover naprawdę zgrabnie się prowadzi. Manualna, sześciobiegowa skrzynia biegów pracuje ergonomicznie – przełożenia są wyraźne, ale niezbyt długie, dzięki czemu podczas jazdy nie musiałem się namachać ręką.

Testowy samochód otrzymał napęd 4x4 ALLGRIP, ułatwiający podróż po nieutwardzonej nawierzchni.

Vitara nie jest stricte terenówką, ale w przeciwieństwie do wielu „mieszczuchów” całkiem nieźle radzi sobie w nieco trudniejszym terenie. Spalanie w mieście kształtowało się na poziomie 6 l/100 km, na trasie udało mi się zejść do 5,8 l/100 km, ale przy autostradowych ekscesach bardzo łatwo jest uzyskać wartość sięgającą nawet 7,8 l/100 km – sporo jak na hybrydę.

Designersko Vitara należy do skromnych, funkcjonalnych aut. Gdyby nie złotawy lakier z kontrastowym czarnym dachem, trudno byłoby zauważyć ją w tłumie innych kompaktowych crossoverów. Dopiero po bliższym przyjrzeniu się dostrzegamy ozdoby w postaci przednich reflektorów przedzielonych poziomą linią i chromowanego wykończenia atrapy.



Podobnie jest wewnątrz, gdzie samochód zwraca uwagę przede wszystkim praktycznością. W testowanej wersji Elegance Sun znalazł się przeszklony dach panoramiczny, ale mimo tego miejsca nad głową było naprawdę dużo jak na segment B. Pasażerowie nie powinni narzekać również na przestrzeń na nogi, chociaż z tyłu zabrakło drobnych udogodnień w postaci gniazd USB lub 12 V.

Takie samo wrażenie wywołał w mnie bagażnik o pojemności 375 l – na pozór niezbyt pojemny, ale przemyślany, z dwupoziomą podłogą i możliwością złożenia tylnej kanapy niemal na płasko. Materiały wykończeniowe są przyjemne w dotyku i nieźle spasowane. Dominują tworzywa sztuczne; jedynie na kierownicy znajdziemy skórzane obszycie, a fotele pokryte

zostały zamśm i ekoskórą.

Wyposażenie hybrydowej Vitary jest bogate już od podstawowej wersji Comfort Plus. Do dyspozycji dostajemy reflektory przednie LED, elektrycznie regulowane lusterka i szyby przednie oraz licznych asystentów bezpieczeństwa: rozpoznawania znaków drogowych, alarm przekroczenia i opuszczenia linii pasa ruchu, układ reagowania przedkolizyjnego. Pakietów wyposażenia dodatkowego nie ma w ogóle, a jedyne dopłaty wiążą się z wyborem koloru nadwozia. W najwyższym wariantcie Elegance Sun otrzymujemy m. in. nawigację z ekranem dotykowym i wsparciem dla Apple CarPlay/Android Auto, adaptacyjny tempomat z ogranicznikiem prędkości, kamerę cofania oraz monitor martwego pola.

To naprawdę sporo, zważywszy

NA LEWO

Za kierownicą Vitary siedzi się bardzo wysoko, nawet jak na standardy crossoverów.

NA PRAWO

Praca 48-woltowego napędu elektrycznego jest przede wszystkim odczuwalna podczas startu pojazdu.

PONIŻEJ

Proporcjonalna, elegancka sylwetka tego crossovera najlepiej prezentuje się w odważnych, kontrastowych kolorach.

na to, że ceny Vitary Hybrid z napędem na przednią oś zaczynają się od 79 900 PLN, a wersji 4x4 – 94 900 PLN. Jak na segment B to wysoka kwota, ale należy pamiętać, że mamy do czynienia z miękką hybrydą. Porównywalny Hyundai Kona Hybrid kosztuje niemal 10 000 złotych więcej, chociaż to samochód o zupełnie innej charakterystyce i klasie. Hybrydowa Vitara przypadnie do gustu przede wszystkim osobom szukającym kompaktowego, oszczędnego i niezawodnego auta dla rodziny, które nie kosztuje fortuny.

T3

WERDYKT

Plusy Elastyczny, zwinny napęd, któremu towarzyszy rewelacyjna skrzynia biegów. Bogate wyposażenie już w podstawie. Wygodne wnętrze.

Minus Brak udogodnień dla pasażerów podróżujących z tyłu. Przy szybszej jeździe potrafi spalić naprawdę sporo.

Podsumowując Vitara to jeden z tych samochodów, które świetnie czują się w mieście, ale od czasu do czasu pozwolą nam zwiedzić mniej uczęszczane drogi.

OCENA 80 /100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 162 km/h

0-100 km/h 11,1 sekundy

Silnik 1.8 Plug-in Hybrid Moc

122 KM Moment obrotowy

142 Nm Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 1,6 l/100 km



PRZYJEMNE GNIAZDKO

Toyota Prius Plug-in

Jak siedzi się za kierownicą tej oszczędnej hybrydy ładowanej z gniazdka?

Cena modelu testowego
172 100 PLN

Nazwa Prius wywodzi się z łaciny i oznacza „wcześniejszy” – podkreśla ona fakt, że pierwsza generacja tej hybrydy trafiła na rynek w momencie, gdy inni producenci nawet nie myśleli o napędach ekologicznych. Obecnie sytuacja uległa znaczącej zmianie: do wyboru mamy dziesiątki modeli elektrycznych i hybrydowych, a marki prześcigają się w tworzeniu przyjaznych dla środowiska rozwiązań. Sprawdźmy, czy ekoweteran od Toyoty w wersji plug-in ma w sobie to coś, co pozwoli mu pozostać w czołówce.

Prius jest rozpoznawalny już na pierwszy rzut oka. Elegancki i futurystyczny samochód z przodu został ozdobiony długimi reflektorami i wklęsłym grillem, a z tyłu – efektownymi przetłoczeniami, wizualnie łączącymi drzwi ze światłami. Ścięta linia dachu przywodzi na myśl sportowe auta coupé, ale Prius to rasowy liftback, który niestety nie ustrzegł się jednej z bolączek tego typu nadwozia – tylna szyba jest niewielka i zapewnia jedynie przeciętną widoczność.

Mimo tego wnętrze samochodu okazało się jasne i wygodne. Do jego wykończenia wykorzystane zostały wysokiej jakości materiały: ekoskóra i miękkie, przyjemne w dotyku tworzywa. Chociaż na początku miałem pewne wątpliwości co do umieszczenia cyfrowych zegarów

na środku deski rozdzielczej, w praktyce nie przeszkadzało to w odczytywaniu wyświetlanych na nich informacji. Kolumna centralna i tunel są dość szerokie, zapewniając kierowcy i pasażerowi dużo przestrzeni na łokcie.

Nieco gorzej wygląda tył, gdzie do dyspozycji otrzymujemy dwa fotele rozdzielone schowkiem z uchwytami na napoje – chociaż miejsca na nogi jest mnóstwo, co wyżsi pasażerowie mogą narzekać na mocno opadający dach. Niezbyt imponująco prezentuje się również bagażnik, który może pochwalić się dość mierną pojemnością 360 l (dla porównania – klasyczna hybryda Prius pomieści 502 l). Cóż, takie są ukryte koszty taniej jazdy – w końcu trzeba gdzieś zmieścić akumulator i dodatkowy napęd.



Samochód dostępny jest w jednej wersji wyposażenia, Executive, do której możemy dokupić pakiet VIP (zawierający m. in. układ detekcji przeszkód, asystenta parkowania z czujnikami oraz system audio od JBL) oraz dach z panelami fotowoltaicznymi, który umożliwia stopniowe ładowanie akumulatora; w testowym egzemplarzu znalazł się ten ostatni. Spodobało mi się, że mnóstwo dodatków dostępnych jest już w podstawie: adaptacyjny tempomat, układ rozpoznawania znaków drogowych, asystent wykrywania zmęczenia kierowcy czy kamera cofania. System infotainmentu Toyota Touch 2 z nawigacją satelitarną jest funkcjonalny i intuicyjny, ale wygląda dość staroświecko.

Pod maską Priusa Plug-in pracuje układ złożony z 1,8-litrowej jednostki spalinyowej o mocy 98 KM i napędu elektrycznego 72 KM. Łącznie przekłada się to na bardzo,

hmm, skromne 122 KM mocy. Jak widać po zamieszczonych powyżej osiągnięciach, autem raczej nie pojedziemy w sportowym stylu: jego siła leży w pewności i komforcie prowadzenia. Samochód rozpędza się niespiesznie, ale sprawnie; podczas jazdy zawsze dysponowałem wystarczającym zapasem mocy do wykonywania manewrów. Automatyczna skrzynia CVT nie szarpie podczas zmiany biegów, układ kierowniczy zapewnia świetną kontrolę nad pojazdem, a zawieszenie z wycuciem tłumy nierówności.

Na samym napędzie elektrycznym pokonamy około 50 km – to długi odcinek jak na hybrydę, na dodatek wydłużany dzięki fotowoltaicznym panelom na dachu. Łączne spalanie w mieście przy regularnym ładowaniu samochodu z gniazdka wyniosło 2,5 l/100 km. Podczas jazdy w trasie wartość ta podwaja się, ale jak na tak dużego, ciężkiego liftbacka to wciąż

NA LEWO

System infotainment otrzymał wsparcie dla nawigacji GO z polskojęzycznym interfejsem. W pakiecie VIP dostępny jest także system audio od JBL.

NA PRAWO

Charakterystyczne ułożenie tylnych świateł to znak rozpoznawczy, który towarzyszy Priusowi – hybrydowemu i plug-in – już od niemal dekady.

PONIŻEJ

Testowy model przyjechał w kolorze Spirited Aqua, który świetnie kontrastował z czarnymi elementami wykończenia.

wyjątkowo dobre osiągnięcie.

Ceny Priusa Plug-in zaczynają się od 159 000 PLN. Prawdę powiedziawszy, trudno porównać go z jakimkolwiek innym modelem dostępnym na polskim rynku – Hyundai IONIQ Plug-in to zupełnie inny typ samochodu, podobnie zresztą jak „beemki” z serii iPerformance. Propozycja Toyoty kusi przede wszystkim praktycznością i niskim spalaniem – warto zwrócić na nią uwagę, jeśli na co dzień poruszamy się głównie po mieście i marzymy o wygodnym, tanim w eksploatacji samochodzie.

T3

WERDYKT

Plusy Wysoki komfort jazdy, zarówno pod względem samego prowadzenia, jak i wygody w kabinie. Bogate wyposażenie podstawowe. Oszczędny napęd.

Minus Nisko poprowadzona linia dachu utrudnia widoczność przez tylną szybę i stanowi problem dla pasażerów. Mało pojemny bagażnik.

Podsumowując Prius Plug-in nie jest najszybszą hybrydą ładowaną z gniazdka, ale dzięki niskim kosztom eksploatacji i przemyślanemu wzornictwu to godny polecenia samochód miejski.

OCENA **84**_{/100}



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 130 km/h
0-100 km/h 11,9 sekundy
Silnik elektryczny Moc
 83 KM **Moment obrotowy**
 210 Nm **Średnie zużycie paliwa**
(wg producenta) 14,8 kWh/
 100 km **Zasięg** 251 km



MIKROKOSMOS

Volkswagen e-up!

Niemiecka precyzja w miniaturowej skali.

Cena modelu testowego
108 220 PLN

Superkompaktowe auta miejskie często bywają obiektem drwin i żartów – przynajmniej do momentu, w którym trzeba znaleźć miejsce parkingowe na zatłoczonej ulicy przed biurowcem. Wielu kierowców przekonało się jednak do zalet, jakie oferują samochody segmentu A, w szczególności te z napędem elektrycznym – są oszczędne, przyjazne dla środowiska i rozkosznie ciche. Zasiądźmy za kierownicą popularnego e-up! od Volkswagena i przekonajmy się, czy warto wybrać właśnie ten model.

Pierwsza generacja miniaturo-

wego „elektryka” przeszła w zeszłym roku delikatny lifting. Designersko zmieniło się niewiele, głównie plaketka z logiem VW i lekko podrasowany przód. Volkswagen zdecydował się na pozostanie przy charakterystycznie przeszklonych drzwiach bagażnika i nietypowym grillu. Z drugiej strony, bryła e-up! jest proporcjonalna, przez co nie przypomina on typowej miejskiej zabawki pokroju Smarta.

Autko ma jedynie 3,6 m długości i 1,5 m wysokości, co dobitnie pokazuje, czego możemy się spodziewać w środku. Owszem, dorośli pasażerowie mogą wygodnie usadowić się z tyłu, ale tylko wtedy, gdy fotele kierowcy i pasażera przesunięte są do przodu, w innym wypadku na pewno będą narzekali

na ból kolan. Materiały wykorzystane do wykończenia wnętrza to przede wszystkim plastiki, twarde i podatne na zarysowania, ale na szczęście dobrze spasowane. Widać, że Volkswagenowi zależało na maksymalnym obcięciu kosztów produkcji, ale wbrew pozorom nie zrobiło to na mnie złego wrażenia – ot, może nie jest zbyt pięknie, ale za to praktycznie.

Na miejscu kierowcy siedzi się całkiem wygodnie. Fotel można obniżać i przesuwąć, a kolumna kierownicy jest ruchoma w górę i w dół. Na desce rozdzielczej pyszną się analogowe zegary; klimatyzację i system infocentryki uzupełniają fizyczne przyciski. Paradoksalnie wolę to rozwiązanie niż wszechobecne ekrany dotykowe – w Volkswagenie wszystko jest



intuicyjne, jasne i dostępne na wyciągnięcie ręki (i to nie tylko dlatego, że auto jest tak kompaktowe).

W podstawie e-up! wyposażony jest w system stabilizacji toru jazdy z asystentem podjazdu, dwustrefową klimatyzację oraz funkcję zdalnego sterowania autem Car-Net e-Remote. Za bardziej intrygujące dodatki, na przykład kamerę cofania, tempomat i czujniki parkowania trzeba dodatkowo zapłacić. Na szczęście pakiety wyposażenia są kusząco tanie; przykładowo, trzy wymienione powyżej elementy kosztują razem 1 750 PLN. Bardzo ważnym gadżetem jest również kabel do ładowania samochodu z gniazdka domowego (740 PLN), dzięki któremu mogłem w pełni docenić klasę małego Volkswagena.

Model e-up! napędza niewielka jednostka elektryczna o mocy 83

KM i momencie obrotowym 210 Nm. Niezbyt to imponujące... ale w mieście naprawdę nie potrzebowałem niczego więcej. Auto jest niesamowicie ciche, fantastycznie zwrotne i – jak to „Niemiec” – precyzyjnie się prowadzi. Znalezienie miejsca na zatłoczonym parkingu to dla niego żaden problem. Środek ciężkości samochodu znajduje się nisko, dlatego podczas pokonywania miejskich zakrętów czułem się pewnie i bezpiecznie. W trasie silnik też daje radę do tych 130 km/h, chociaż należy pamiętać, że jazda z dużą prędkością wpływa na szybsze wyładowywanie się baterii.

Ta w miejskim ruchu starcza na pokonanie około 220–230 km; po jeździe drogą szybkiego ruchu zużycie wskazuje nieco wyżej, przekładając się na jakieś 180 km zasięgu. To duży krok do przodu w porównaniu z poprzednią gene-

NA LEWO

Pakiety wyposażenia zostały wycenione rozsądnie. Znajdziemy w nich m. in. dodatkowych asystentów kierowcy, elementy stylistyczne i podgrzewane fotele.

NA PRAWO

Bagażnik e-up! ma jedynie 250 l – starczy na zakupy i weekend za miastem, ale raczej nie zapakujemy do niego walizek na trzytygodniowy urlop.

PONIŻEJ

Do ładowania VW e-up! wykorzystuje standardowy port CCS, po który chętnie sięgają niemieccy producenci.

racją, pozwalającą na pokonanie o połowę krótszego dystansu. Część energii odzyskiwana jest oczywiście w procesie aktywnego hamowania – o ładowaniu akumulatora informuje umieszczony na desce rozdzielczej wskaźnik.

VW e-up! ma jeszcze jedną zaletę: to jedno z najtańszych aut elektrycznych na naszym rynku. Cena bazowa to 96 290 PLN – mniej zapłacimy jedynie za słabiej wyposażoną, pokrewną Škodę CITIGOe iV, a taki Smart Forfour jest już o ponad 2 000 PLN droższy w podstawie. To idealna propozycja dla osób szukających wydajnego, przyjaznego dla środowiska auta miejskiego.

T3

WERDYKT

Plusy Samochód prowadzi się bardzo przyjemnie. Oszczędny napęd. Niedrogie pakiety wyposażenia dodatkowego.

Minus Jakość materiałów wykończeniowych odbiega od ideału. Mało miejsca z tyłu i w kuftrze.

Podsumowując Volkswagen stworzył wybitnie miejskie auto, które poradzi sobie z każdym wyzwaniem, czekającym na ulicach betonowej dżungli.

OCENA 84 /100





W MROKACH DZIEJÓW

Mafia II: Edycja Ostateczna

Sprawdzamy, czy warto wrócić do kryminalnego półświatka powojennej Ameryki.



PC, PS4, XONE

Pierwsza Mafia to jedna z najbardziej kultowych gier początku XX wieku – niezapomniana historia o zbrodni, zdradzie i próbach wyjścia na prostą. Jej wydana niemal dekadę później kontynuacja również zebrała przychylne recenzje, a teraz otrzymała lekko odświeżoną edycję. Sprawdźmy, jak dobrze (lub źle) się ona zestarzała.

Fabula *Mafii II* kręci się dookoła Vita Scaletty, syna biednych sycylijskich imigrantów i weterana II Wojny Światowej. Po powrocie z frontu nawiązuje on kontakt z dawnym znajomym, niegdyś drobnym złodziejaszkiem, a obecnie mafijnym

chłopcem na posylki. Praca dla najniebezpieczniejszych ludzi w Nowym Jorku to oczywiście ryzykowne zajęcie – decyzje podjęte przez Vita zaważą na życiu nie tylko jego, ale także jego rodziny i przyjaciół.

„Ostateczna Edycja” *Mafii II* zawiera podstawową kampanię oraz zawartość DLC *Betrayal of Jimmy*, *Jimmy's Vendetta* i *Joe's Adventures*, jak również pakiety dodatkowego wyposażenia. Trzeba przyznać, że nawet po 10 latach gra robi fajne wrażenie – Nowy Jork przełomu lat 40. i 50. to piekielnie klimatyczne miejsce. Rozgrywka jest w dużej mierze liniowa, lecz dzięki pełnej zwrotów akcji fabule i charyzmatycznym bohaterom gracz nie czuje się prowadzony za rękę, tylko ma wrażenie uczestnictwa w ekscytującym filmie akcji. Fabuła obfituje we włamania, pojedynki na pięści, mafijne egzekucje i strzelaniny – wszystko, czego można zażyczyć sobie w gangsterskiej opowieści.

To wszystko okraszone jest bardzo dobrym soundtrackiem z epoki. Największą wadą remastera okazała się oprawa wizualna. Gra wygląda ładniej niż w 2010 roku, ale jest fatalnie zoptymalizowana. Wersja na PS4 miała problemy z utrzymaniem płynności na poziomie 30 kl./s, zaś część tekstur znikwała, migotała lub w ogóle się nie pojawiała. Na high-endowym komputerze rozgrywka

była płynniejsza, chociaż nawet posiadacze kart z serii RTX mogą mieć problemy z odpaleniem tego dziesięcioletniego tytułu w jakości 4K – gra ledwo co wyciąga 60 FPS-ów.

Szkoda, że tak dobry tytuł otrzymał tak niedopracowany remaster. Jeśli jeszcze nie miałeś okazji zwiedzić najbrudniejszych zakątków Wielkiego Jabłka, *Mafia II: Edycja Ostateczna* to dobry pretekst do nadrobienia zaległości... o ile graficzne bugi i niedociągnięcia nie zepsują ci przyjemności z odkrywania kryminalnych tajemnic Ameryki.

T3

WERDYKT

Plusy Kompletna edycja kultowej gry, która nawet dziś zachwyca klimatem i grywalnością.

Minusy Słaba optymalizacja graficzna i problemy z ładowaniem tekstur.

Podsumowując *Mafia II* broni się sama, chociaż jakość samego remastera pozostawia sporo do życzenia.

OCENA **76**/100





GENEZA WŁADCZYNI

Wielka

Serial zainspirowany życiem jednej z najpotężniejszych kobiet XVIII-wiecznej Europy.



16 maja
HBO GO

Z kart historii wiemy, że caryca Katarzyna Wielka była bezwzględny, żądnym władzy politykiem, sprawnie manipulującym swoimi wrogami i sojusznikami tak, aby umocnić pozycję Rosji na arenie międzynarodowej. Na czas oglądania *Wielkiej* warto zapomnieć jednak o tym, co znamy z podręczników, i skupić się na dobrej zabawie – znany z tragikomicznej *Faworyty* Tony McNamara postanowił wziąć na warsztat kolejną kontrowersyjną postać i pokazać ją w zupełnie innym, niekoniecznie poważnym świetle.

Fabula serialu skupia się na początkach panowania Katarzyny i jej zaaranżowanym małżeństwie z carem Piotrem. Szybko okazuje się, że małżonkowie niezbyt dobrze do siebie pasują; słaby i zdeprawowany charakter męża skłania świeżo upieczoną carycę do marzeń o samodzielnym przejęciu tronu. Aby plan się udał, nie tylko musi ona zabić Piotra, ale także zdobyć bezwzględne poparcie najważniejszych osób w państwie oraz podjąć niełatwą walkę z kościołem i wojskiem.

Wielka przedstawia te wydarzenia z przymrużeniem oka, humorem i lekkością, znanymi ze wspomnianej już *Faworyty*. W opublikowanych tuż przed premierą serialu wywiadach, Tony McNamara wielokrotnie podkreślał, że pierwowzorem *Wielkiej* był napisany przez niego spektakl teatral-

ny. Właśnie dlatego produkcja cechuje się tak oryginalnym, scenicznym klimatem, pełnym błyskotliwych odzywek i odniesień, które pasują raczej do współczesnych komedii, a nie seriali osadzonych w realiach historycznych.

Gwiazdą serialu jest wcielająca się w rolę Katarzyny Elle Fanning (*Czarownica*), przekonująco odgrywająca wszystkie twarze bohaterki: od niewinnej dziewczyny, która dopiero co przybywa na moskiewski dwór, aż po twardą i ambitną władczynię. Partnerujący jej Nicholas Hoult (*Tolkien*) kreuje natomiast charyzmatyczny obraz Piotra III – fatalnego cara, kiegoś męża i niezbyt sympatycznego, ale fascynującego człowieka. Ponadto w serialu zobaczymy Gwilyma Lee (*Bohemian Rhapsody*) i Sachę Dhawana (*Doktor Who*).

CO OBEJRZEĆ?



CZAROWNICA 2

HBO GO | Angelina Jolie i Elle Fanning znów wcielają się w Diabolinę i jej córkę chrześną. Więź, która połączyła bohaterki, zostaje wystawiona na ciężką próbę – sąsiednie królestwo dąży do wojny przeciwko mieszkańcom Kniei. Czy bohaterkom uda się powstrzymać konflikt?



ZOMBIELAND: KULKI W ŁEB

CANAL + | Kontynuacja kultowego horroru komediowego z 2009 roku. Dziesięć lat po wydarzeniach z pierwszej części, Tallahassee, Columbus, Wichita i Little Rock kontynuują eksterminację zombiaków i ruszają w absurdalną podróż po ruinach niegdysiejszego USA.



PERRY MASON

HBO GO | Miniserial oparty na powieściach Erle'a Stanleya Gardniera, przedstawiający początki historii najśłynniejszego prawnika Ameryki. Perry Mason, tym razem pracujący jako słabo opłacany prywatny detektyw, musi rozwiązać sprawę tajemniczego porwania dziecka.

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



SALA KONCERTOWA

Zastosowana w kolumnach technologia Step X-JET pozwala na dostosowywanie przestrzennej charakterystyki średnicy do warunków akustycznych pomieszczenia. Pomogą nam w tym specjalne aluminiowe pierścienie DCR.

ELAC CONCENTRO S 507

Kolumny podłogowe to nie tylko sprzęt audio, to prawdziwie lifestyle'owy gadżet, który ma zachwycać wyglądem i brzmieniem. Niemcy z ELAC wiedzą na ten temat wszystko, a niemal stuletnia historia ich firmy jest pełna zapierających dech w piersiach modeli. Spójrzmy chociażby na Concentro S 507, referencyjną symbiozę nowoczesnego wzornictwa z opatentowanymi technologiami przetwarzania dźwięku. Za jego reprodukcję odpowiedzialne są cztery skierowane do boku woofery, osobne przetworniki do wyższej i niższej części średniego pasma oraz tweeter wykonany w technologii JET 5c. Dzięki tej konfiguracji kolumny odwzorują wszystkie szczegóły utworu, od tych ukrytych wśród najgłębszych basów aż po subtelne tony wysokie. Ekscentryczne wzornictwo Concentro S 507 pełni także funkcję użytkową - tylne „obcasy” gwarantują stabilność kolumn, a sztywna konstrukcja wewnętrzna zapobiega powstawaniu wibracji.

Sprzęt dostępny jest w dwóch klasycznych wersjach kolorystycznych - czerni i bieli.

25 000 PLN/szt., www.tophifi.pl

TELEWIZOR NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Ciesz się doskonałą jakością obrazu, realistycznym dźwiękiem i inteligentnymi funkcjami niezależnie od budżetu, jakim dysponujesz.

————— Tekst: Michał Lis —————



8K

Najwspanialsze matryce, na jakich możesz zawiesić oko.

8K W PRAKTYCE

CZY WARTO KUPIĆ TELEWIZOR 8K?

Matryce 8K mają rozdzielczość 7680x4320 px, czyli czterokrotnie większą niż 4K. O ile różnica jest właściwie niezauważalna na ekranach o przekątnej mniejszej niż 65 cali, poza tą granicą otwiera ona imponujące możliwości. Dzięki dodatkowym pikselom struktura obrazu wygląda niezwykle realistycznie - o ile oczywiście towarzyszą jej odpowiedni procesor, podświetlenie i odświeżanie, bez których dodatkowe piksele to jedynie efektowny, acz zbędny dodatek.

Problemem jest także brak natywnej zawartości w jakości 8K; w sumie to nic dziwnego, zważywszy na to, jak ogromne są pliki wideo w 8K. Chociaż następna generacja konsol zapowiada przynajmniej częściowe wsparcie dla tej rozdzielczości, a niektóre kanały telewizyjne na świecie zaczynają przygotowywać się do transmisji w 8K, dostępnych od ręki filmów wciąż jest bardzo mało. Na YouTube znajdziemy kilka klipów w tej jakości, a serwisy streamingowe zapowiadają, że pracują nad udostępnieniem zawartości w 7680x4320 px. Smartfony z serii Samsung Galaxy S20 pozwalają nam natomiast kręcić własne klipy.

Z drugiej strony, najlepsze telewizory 8K nie mają problemu ze skalowaniem filmów i seriali w 4K - w efekcie otrzymujemy pełen detali, czysty i ostry obraz o zachwycającej głębi.

LG OLED88Z9

Nie, wcale nie popełniliśmy literówki w cenie tego telewizora, on naprawdę kosztuje ponad 154 tysiące złotych. Jeśli akurat masz odłożoną taką skromną sumkę, sprzęt od LG jest wart polecenia z jednego ważnego powodu - jako jedyny z przedstawionych tutaj modeli wykorzystuje on matrycę OLED. W przeciwieństwie do telewizorów LCD, w których podświetlenie obejmuje kilka pikseli jednocześnie, każdy piksel OLED generuje własne światło i barwy. Pozwala to na wierne odwzorowanie kolorystyki każdego szczegółu, osiągnięcie głębokich czerni i dramatycznych kontrastów.

OLED-y charakteryzują się także szerokimi kątami widzenia oraz smukłą konstrukcją - sposób, w jaki 88-calowy ekran został osadzony w obudowie o grubości kilku milimetrów, potrafi wprawić w zachwyt. Z drugiej strony, konkurencyjne telewizory LCD również oferują nieprzeniknione czernie i jasne podświetlenia, a na dodatek kosztują znacznie mniej.

154 800 PLN, www.lg.com/pl

OCENA **73**/100



SONY KD-85ZG9

Debiutancki telewizor 8K od Sony chce podbić nasze serca nie tylko samą rozdzielczością – jego matryca jest po brzegi wypełniona zaawansowanymi technologiami. Przede wszystkim to jeden z najjaśniejszych telewizorów w historii – maksymalna jasność sięga prawie 4 000 nitów, co zapewnia iście kinowe wrażenia nawet w produkcjach korzystających z najbardziej jaskrawego HDR.

Dzięki temu możemy oglądać je w natywnej jasności, bez konieczności sztucznego przyciemniania obrazu. Ultrawyraźne kontrasty oznaczają również, że efekt HDR widoczny jest także podczas oglądania telewizji w mocno oświetlonym pomieszczeniu, a kolory prezentują się żywo i wysmakowanie.

Jedynym niedociągnięciem okazała się technologia, którą Sony wykorzystało do poszerzenia kątów widzenia obrazu, a która powoduje lekkie rozmycie podświetlenia szczególnie jasnych obiektów – chociaż żeby to zauważyć, musimy stanąć naprawdę blisko ekranu.

40 000 PLN, www.sony.pl

OCENA **87**/100

SAMSUNG QE75Q950T

Jakość obrazu, jaką oferuje Samsung QE75Q950T, po prostu zapiera dech w piersiach, podkreślając typowy dla rozdzielczości 8K realizm. Aby nigdy nie zabrakło nam zawartości do podziwiania, telewizor otrzymał algorytmy uczenia maszynowego i sztuczną inteligencję, które pieczołowicie zamieniają filmy 4K i 1080p w pełne detale dzieła 8K.

Technologia reprodukcji barw QLED Quantum Dot umożliwia odtworzenie ekstremalnie jasnych i ciemnych kolorów z zachwycającą naturalnością. Ponadto do dyspozycji dostajemy zupełnie nowe podświetlenie, które steruje napięciem i natężeniem prądu wykorzystywanego do zasilania 480 indywidualnie sterowanych stref, gwarantując najdoskonalsze oddanie czerni w historii matryc LCD.

Gdy dorzucimy do tego innowacyjną technologię Dźwięku Podążającego za Obiektem+, która umieszcza efekty dźwiękowe w odpowiednim punkcie na ekranie, otrzymamy naprawdę rewolucyjne urządzenie.

25 800 PLN, www.samsung.pl

OCENA **95**/100

OLED

Gdzie każdy piksel jest na wagę złota...

OLED-UKACJA

PARĘ SŁÓW O TECHNOLOGII

Telewizory OLED nie są tak tanie jak ich odpowiedniki LCD, ale to wcale nie żadna zмова rynkowa. Każdy piksel w matrycy OLED tworzy swoje własne światło i barwę, a w matrycach z zewnętrznym podświetleniem jest ono wykorzystywane przez setki pikseli jednocześnie. Właśnie dlatego OLED-y cieszą się sławą ekranów najlepiej oddających kontrasty na ekranie - najciemniejszy piksel może znajdować się tuż obok tego najjaśniejszego i nie będą one na siebie nawzajem wpływały. Dzięki temu ekrany OLED szczególnie dobrze radzą sobie z ciemnymi obrazami, co czyni je ulubieńcami wielu fanów kina domowego.

Tego typu matryce charakteryzują się ponadto szerokimi kątami widzenia, a w ostatnich latach stały się także bardzo jasne. Należy jednak pamiętać, że nawet najjaśniejszy telewizor OLED - Panasonic 65HZ2000 - potrafi wygenerować jedynie 1 000 nitów; dla porównania, niektóre panele LCD mogą osiągnąć czterokrotnie wyższą jasność. Daje to ekranom LCD przewagę w świetle dziennym i podczas obróbki obrazu z wyraźnym efektem HDR, ale OLED-y błyszczą w ciemnych pomieszczeniach, gdzie ich naturalne kontrasty zachwycają kolorystyką i szczegółowością.

Organiczna natura matrycy czyni je podatnymi na wypalanie ekranu - długotrwałe wyświetlanie statycznych obrazów może pozostawić trwały ślad w postaci bladego powidoku. Na szczęście przy codziennym użytkowaniu bardzo trudno spotkać się z tym zjawiskiem.

PANASONIC TX-65HZ2000

Panele stanowiące serce niemal każdego telewizora OLED pochodzą z tego samego źródła: LG Display. Podczas testowania tych urządzeń należy zatem zwracać uwagę nie tylko na samą matrycę, ale także towarzyszące jej oprogramowanie i design. W przypadku Panasonic TX-65HZ2000 sprawa ta jest nieco bardziej skomplikowana - ekran został bowiem wyposażony w autorską technologię, która umożliwia mu osiągnięcie o 25-30% wyższej jasności maksymalnej niż inne modele. W dzisiejszych, zdominowanych przez HDR czasach, daje mu to znaczącą przewagę nad konkurencją i pozwala stawać w szranki z najbardziej zaawansowanymi telewizorami LCD. Co ważne, technologia Panasonic pozwala osiągnąć ten efekt bez zwiększania ryzyka wypalenia ekranu.

System przetwarzania obrazu został dostosowany przez specjalistów z Hollywood, a całości dopełniają głośniki Dolby Atmos z kanałami wysokości. Na dodatek TX-65HZ2000 wspiera zarówno Dolby Vision, jak i HDR10+, co otwiera nam drogę do katalogu filmów i seriali.

13 500 PLN, www.panasonic.com/pl

OCENA **77**/100



PHILIPS 55OLED804

55OLED804 to kolejny telewizor OLED, który wyróżnia się na tle konkurentów, w szczególności pod względem designu – unikatowa technologia Ambilight od Philips robi spore wrażenie. Wykorzystuje ona diody LED umieszczone wzdłuż boków i górnej krawędzi urządzenia, za pomocą których podświetla umieszczoną za telewizorem ścianę – barwy kolorowej luny mogą nawet dopasowywać się do tego, co akurat dzieje się na ekranie. Brzmi niezbyt rewolucyjnie, ale w zależności od oglądanej zawartości Ambilight potrafi stworzyć naprawdę wciągające widowisko.

Dodatkowe światła nie przesłaniają fantastycznej jakości obrazu. Telewizor został wyposażony w procesor Philips P5, który obrabia obraz w zależności od pięciu najważniejszych czynników: źródła, kontrastu, kolorów, ostrości i ruchu, owocując realistycznymi wrażeniami wizualnymi. Gdy dodamy do tego wsparcie dla Dolby Atmos, Dolby Vision i HDR10+, otrzymamy naprawdę sporo w rozsądnej cenie.

6 500 PLN, www.philips.pl

LG OLED55CX

LG rozpoczęło modę na duże ekrany OLED, do dziś pozostając ich wiodącym producentem. Marka oferuje nie tylko półprodukty, ale także własne telewizory, konkurencyjne przede wszystkim pod względem cenowym. 55-calowy OLED55CX kontynuuje trend poszukiwań sposobu na maksymalne obniżenie kosztów organicznych matryc. Model łączy w sobie ekran klasy premium oraz najnowsze technologie LG w zakresie przetwarzania obrazu. W efekcie możemy podziwiać obraz o dobrze wyważonych kolorach, zachowujących szczegóły najciemniejszych i najjaśniejszych partii ekranu.

Poprawiona została również ostrość w natywnym 4K i zawartości skalowanej z 1080p, jak również odwzorowywanie ruchu. OLED-55CX to również świetny kompan dla konsol nowej generacji. Ma on aż cztery porty HDMI 2.1, dzięki którym podczas rozgrywki osiągniemy maksymalne odświeżanie 120 Hz, minimalny lag 15 ms i wsparcie dla technologii NVIDIA G-Sync.

8 000 PLN, www.lg.com/pl

OCENA **79**/100

OCENA **76**/100

W DOBREJ CENIE

Wysoka jakość, która nie zrujnuje twojego portfela.

WYRAŹNY OBRAZ

JAK WYBRAĆ IDEALNY TELEWIZOR?

Telewizory z nieco niższej półki często dysponują mniejszym katalogiem funkcji niż ich flagowi bracia - cena jednak robi swoje. Na rynku znajdziesz setki urządzeń o skrajnie różnych parametrach, designie i funkcjach dodatkowych. Warto pamiętać o tym podczas zakupów: to, który telewizor powinieneś wybrać, zależy przede wszystkim od tego, czego po nim oczekujesz.

Zastanów się, jak oświetlone jest pomieszczenie, w którym najczęściej oglądasz telewizję. Jasne, słoneczne pokoje to naturalne środowisko ekranów LCD, ale jeśli lubisz wyłączać światła na czas seansu, niedrogi OLED będzie zdecydowanie lepszą propozycją. Dla osób, które muszą usadzić przed ekranem wielu domowników, przeznaczone są ekrany IPS LCD o szerokich kątach widzenia, a gdy planujesz siedzieć na wprost telewizora, matryca typu VA powinna zapewnić lepsze wrażenia wizualne.

Dla graczy konsolowych cennym dodatkiem będzie dedykowany tryb gamingowy i wsparcie dla technologii zmiennego odświeżania. Zwróć również uwagę na liczbę dostępnych połączeń, energooszczędność i design. Dobrym punktem wyjścia do zakupów są recenzje, na przykład te zamieszczone w „T3”!



SAMSUNG QE55Q70T

Patrząc na sam stosunek ceny do jakości, QE55Q70T jest jedną z najkorzystniejszych propozycji w gamie QLED od Samsunga. Technologia QLED wykorzystuje owinięte metalem kwantowe kropki, które zapewniają dokładną, żywą reprodukcję kolorów i szeroką paletę barw. W ofercie znajdują się także tańsze modele, ale Q70T charakteryzuje się dużą jasnością, w pełni pozwalającą docenić sztukę obrazu Samsunga.

Matrycy QLED towarzyszy teraz system Dual LED, który jeszcze mocniej wydobywa kolory i kontrasty. Jest on oparty na dwóch źródłach światła o dwóch różnych temperaturach barwowych, co pozwala precyzyjnie oddać jasność i ton poszczególnych partii obrazu. W rezultacie otrzymamy jasny, wyrazisty i ostry obraz o spektakularnym efekcie HDR. Natomiast dla graczy przeznaczony jest tryb niskiej latencji 10 ms.

3 550 PLN, www.samsung.com/pl

OCENA **90**/100



SONY 55XH9005

QE55Q70T od Samsunga to dowód na to, że da się stworzyć telewizor z fenomenalnym podświetleniem krawędziowym, ale wiele osób preferuje bezpośrednie podświetlenie, w którym LED-y umieszczone są tuż za ekranem. Sony 55XH9005 dodaje do tego lokalne strefy podświetlenia, pozwalające na niezależne operowanie światłem w poszczególnych segmentach ekranu.

To pierwszy „budżetowy” model od Sony, w którym pojawia się ta technologia. Dzięki niej otrzymujemy również możliwość skorzystania z funkcji X-Motion Clarity, z klatki na klatkę dostosowującej jasność wyświetlanych elementów, by w efekcie otrzymać ostrzejszy obraz w dynamicznych scenach.

55XH9005 działa na systemie opartym o Androida 9.0, co oznacza nieograniczony dostęp do aplikacji streamingowych i jakże przydatnego Asystenta Google.

6 700 PLN, www.sony.pl

LG 55NANO906

Uwierzcie lub nie, ale LG ma w ofercie nie tylko telewizory OLED - ich linia LCD nigdy nie cieszyła się specjalną popularnością. Problem leżał głównie w zastosowaniu matryc IPS, zapewniających szersze kąty widzenia, ale borykających się ze słabszymi kontrastami.

Dopiero w modelu 55NANO906 producentowi udało się połączyć zalety paneli IPS z wydajnym, mocnym podświetleniem. Ulepszony sposób dystrybucji mocy na ekranie sprawił, że ciemne sceny wyglądają teraz na mniej wyprane z barw, a najciemniejsze obszary wypełniły się przyjemnymi dla oka szczegółami.

Co prawda nie jest to taka głębia czerni, jaką możemy zaobserwować na panelach VA, ale 55NANO906 to wciąż fajny telewizor.

Docenia go przede wszystkim osoby, które nie mogą sobie pozwolić na wygospodarowanie jednego miejsca tuż przed telewizorem - na pewno skorzystają one z szerszych kątów widzenia.

6 700 PLN, www.lg.com/pl

OCENA **86**/100

OCENA **74**/100



50 NAJLEPSZYCH PŁYT XXI WIEKU

Hip hop umarł wraz z Tupaciem, rock progresywny skończył się na Pink Floyd, a Metallica na *Kill 'Em All*? Oto dowody, że współczesna muzyka wcale nie musi ustępować klasykom.

Tekst **Marcin Kubicki**



50 **Isis** *Oceanic* (2002)

Oceanic to wydawnictwo architektów dźwiękowych krajobrazów z Isis, których piękno majestatycznych riffów, atmosferycznych przejść i poszarpanych, skomplikowanych aranżacji trudno jest opisać słowami. Uogólniając jednak, to atmosferyczny sludge metal z wpływami post-metalowymi. Płyta wymagająca uwagi i nie sprawdzająca się dobrze, grając gdzieś w tle. Oceanowi trzeba dać czas - poznać go, zanurzyć się w nim na dłużej, by poznać jego moc, przetrwać okazjonalne fale, a przede wszystkim poskromić to, co kryje się pod powierzchnią wody. Pierwsza warstwa jest tu dość oszczędna, repetytywna. Surowe dźwięki gitar i perkusji walczą ze sobą, przesuwając się to w jedną, to w drugą stronę. Jednak gdy „złapie się” ten rytm, monoton-

ny, lecz obezwładniający zarazem, trudno nie chcieć jeszcze raz zatonać w nim na kolejne 70 minut.



49 **Mount Eerie** *A Crow Looked at Me* (2017)

A Crow Looked at Me to płyta, która została zarejestrowana w trakcie żałoby Phila Elveruma po żonie, która w młodym wieku zmarła na raka. Teksty napisane zostały na jej kartkach, muzyka zagrana na jej instrumentach w jej pokoju. To subtelny, lecz jakże poruszający album indie folkowy, na którym nie ma miejsca na wielkie metafory, a codzienne przedmioty takie jak szczoteczka do zębów zyskują emocjonalny ciężar, trudny do udźwignięcia. Nie jest to płyta idealna technicznie, bo przecież niedoskonałości nie mają znaczenia w obliczu dramatu twórcy. Płyta wbrew pozorom ma także przekaz: śmierć nie

GRAMOFON HI-FI

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

Niebanalna propozycja dla miłośników analogowego dźwięku.

Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że muzyka odtwarzana z czarnych płyt zamknięta jest w tym samym pomieszczeniu co gramofon. Yamaha VINYL 500 pozwoli nam ją uwolnić: dzięki obsłudze systemu multiroom MusicCast może ona rozbrzmiewać w dowolnym pokoju, i to w pełni bezprzewodowo - wystarczy sparować go ze stosownymi głośnikami w aplikacji mobilnej.

Ten elegancki, nowoczesnie wyglądający gramofon, został wyposażony w napęd paskowy, stabilne nóżki i proste ramię tonalne, co gwarantuje dokładne, szczegółowe i pozbawione zakłóceń odczytywanie muzyki z płyt.

Sprzęt kompatybilny jest także ze Spotify Connect, TIDAL-em czy Deezerem, więc gdy akurat masz ochotę na cyfrową muzykę, może on służyć jako funkcjonalny, sieciowy odtwarzacz. Dzięki Bluetoothowi i AirPlay 2 podłączymy go do bezprzewodowych źródeł dźwięku, a Siri i Asystent Google umożliwią nam głosowe sterowanie pracą urządzenia. VINYL 500 potrafi odtwarzać pliki FLAC, WAV, ALAC i DSD, więc możemy podłączyć go także do dysku sieciowego. A więc jednak idealny kompromis między muzyką cyfrową a analogową jest możliwy...

2 500 PLN, www.tophifi.pl



może istnieć bez życia, a życie bez miłości, więc pięknie korzystajmy ze swojego czasu, bo, jak śpiewa sam Phil: „bezustannie jesteśmy blisko, aby w ogóle nie istnieć”.



48 Ko Otani *Wander and the Colossus: Roar of the Earth (2005)*

Muzyka klasyczna w wagnerowskim stylu, która była częścią sukcesu gry *Shadow of the Colossus*, doskonale sprawdza się także poza jej kontekstem. Oczywiście znajomość przekazu, jaki serwowała produkcja, nadaje głębszego sensu odsłuchowi, jednak symfoniczny album z tradycyjnymi japońskimi wpływami i bez tego łączy majestatycznym pięknem. To epicka, dramatyczna, tajemnicza, a momentami ponura podróż. Każdy utwór to wspaniały kawałek orkiestrowego wdzięku, profesjonalnie wyprodukowany i wykonany. Opus magnum Ko Otaniego składa się z wielu krótkich utworów, ale wszystkie zachowując własną przestrzeń, jednocześnie razem tworzą spójną, magiczną atmosferę - trzymającą w napięciu i melancholijną zarazem.



47 Converge *Jane Doe (2001)*

Album o największym spektrum odbiorców w zestawieniu. Podręcznikowo reprezentant metalcore'u, ale w praktyce po prostu muzyki ekstremalnej. *Jane Doe* powstała po bolesnym rozstaniu lidera Converge i brzmi jak by w procesie destylacji wydzielono z tej relacji tylko finalną udrękę, desperację, uczucie złości i porażki, a momentami nawet zimny uścisk samotności. To ostatnie można wychwycić dopiero znając *Jane* lepiej - poetyckie teksty są tu bowiem obecne tylko w książeczce albumu,

gdyż wokale na nim dopiero przy największym skupieniu układają się w jakiegokolwiek słowa niestabilnego człowieka. Tę dla tych opętających krzyków to jedna z najbardziej intensywnych rzeczy kiedykolwiek zarejestrowanych. To niekontrolowany chaos, pomimo głośności i zniekształceń charakteryzujący się ogromną dynamiką.



46 CunninLynguists *A Piece of Strange (2005)*

Niewielu producentów we współczesnym hip hopie ma tak dobre ucho do sampli jak Kno, a *A Piece of Strange* jest perfekcyjną próbą jego umiejętności w zakresie ich wyszukiwania. To także płyta, która ma tak specyficzne brzmienie, że praktycznie od razu się je rozpoznaje. Gitary i dźwięki klawiszowe tworzą luźny, łagodny, ale emocjonalny klimat. Całość trafia do słuchacza w soczystej i cieplej formie, wzbogaczonej o momentami abstrakcyjne liryki. Koncept albumu jest bardzo złożony. Nie zagłębiając się jednak w jego sedno, można i tak mieć mnóstwo satysfakcji z odsłuchu i tylko od słuchacza zależy, na jak duży kęs okładowego jabłka się zdecyduje.



45 LCD Soundsystem *Sound of Silver (2007)*

W 2007 roku James Murphy nagrał najlepszy album taneczny lat 80., nie pochodzący z tego okresu. Mniej lub bardziej zamierzonych inspiracji jest tutaj na pęczki. Mamy tu prostotę wykorzystanych środków i otwartość Eurythmics, numanowskie wokalizy, trochę Eno, niewątpliwie Kraftwerk - jednak w żadnym z tych i wielu innych porównań nie ma mowy o plagiacie. Murphy bierze co najfajniejsze

z popu sprzed dekad i wykorzystuje do zbudowania swojego unikalnego brzmienia. A że jest z niego zdecydowanie rockowy kocur, to ubranie kawałków w elektroniczne szaty brzmi co najmniej ekscytująco. *Sound of Silver* to błyskotliwy mariaż organicznych, mocnych dźwięków perkusji i gitary z syntetycznymi podkładami.



44 **Carissa's Wierd** *Songs About Leaving* (2002)

Jeśli miałbym opisać jednym słowem *Songs About Leaving*, wybrałbym „melancholię”. Slowcore'owy krążek nadaje się do słuchania właściwie wyłącznie na jedną okazję: gdy chcemy pogрузić się w żal nad sobą i swoją nadwrażliwością. Jednak kiedy taka okazja się pojawia - jest bezkonkurencyjna. Bez względu na to, czy czujesz chwilową bezwartościowość, czy bardziej masz plan tańczyć w rozpacz do końca życia - to będzie twoja ścieżka dźwiękowa. To introspektywny, refleksyjny, pełen gorzkości album, który zarazem jest naprawdę piękny i szczerzy. Przepiękne niedolę wokale zazwyczaj występują na tle smyczkowych aranżacji, budujących atmosferę smutku i izolacji. Do tego akustyczna lub leniwa, elektryczna gitara, okazjonalne dźwięki pianina i bardzo oszczędnie pojawiające się perkusja i bas...



43 **The White Stripes** *Elephant* (2003)

Absolutnie nieoryginalna twórczość rodzeństwa z The White Stripes, garściami czerpiąca z pierwszego okresu twórczości Led Zeppelin. Kompozycje są minimalistyczne, brzmienie surowe, ale pełne zapadających w pamięć melodii i tekstów. Te, choć każdy miłośnik garage rocka zna na pamięć, nie mają kompletnie żadnego sensu. No i do tego gra na perkusji Meg, która jest tak

banalna, że mogłaby stanowić pierwszą lekcję każdego aspirującego wali-bębna. To wszystko nie przeszkodziło duetowi zamieścić na *Elephant* jednych z najbardziej ikonicznych piosenek pierwszej dekady XXI wieku. Niebagatelny wpływ na sukces płyty miały kultowe melodie Jacka i ekspresja w głosie, która sprawiała, że absurdalne liryki brzmiały niczym najważniejsze, co można było przekazać w tym momencie ludzkości.



42 **Daughters** *You Won't Get What You Want* (2018)

Album Daughters z 2018 roku to prawdziwy koń trojański, który pod płaszczykiem całkiem przystępnego industrial rockowego brzmienia kryje nihilistyczną treść, która powoli i sukcesywnie wpełza do wnętrza słuchacza. Ten z kolei samemu nie wiedząc kiedy, wpada w wir hipnotyzującej maszyny, z chirurgiczną precyzją generującej sekwencyjne dźwięki gitar i bębnow. Poczucie się można przez to jak w jakiejś fabryce przemysłowej z koszmaru, gdzie produkuje się najwyższej jakości sposoby generowania paniki i strachu. *You Won't Get What You Want* to głos cynizmu i gniewu, terroru i rozczarowania. Biorąc to pod uwagę, jeśli jesteś szczęśliwą osobą o pozytywnym spojrzeniu na świat, nie słuchaj tego albumu - jego tytuł będzie dla ciebie proroczy.



41 **Boards of Canada** *Geogaddi* (2002)

To niezwykle dzieło muzyki elektronicznej zostało nagrane z wykorzystaniem instrumentów analogowych, manipulacją taśmami, samplami i zniekształceniami dźwięków, by osiągnąć muzyczną reprezentację snów, obiektów, miejsc czy uczuć. Utwory generują obrazy w głowie słuchacza i są w pewien sposób nostalgiczne, ziarnistością

i brakiem wyrazistości przywołujące ducha wczesnych dekad drugiej połowy XX wieku. Co ciekawe, powszechnie znaną informacją jest, że duet dobrze zna z autopsji efekt działania LSD, a słuchacze, którzy również mieli takie doświadczenia, przyznają, że *Geogaddi* jest jedną z najwspanialszych prób oddania narkotycznego tripu, w którym zyskuje się nowe postrzeganie na znane rzeczy, niczym dziecko po raz pierwszy odkrywające świat. I choć jest tu więcej niepokojących niż komfortowych i przekolorowanych dźwięków, każdy odsłuch przynosi zupełnie nowy odbiór całości.



40 **Ichiko Aoba** *0* (2013)

Nasze dni bywają trudne i długie. Często jesteśmy zmęczeni mediami społecznościowymi, ciągłą stymulacją informacjami i tempem życia, w czasie którego umykają nam naprawdę istotne rzeczy. Ichiko Aoba próbuje nas w tym biegu zatrzymać, a jej album *0* przytula i koi nie tylko w momentach trudnych, ale też takich, gdy ograniczenie bodźców do spokojnego głosu Japonki i dźwięków jej gitary jest wszystkim, czego potrzebujemy. Jej minimalistyczne kompozycje niespiesznie rozwijają się i oddychają, w odpowiednim momencie działając niczym balsam na skołataną nerwy słuchacza i wprowadzając w niego pożądany spokój.



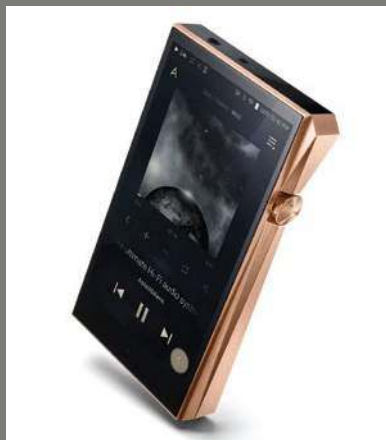
39 **Death Grips** *The Money Store* (2012)

Death Grips to jeden z najbardziej oryginalnych i spójnych projektów XXI wieku. Eksperymentalny hip hop z punkowym duchem, przepiękny tematami związanymi z przemocą,

ODTWARZACZ

ASTELL&KERN SP2000

Luksusowa biblioteka
muzyczna w niewielkiej
obudowie



Seria A&ultima od Astell&Kern to gwarancja najdoskonalszych doznań muzycznych. SP2000 jest jej flagowym przedstawicielem, co mówi nam sporo o jego imponujących możliwościach. Ten kompaktowy odtwarzacz o ekstrawaganckim, geometrycznym designie kryje w sobie high-endowe podzespoły, pieczołowicie połączone w idealnie zgraną orkiestrę.

To pierwsze urządzenie producenta, które korzysta z niezależnych kanałów audio dla wyjścia zbalansowanego i niezbalansowanego. Pozwala to osiągnąć więcej mocy wyjściowej. Zastosowana w SP2000 architektura Current Output Architecture optymalizuje zużycie prądu przez odtwarzacz, tworząc idealne warunki do pracy dla podwójnych przetworników cyfrowo-analogowych AK4499EQ.

Sprzęt może odtwarzać pliki o maksymalnej jakości 32-bit/768 kHz i jest kompatybilny z najpopularniejszymi formatami cyfrowymi, zarówno stratnymi, jak i bezstratnymi. W pamięci wewnętrznej zmieści się nawet do 8 000 utworów FLAC, ale jeśli nabierzemy ochoty na utwory spoza naszej biblioteki, to również żaden problem – SP2000 potrafi odtwarzać muzykę z serwisów streamingowych.

17 000 PLN, www.mp3store.pl

seksiem i narkotykami czerpie pełnymi garściami ze szkoły surrealizmu. Nikt słuchając Death Grips jednak nie wątpi, że poza ogromną energią i innowacyjnością, wariactwo które reprezentują, nie jest na pokaz. Każdy się zgodzi, że są metaliczni, bezduszni i okrutni jak świat, który opisuje ten album i z którego się narodził, a którego kolejne utwory biczują uszy proszące o więcej. Undergroundowa produkcja buduje nastrój paranoi, a mocne i szorstkie dźwięki perkusji z zaskakująco melodyjnymi syntezatorami napędzają rapującego MC Ride'a, który nawet na moment nie ściąga nogi z gazu. To muzyka niemal z przyszłości, która powinna pojawić się w *Cyberpunku 2077*. Chociaż tak, na miejscu RED-ów też bym się bał.



38 Gojira *From Mars to Sirius* (2005)

Bestia. Metodycznie brutalna, ale i bezlitośnie troskliwa. Muzykę Gojiry charakteryzują przeważnie powolne, dudniące gitarowe riffy i imponujące kompozycje, które z nadwyżką rekompensują rażący brak solówek. To także inspirujące bębny i specyficzna produkcja. Wszystko tu brzmi gargantuicznie, szeroko i przestrzennie, a przede wszystkim ma ciężar. *From Mars to Sirius* to prawdziwe tour de force progresywnego death metalu, ale także duchowa podróż do wzmocnienia siebie. Płyta zabiera słuchacza w transcendentalną podróż, po której z nową perspektywą możemy spojrzeć na szkodliwy wpływ ludzkości na środowisko i konsekwencje, z którymi będzie musiała się wkrótce zmierzyć...



37 Clint Mansell *The Fountain* (2006)

Na ścieżce dźwiękowej do *The Fountain* Clint Mansell osiąga swój kreatywny szczyt, tworząc prawdziwie unikalny owoc współczesnej muzyki klasycznej z post-rockowymi wpływami. Nie od razu doceni się piękno tego albumu. Kompozytor przez pół godziny buduje klimat, by dopiero w przedostatnim utworze *The Kronos Quartet* i *Mogwai* przedstawiło, dokąd ta niematerialna podróż zmierza. Rozwój ten jest absolutnie imponujący, niczym człowiek, który z biegiem życia rozkwita do swojego pełnego potencjału. Oczywiście jest jeszcze ostatnia kompozycja. Potrzebne wyciszenie, które w poruszający sposób zamyka to epickie, atmosferyczne i melancholijne dzieło.



36 FKA twigs *Magdalene* (2019)

FKA twigs na swoim drugim longplayu oddala się od typowych popowych konstrukcji, wbijając nóż w gatunek i przerysowując jego granice, przy okazji chcąc jasno zakomunikować, co to znaczy być kobietą w patriarchalnym świecie. *Magdalene* to tryumf eksperymentalnego art popu, sięgający wielu tematów filozofii społecznej, w tym męskiej omylności jeszcze z czasów chrystusowych i rzekomej kochanki Jezusa. Wbrew poważnej tematyce poruszonej przez pogrążoną osobistym bólem artystkę, album jest jej najbardziej przystępnym komercyjnie materiałem. Nie grając ofiary, i pomimo wrażliwości i delikatności, pokazuje tu swoją siłę oraz przyciąga lub odpycha niczym magnes... tylko zgodnie ze swoją wolą.



35 Kids See Ghosts *Kids See Ghosts* (2018)

Trwająca ledwie 24 minuty kolaboracja między Kanye Westem a Kid Cudim, wieloletnimi współpracownikami i przyjaciółmi, których znajomość przeżywała w poprzedzających latach liczne wzloty i upadki. U pierwszego z nich zdiagnozowano zaburzenia afektywne dwubiegunowe, drugi zmagał się z depresją i myślami samobójczymi. Razem zmierzli się ze swoimi demonami w życiu, ale i w siedmiu kompozycjach, które przemówią nie tylko do fanów hip hopu, ale także psychodelicznego rocka czy popu. To wielokolorowy album z licznymi eksperymentami w zakresie m.in. wokaliz, na którym dźwiękonaśladownictwo karabinu czy samplowanie Kurta Cobaina nie powinno nikogo dziwić. Droga obu panów do zobaczenia światła w tunelu może nie była usłana różami, ale teraz to oni przekazują słuchaczom finalne „stay strong”.



34 The National *Boxer* (2007)

Muzyka życiowo doświadczonych. Takiego albumu w pełni nie przyswoi 20-latek. *Boxer* wymaga bycia na etapie, na którym można powiedzieć, że trochę rozumie się już miłość, żal, a nawet śmierć. Lirycznie to podsumowanie zmarnowanych chwil, zmiażdżonych nadziei, apatia wieku średniego, a to wszystko posypane suchym, mrocznym poczuciem humoru. Nie ma tu żadnych fajerwerków, a nie zwracająca na siebie uwagi, spokojna, wielowarstwowa muzyka - klasyczna popowa symfonia przefiltrowana przez bezpretensjonalną indie rockową wrażliwość. Na jej tle posłuchać można poetyckich eskapad Matta Berningera, mamroczącego niczym po paru chlustach wina. Jego głęboki głos przeprowadza nas przez historię płomiennej relacji, która

obraca monotonią, a kończy obrzuca-
niem nawzajem rachunkami za czynsz.
To także płyta o dowiadrywaniu się, kim
się jest, byciu bardziej samoświadomym
i próbie zrozumienia motywacji
innych ludzi.



33 Tyler, the Creator *Flower Boy* (2017)

Flower Boy jest zdumiewającym i poetycko imponującym projektem. Tyler, the Creator stworzył najbardziej dojrzały, złożony emocjonalnie i interesujący pod względem muzycznym album w swojej karierze. Nie skupia się on już na byciu młodym gniewnym, co nie powstrzymuje go przed tym, by i surowe brzmienia zagościły na płycie. W większości jednak to muzyka kolorowa i bujna, miksująca gitary, fortepiany, smyczki i trąbki z huczącymi bębnami i basem tworzącym kręgosłup produkcji bogatej w aromatyczne rytmy. *Flower Boy* jest także autobadaniem uczuć, których doświadcza na tym etapie swojego życia, przede wszystkim samotności, a także frustracji, którą odczuwa w odniesieniu do swojej seksualności. Dzięki temu albumowi Tyler otwarcie kwestionuje rolę hip hopu, w szczególności negatywne stereotypy męskie, które agresywnie narzuca się młodym mężczyznom.



32 Johnny Cash *American IV: The Man Comes Around* (2002)

Głęboko poruszający łabędzi śpiew jednego z najważniejszych wykonawców muzyki country w historii. Mając w dyskografii ponad 80 albumów, niesamowitym osiągnięciem jest, by najlepszym z nich był ten ostatni. Johnny Cash dokonał tego i szczyt osiągnął rok przed śmiercią wraz z *The Man Comes Around*. To zarazem najbardziej mroczna i ponura ze wszystkich płyt Casha. Poświęcona tematowi



umierania, od umierającego czło-
wieka. Każda piosenka bez wyjątku
daje nam poczucie ostatniego tchnie-
nia artysty, który powoli odchodzi. To
smutne, ale jednocześnie piękne i ge-
nialne wydawnictwo. Jeden z najlep-
szych prezentów pożegnalnych, jaki
muzyk może dać swojej publiczności.



31 Gorillaz *Demon Days* (2005)

Demon Days to podróż przez noc, w której każdy utwór opowiada o konfrontacji z osobistym demonem. Jeśli to brzmi posępnie, spokojnie, Gorillaz nadal pozostaje zespołem kojarzącym się z pozytywnymi wibracjami, nawet jeśli Damon Albarn postanowił do swojego cyfrowego zespołu z pogranicza art popu i trip hopu zaszcześcić nieco mroczniejszej tematyki. Tak, piosenki transmitują melancholię, ale nie robią tego kosztem słodczy w brzmieniu. Na *Demon Days* sporo jest basu i gitary, ale także elementów orkiestrowych. Dla projektu do życia została powołana sekcja smyczkowa Demon Strings, a gościnnie występuje tu również chór gospel i chór młodzieżowy, nie wspominając o takich artystach jak De La Soul czy MF Doom. To wszystko wbrew logice nie tylko zagrało, ale dzięki postaciom wykreowanym przez Jamiego Hewletta zyskało własne życie.

ZESTAW MULTIROOM

DENON HOME

Przepięknie grające głośniki do każdego pokoju



Podczas tworzenia systemu multiroom warto pamiętać, że nie każdy sprzęt sprawdzi się w każdym pomieszczeniu – potężne głośniki kompletnie przytłoczą małe pokoje, a te najmniejsze mogą mieć problem z udźwiękowieniem całej przestrzeni.

Rodzina Denon Home składa się z trzech różnych urządzeń. To największe, Home 350, ma aż sześć przetworników, pracujących w konfiguracji stereo, które bez problemu wypełnią nawet największe pomieszczenie mocnym, barwnym dźwiękiem. Home 250 to jego mniejszy brat o czterech przetwornikach, a Home 150 – małe, kompaktowy głośnik mono z tweeterem i woferem.

Wszystkie głośniki z serii Home charakteryzują się atrakcyjnym, minimalistycznym designem. Dzięki modułowi Wi-Fi potrafią odtwarzać muzykę ze Spotify Connect, TIDAL-a i Deezer; Bluetooth i Apple AirPlay 2 umożliwiają natomiast lokalny streaming utworów ze smartfonów lub tabletów. Sprzęt jest w pełni kompatybilny z systemem multiroom HEOS by Denon oraz asystentami głosowymi: Alexa, Siri i Asystentem Google.

1 150 PLN (Home 150), 2 300 PLN (Home 250), 3 200 PLN (Home 350), www.salonydenon.pl



30 Angelo Badalamenti & David Lynch *Mulholland Dr. (2001)*

Najbardziej znamienita praca Angelo Badalamentiego obok muzyki do *Twin Peaks*. Lynch ma niezrównaną zdolność straszenia widza nieprzewidywalnością: w jednej chwili raczy go dziwnym humorem, w następnej przeraża czymś nie z tego świata, mrocznym i nieznanym. Część utworów bez upiornego, filmowego kontekstu przywołuje nostalgiczne wspomnienia, wręcz może podnosić na duchu czy zapraszać do tańca. Większość jednak to nastrojowy, mroczny ambient, jak tytułowy temat przewodni. To noiry-styczne doświadczenie, w którym złoty nigdy nie ujawnia się, a ciągle czai gdzieś za rogiem. Zarazem fantastyczna, sugestywna ścieżka dźwiękowa do jednego z najlepszych dzieł XXI wieku.



29 The Flaming Lips *Yoshimi Battles the Pink Robots (2002)*

Pełny wrażliwości, neo-psychodeliczny, boleśnie piękny album koncepcyjny o śmiertelności i... walce z robotami. Taki, na którym zespół niespodziewanie wymyślił się na nowo jako dziwaczne wyobrażenie popowego zespołu, patrzącego na świat w zupełnie inny sposób niż reszta z nas, a który jest w stanie dotrzeć do serca każdej żywej duszy. Muzyka celebrowa życie w całej swojej wyjątkowości. Yoshimi podnosi na duchu i koi kosmicznymi melodiami syntezatora i gitary, wspartymi niezmiernym, ale miękkim śpiewem Wayne'a Coyne'a. Pomimo tytułu i oprawy wizualnej, *Yoshimi Battles the Pink Robots* to bardzo melancholijny album, pełen pytań egzystencjalnych i z hymnem o tym, jak pewnego dnia przeminie każde z nas, a reszta świata ruszy dalej... i nie będzie w tym nic złego.

To dzieło uniwersalne w swoim przekazie i intergalaktyczne w swoim zakresie.



28 Shoji Meguro *Persona 5 Original Soundtrack (2017)*

Kto by się spodziewał, że najlepszą płytą acid jazzową wszech czasów będzie ścieżka dźwiękowa z gry. Choć w zależności od nastroju można wyselekcjonować sobie około godzinki z tego 4-godzinnego kolosa, całość jest absolutnym diamentem jazz-funku i lounge'u - perfekcyjnym do jazdy samochodem, treningu czy po prostu słonecznego dnia spędzonego na mieście. To prawdziwe szaleństwo rytmów, które czasem porywa do skakania, a czasem odzwierciedla nocne ulice Tokio... Jako całość, chcąc opisać *Persona 5 Original Soundtrack*, można by się posłużyć słowem „efektowna”. Nie w afiszujący się sposób, ale z jak najlepszą intencją, nawet kiedy piosenki emanują ekstrawagancją.



27 Portishead *Third (2008)*

Jedna z najbardziej ponurych płyt w historii. Zimne krajobrazy pozostają nieodłącznym składnikiem brzmienia Portishead z poprzednich płyt, ale dodatek ostrzejszych, industrialnych bitów sprawia, że *Third* jest zupełnie świeżą propozycją w ich katalogu. Podczas gdy poprzednio nawiedzony, eteryczny głos Beth Gibbons przesłaniany tasującymi, nastrojowymi pulsami elektronicznymi tworzył wizję zintermalizowanego bólu i udręki, *Third* zamieszkuję znacznie bardziej niebezpieczny teren. Skojarzenia z krautrockiem i bezosobowymi falami robotycznego hałasu są całkowicie uzasadnione. Momentami, gdyby nie

niepowtarzalny głos Gibbons, można by uwierzyć, że słucha się zupełnie innego zespołu. To monochromatyczny obraz niekończącego się fatum i mroku, z głosem wokalistki będącej uosobieniem żalu, bólu i czarnej rozpacz.



26 Keiichi Okabe - Keigo Hoashi *NieR:Automata Original Soundtrack* (2017)

Zanim dotrzemy do ostatniej minuty tak dobitnie afirmującego życie soundtracku, czeka nas niemal 4-godzinna podróż: uspokajająca, czasami z nutą słodkiej goryczy, ale w większości otulona tajemniczością i potrzebą odkrywania. To różnorodna instrumentalnie i muzycznie ścieżka dźwiękowa do innowacyjnej w swojej wymowie gry. Idealna na lot samolotem, do nauki, relaksu i na piesze wycieczki po łonie natury. Głównymi

instrumentami są tu fortepiany, smyczki i gitary umiejscowione w klimatach muzyki klasycznej z silnymi wpływami new age. Forma wyrazu rozpościera się od miękkich warstw akustycznych i stonowanych wokali po wybuchy orkiestrowych przebojów i potężne kobiece chóry, tworzące fantastyczną i epicką atmosferę. Większość tekstów została zaśpiewanych w fikcyjnym języku, co tylko dodaje produkcji wyjątkowości.



25 Opeth *Blackwater Park* (2001)

Pragnąc posłuchać złowieszczonego, ale melodyjnego progresywnego metalu, wystarczy sięgnąć po rewelacyjne *Ghost Reveries* od Opeth. Pragnąc posłuchać posępnego, ale łagodnego w formie, poetycko jesienno-progresywnego rocka, wystarczy sięgnąć po rewelacyjne *Damnation* od Opeth. A pragnąc posłuchać epickiego, ciężkiego, zimnego progresywnego metalu z wpływami death metalowymi, wystarczy sięgnąć po *Blackwater Park*... od Opeth. To najtrudniejszy w odbiorze

z wyżej wymienionych albumów, a warto i o tamtych wspomnieć, bo będące na liście, najważniejsze dzieło Szwedów zdecydowanie nie każdy będzie w stanie dodać do swojej playlisty. To techniczny, nawet jeśli urozmaicony metal, wymagający „doświadczenia” w gatunku. Bogaty w liczne zmiany w prowadzeniu kompozycji, najwyższej klasy riffy i wokalizy Mikaela Åkerfeldta, rozciągające się od niebiańsko czystych po growl z tej drugiej parafii.



24 Arcade Fire *Funeral* (2004)

Jeden z nielicznych przypadków, w których nadmierna ilość melodramy nie zaszkodziła sztuce. *Pogrzeb* jest w przeważającej części analizą tego, jak dziecko radzi sobie ze śmiercią rodzica lub bliskiego członka rodziny. Jest to album, który rejestruje koniec niewinności i początek wiedzy o świecie poza dziecinnymi grami i beztroską egzystencją. Objawienie, że wszystko musi umrzeć, że może zdarzyć się każdemu w dowolnym momencie i że

AKTYWNE KOLUMNY

BOWERS & WILKINS FORMATION DUO

Budzący zachwyt dźwięk i wzornictwo inspirowane klasykami.

Konstrukcja „tweeter on top” to od lat jeden z elementów rozpoznawczych wielu kolumn od B&W – charakterystyczna „przegródka” na głośnik wysokotonowy całkowicie odseparowuje go od wibracji generowanych przez większe przetworniki. Same tweetery powstały w technologii Double Dome ze sztywną, dodatkowo wzmacnianą kopułką, co umożliwia reprodukcję precyzyjnych, klarownych sopranów.

Umieszczone pod nimi przetworniki średnio-niskotonowe otrzymały natomiast membrany Continuum, stworzone z kompozytowej plecionki o kontrolowanej charakterystyce pracy. Każda z kolumn zawiera wzmacniacz 2x 125 W (oddzielnie zasilający tweeter oraz woofer).

Formation Duo mogą działać w systemie multiroom Formation, stworzonym w oparciu o indywidualną sieć MESH, działającą niezależnie od domowego Wi-fi. Pozwala ona na bezprzewodowe przesyłanie sygnału dźwiękowego o jakości 24-bit, co usatysfakcjonuje każdego miłośnika muzyki.

Jeśli nie posiadamy żadnych innych produktów z linii

Formation, kolumny i tak doskonale wpasują się do domowego systemu audio: obsługują one Spotify Connect, Bluetooth z aptX HD, Apple AirPlay 2 i Roon.

9 000 PLN/szt., www.tophifi.pl



może nie być życia pozagrobowego - napotyka szereg emocji, w tym gniew, zaprzeczenie, smutek, ale ostatecznie akceptację. Piosenki są ułożone na płycie w taki sposób, że przedstawiają postępy tych naturalnych reakcji, nie tylko w słowach, ale i muzyce: melodyjnym indie rocku; raz podnoszącym na duchu, o charakterze tryumfu czy nawet hymnu, innym razem melancholijnym i sentymentalnym. Bez wątpienia to najlepszy pogrzeb, na jaki wybierze się w życiu.



23 The Microphones *The Glow Pt. 2* (2001)

Niezgrabne dźwięki gitary, nie zawsze trafiające w punkt. Szeptane słowa wypowiedziane przez kogoś, kto zza kotary patrzy na świat zewnętrzny. Wszystko to zarejestrowane magneto-fonem na jednej ścieżce. Takie mało zachęcające skojarzenia nasunąć się mogą, słuchając płyty The Microphones. Jak to zazwyczaj w gatunku lo-fi indie bywa, jakość nagrania schodzi tu na drugi plan, a największą siłą niosącą całość, są emocje. *The Glow Pt. 2* to introwertyczny epos w formie tradycyjnego popu nagrany w sypialni. Gdy już można się spodziewać, dokąd muzycznie zmierzają przepełnione krwią Phila Elvruma utwory, nagle melancholię przystania surowy noise rock, albo abstrakcyjny, psychodeliczny folk.



22 Coil *The Ape of Naples* (2005)

Ostatni album jednego z najbardziej pionierskich wykonawców muzyki elektronicznej, wydany już po śmierci Johna Balance'a. *The Ape of Naples* ogarnięte jest głębokim poczuciem żalu, które rezonuje na słuchacza. To mroczne, przygnębiające doświadczenie, przyprawione zimnymi, filozoficznymi i surrealistycznymi tekstami. Hipno-

tyczna, wręcz okultystyczna muzyka skąpana jest w tajemnicy i szaleństwie wynikającym ze świadomości zbliżającego się nieuniknionego, aż w końcu akceptacją zmarnowania życia. Osoby o mocniejszych nerwach mogą wyciągnąć z płyty więcej - może nawet przebijający się na niej co jakiś czas medytacyjny i oczyszczający charakter.



21 Weyes Blood *Titanic Rising* (2019)

Mały brylant baroque popu, na którym jeden urzekający utwór przechodzi w kolejny, prowadzony przez malowniczy głos Natalie. To marzycielskie, popowe piosenki, napisane z perspektywy całego wszechświata i wszystkich żyjących na nim stworzeń, paradoksalnie indywidualne i intymne, przeszywające epickością i wszechobecnym romantyzmem. Świadoma artystka nie daje się porwać chęci przesycenia

Kto by się spodziewał, że najlepszą płytą acid jazzową wszech czasów będzie ścieżka dźwiękowa z gry

Titanic Rising licznymi środkami wyrazu, choć każda kompozycja ma swój charakter. Cechą wspólną jest ogólna melodyjność, eteryczność, ciepła tęsknota i poetycka sentymentalność, które razem składają się na bardzo dojrzały materiał. To także deklaracja naszych czasów: zyskanie świadomości, że żyjemy w rzeczywistości bez granic, nawet jeśli przestrzeń wokół nas pełna jest niejasnych znaczeń i nieprzewidywalności.



20 Akira Yamaoka *Silent Hill 2: Original Soundtrack* (2001)

„W niespokojnych snach widzę to miasto... Silent Hill” - tak to się zaczynało i napawało nieopisanym strachem, którego częścią była muzyka Akiry Yamaoki. Na szczęście dla bardziej wrażliwych na ścieżce dźwiękowej pojawiły się tylko wybrane motywy, uwypuklając różnorodność dźwięków, zamiast stawiać na jednolitą, dark ambientową atmosferę gry. Szerokie spektrum stylów obejmuje alternatywny rock, ambient, industrial, trip hop, a nawet heavy metal. *Silent Hill 2* ma zarówno ciemną, jak i jasną stronę - reprezentuje tak rozpacz, jak i nadzieję, nienawiść i miłość. Muzyka często naprzemiennie łączy te dwie skrajności, tworząc miękkie, marzycielskie i surrealistyczne wrażenie, że łatwo jest zacząć kwestionować zaufanie do własnych zmysłów.



19 Have a Nice Life *Deathconsciousness* (2008)

Pogrążone w pogłosach i ukryte pod warstwami gitar obciążonych sprzężeniem zwrotnym, *Deathconsciousness* to wyprodukowane chałupniczymi metodami arcydzieło lo-fi. Album zaczyna się



SLUCHAWKI SPORTOWE**CREATIVE
OUTLIER ACTIVE**

Niech muzyka będzie dla ciebie inspiracją także w biegu.

Odpowiednia ścieżka dźwiękowa doda nam sił, zachęca do treningu i podnosi na duchu, gdy w trakcie maratonu tracimy motywację i chęć do walki. Aby nic jej nie przerywało, warto zadbać o słuchawki, które dotrzymają nam kroku.

Outlier Active to model zaprojektowany we współpracy z triathlonistami. Został on wyposażony w haczyki i miękkie, ale stabilne wkładki douszne w trzech rozmiarach, które zapobiegają wyslizgiwaniu się wkładek z uszu. Słuchawki są lekkie i wodoszczelne w klasie IPX4, więc nadają się na trening w deszczu, a łączący je przewód z pilotem został zaprojekto-

wany tak, by nie obcierał szyi podczas aktywności fizycznej i nie powodował dyskomfortu.

Outlier Active grają mocno, kolorowo i rytmicznie. Wbudowany mikrofon służy do prowadzenia rozmów telefonicznych; technologia ClearSpeech filtruje hałasy otoczenia, dzięki czemu możemy mieć pewność, że rozmówcy usłyszą nas nawet wtedy, gdy przebywamy na siłowni. Za jakość połączenia odpowiada Bluetooth 4.2. Jedno ładowanie starcza na około 10 godzin nieprzerwanej pracy – w sam raz na trening przed maratonem lub samotną wyprawę na leśne czy górskie szlaki.

130 PLN, www.euro.com.pl

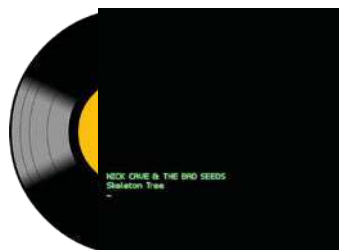


eterycznie, kojarzy z zasypianiem, wprowadzając słuchacza do mrocznych, majaczących arcydzieł, w których uwagę zwraca głęboki bas i nawiedzony wokół. Zapierające dech w piersiach harmonie unoszą się nad falami zniekształceń i dudniącym echem bębnów. To muzyka do nocy pełnej kontemplacji i głębokich przemyśleń. Nagranie, które prosi się o odtworzenie, gdy jesteś w samotności, ale nie pozwala na uzalanie się nad sobą; zamiast tego jest uspokajające i oczyszczające.

**18 Porcupine Tree
In absentia (2002)**

In absentia to jeden z najbardziej przystępnych albumów współczesnego rocka progresywnego i to pomimo, że Steven Wilson zmienił przy jego okazji dynamikę zespołu, mocno wykorzystując najbardziej wyrafinowane elementy cięższych gatunków. Porcupine Tree znalazło w nich źródło kreatywności i ewolucji muzyki rockowej. Koncepcja płyty luźno została zainspirowana historiami seryjnych morderców. Brzmi złowrogo, ale na tle przejrzystej produk-

cji, bogatych i dopracowanych kompozycji, wyspiewywane są słowa, które dzięki inteligentnym metaforom nie noszą sobą tych oczywistych inspiracji. Pejzaż dźwięków reprezentuje niezliczoną ilość emocji, w tym platoniczną miłość do pociągów, żal związany ze stratą czy zrozumienie wewnętrznej próżni. Ta muzyka jest odą do utraty niewinności, splątana eteryczną i misterną atmosferą, a budującą potężne doświadczenie, otwarte do interpretacji przez każdego słuchacza.

**17 Nick Cave
and The Bad Seeds
Skeleton Tree (2013)**

Na płytach Nicka Cave'a pomimo ogólnej melancholii zazwyczaj mieliśmy do czynienia z bardziej intensywnymi momentami. Na ich tle *Skeleton Tree* jest nad wyraz cichym i spokojnym albumem. Większość materiału została

napisana przed śmiercią syna Nicka, jednak niewątpliwie wydarzenie to miało znaczący wpływ na przebieg sesji nagraniowych. Biorąc to pod uwagę, godna podziwu jest siła, z jaką artysta prowadzi nas przez tych osiem kompozycji. Tragedia jest tu tylko punktem na drodze do światła, w którym głos Cave'a otwiera

**Miłość polega na
byciu w harmonii
z ludźmi, miejscami
i rzeczami w życiu**

się i daje poczucie nadziei. To niezachwiane, cierpliwe i spokojne badanie straty sprowadza się do tego, że nawet gdy śpiewa o rzeczach trudnych, przypomina to bardziej modlitwę do boga niż bezradny lament. To odważne wykończenie łączy się z szeroką gamą kilkunastu instrumentów, głównie smyczkowych i klawiszowych, wspartych dozą elektroniki. Każdy dźwięk jest tu jednak wyważony, oszczędny i nałożony z delikatnością, rozciągając się w czasie. *Skeleton Tree* to piękny i pełen

szacunku, niemal formalny produkt uboczny strasznych okoliczności w jakich został zarejestrowany.



16 Swans *To Be Kind* (2014)

Wejście w dyskografię Swans z dwugodzinnym *To Be Kind* zdecydowanie nie jest najłatwiejszym sposobem na bliższe zaznajomienie się z projektem Michaela Giry. To pełna dziwnych wokaliz, absurdalnie głośna i chaotyczna produkcja z ciągnącymi się w nieskończoność drone'owymi fragmentami. Mało kto jednak śmie stwierdzić, że jakiś zespół w XXI wieku zrobił więcej dla eksperymentalnego post-rocka niż Łabędzie. Gira nie bierze jeńców, serwując słuchaczom nieustanne, hipnotyczne crescendo, w którego intensywność słuchacz daje się wciągnąć niczym w tornado. Kaskad fonia wysokich dźwięków gitar czy demoniczny pisk elektroniki to dla Swans jak kolejny dzień w biurze, a to wszystko w ramach naprawdę bardzo silnie ustrukturyzowanej rytmicznej całości. *To Be Kind* to twórczy powiew

świeżości w muzyce rockowej i choć jego klimat to raczej pozycja dla zaawansowanych, nie warto z niej rezygnować.



15 Daft Punk *Discovery* (2001)

Jeśli nienawidzisz tej płyty, prawdopodobnie nienawidzisz też dobrej zabawy. Oto *Discovery*, odpowiedzialna za więcej spalonych kalorii niż jakikolwiek

go królowania). Pierwsze dni lata powinny tak się zaczynać: niebieskie niebo, lekko palące słońce, optymizm w powietrzu i *Discovery* na głośnikach i słuchawkach. To idealny punkt startowy do poznawania muzyki elektronicznej, jeśli do tej pory słuchało się głównie popu i rocka. Tworząc swoje brzmienie Daft Punk nie odchodzi daleko od tych gatunków, a jednak kreuje tak specyficzne brzmienie, że nie da się go pomylić z żadnym innym wykonawcą na scenie. Album jest pełen pulsujących syntezatorów, fantastycznych beatów, sampli, wokali i melodii. Jest chwytliwy i docenisz go nawet wtedy, jeśli w klubie zajmujesz się co najwyżej podpieraniem ścian.



14 Sigur Rós *()* (2002)

Tam, gdzie większość albumów wydaje się mieć prostą myśl przewodnią, *()* nie proponuje słuchaczowi niczego. Album Sigur Rós nie ma z góry zaplanowanego znaczenia, piosenki nie mają tytułów, ani tekstów, choć obecne są

Interpol rozumie, że nie muszą grać po mistrzowsku, aby porwać słuchacza

inny album w historii i skazany na już prawie 20 lat bycia na szczycie najważniejszych dzieł french house'owych wszech czasów (z możliwością dalsze-

SLUCHAWKI BEZPRZEWODOWE

JBL LIVE 650 BT NC

Perfekcyjna cisza i spokój idą w parze z energetyzującym brzmieniem.

System aktywnej redukcji hałasu to taki dodatek, który wydaje się nam zbędny aż do momentu, gdy wypróbujemy go po raz pierwszy, a potem nie potrafimy z niego zrezygnować.

Propozycja JBL pozwala korzystać z niego przez aż 20 godzin, co wystarczy na naprawdę długie podróże (lub dni spędzone w towarzystwie hałaśliwych sąsiadów).

Live 650 BT NC otrzymały 40-milimetrowe przetworniki o charakterystycznym, kolorowym brzmieniu – wystarczy włączyć ulubioną playlistę i cieszyć się wyrazistymi basami, słodkimi tonami wysokimi i melodyjną, zbalansowaną

średnicą. Słuchawki są kompatybilne z Asystentem Google oraz aplikacją mobilną *My JBL Headphones*, w której dostosujemy ich brzmienie do osobistych preferencji.

Dzięki funkcji Multi-Point Connection mogą być one jednocześnie sparowane z dwoma źródłami dźwięku, a odłączany przewód z pilotem pozwala kontynuować słuchanie nawet po wyczerpaniu się baterii. Nie powinno to stanowić jednak zbyt dużego problemu, ponieważ dzięki szybkiemu ładowaniu wystarczy 15 minut, by Live 650 BT NC mogły pracować przez kolejne dwie godziny. **850 PLN, www.jbl.com.pl**





wokalizy, które tworzą dźwięki przypominające ludzki język. Słuchacz zaczyna więc podróż przez album z pustą kartą - przygotowaną i czekającą na wypełnienie. Dlatego też może czarować przy każdym odstęchu kolejnymi skojarzeniami i wyobrażeniami. Jako podstawę emocji można jednak obrać kojącą melancholię, a biała okładka większości może skojarzyć się z zimowym charakterem kompozycji; śniegiem sięgającym po horyzont, którym otoczony jest słuchacz. Eteryczny głos pasuje do medytacyjnego charakteru całości. To też dobra płyta na chwile chęci wejścia w siebie lub obserwowania otaczającego świata.



13 **Interpol** *Turn On the Bright Lights* (2002)

Turn On the Bright Lights to jeden z tych albumów, które najlepiej uosabiają poczucie niepokoju pierwszej dekady XXI wieku. To także płyta kryjąca w sobie wiele poczucia winy, żalu, wstydu, niedopasowania i bólu, z którymi utożsamiać mogą się przede wszystkim zagubieni młodzi dorośli. Słuchanie w tle płyty może budzić mylne wrażenie, iż jest to neutralny lirycznie, rockowy album. Po bliższym przyłożeniu ucha okazuje się, że to jednak nastrojowe dzieło z głębokim poczuciem smutku i wyrzutami sumienia, będących dziełem głosu Paula Banksa. To post-punkowy album, którego doskonale słucha się późno w nocy, jadąc przez miasto. Interpol

porywa, ze stylem i elegancją zabierając słuchacza na ciemniejszą, prawdziwszą stronę betonowej dżungli, pełną brudu i rozpacz.



12 **Björk** *Vespertine* (2001)

Björk w XXI wiek weszła z albumem nagrany z niezachwianą pasją i troską, bogatym w emocjonalne teksty i piękne dźwięki. To płyta balansu. Dla każdej piosenki wypełnionej duszącym bólem znajdzie się uzdrawiający równoważnik, zapewniający duchowy spokój. Pokazuje też, że miłość może być czymś więcej niż tylko chwilowym porozumieniem i żądzą jednostek. Miłość polega na byciu w harmonii z ludźmi, miejscami i rzeczami w życiu. Sama muzyka emanuje nadzieją i pokojem. Elektroniczne elementy współgrają z harfami, smyczkami, anielskim śpiewem chóru, a nawet dźwiękami pozytywki - wszystko malowane zimowymi pędzlami. Co ciekawe, Björk, aby stworzyć większość piosenek na tym albumie, wykorzystwała bibliotekę mikrodźwięków, na przykład tasowania kart czy pękania lodu. *Vespertine* uczy, że intymność może być tak samo pociągająca w muzyce jak wielki gniew lub straszny smutek.



11 **Brand New** *The Devil and God Are Raging Inside Me* (2006)

Najważniejszy album emo w historii gatunku. W całości skupia się on na sytuacjach przygnębiająco-beznadziejnych: od spieprzonych związków i przyjaźni, po śmierć i strach, co może nastąpić po niej. *The Devil and God Are Raging Inside Me* to autorefleksyjny portret życia i wszystkich złych

rzeczy, które przychodzą wraz z nim. To emocjonalnie głębokie spojrzenie na religię, uczucia, samotność, izolację, seks, przemoc, niepokój i ból, który można poczuć dzięki błyskotliwemu liryzmowi Jessego Lacey'a. Dzieła dopełniają mistrzowskie dźwięki gitary. To płyta przede wszystkim dla nadwrażliwców, ale muzycznie docenić powinien ją każdy fan rocka. Współczucie dla siebie nigdy nie brzmiało tak dobrze.



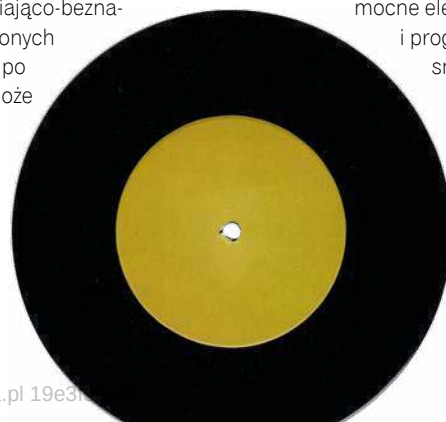
10 **Radiohead** *In Rainbows* (2007)

In Rainbows to album, który charakteryzuje się dużą artystyczną wolnością i figlarnością. Znany u Radiohead, muzyczny nastrój paranoi, ustąpił relaksowi. A to pomimo tego, że teksty są klasycznie neurotyczne i niepokojące. Płyta brzmi, jak by została nagrana z ogromną łatwością i w stanie absolutnej czystości ducha. Podobnie jak syreni śpiew, z każdą chwilą wciąga słuchacza głębiej w swoje pełne tajemnic wnętrze. Gitary tworzą delikatne melodie, a całe tło zaskakuje lekkością i miękkością. To także elegancka i bezpośrednia produkcja, mieszcząca się w ramach muzyki popularnej i lekko naginająca je na zasadach ustalonych przez zespół, tworząc zmysłową ucztę dźwięków, wrażeń i możliwości.



09 **Mastodon** *Crack the Sky* (2009)

W 2009 roku Mastodon do swojego sludge metalowego brzmienia dorzucił mocne elementy psychodelii i progresji, by stworzyć kosmiczną epopeję *Crack the Sky*. Dziwaczność przejawia się tutaj tak w muzyce, jak i tekstach. Melodyjna produkcja bogata jest w nieszablonowe,



**SLUCHAWKI
PRZEWODOWE**

FOCAL ELEGIA

Oszłamiający koktajl
dźwięków w obudowie
klasy premium

High-endowe słuchawki zamknięte zapewniają pewien rodzaj intymności, którego nie da się uzyskać na sprzęcie o konstrukcji otwartej. Elegia pozwala osiągnąć ten unikatowy efekt, jednocześnie roztańczając przed słuchaczem szeroką, wysublimowaną scenę dźwiękową o dużej detaliczności. Dzięki wielowymiarowym basom i precyzyjnie odwzorowanym tonom wysokim każdy utwór brzmi, jak odtwarzany na żywo dookoła nas.

Sekretem słuchawek są przetworniki – 40-milimetrowe kopułki aluminiowo-magnezowe o lekkiej, sztywnej cewce i charakterystycznym kształcie głośnika zapewniają im kontrolę nad każdym dźwiękowym szczegółem. Elegia to także zachwycający produkt premium o srebrno-czarnym wykończeniu, aluminiowym pałaku ze skórzanym wykończeniem oraz miękkich poduszkach wypełnionych pianką z pamięcią kształtu. Dzięki lekkiej, sztywnej konstrukcji są one wręcz stworzone z myślą o długich sesjach z muzyką.

W zestawie ze słuchawkami otrzymamy przewód zakończony minijackiem, przejściówkę na klasycznego jacka 1,4 cala oraz wytrzymałe etui, dzięki któremu możemy zabrać je także w podróż – to rzadki dodatek do high-endowych słuchawek.

2 800 PLN, www.tophifi.pl



techniczne kompozycje z zapadającymi w pamięć riffami i wokalami aż trzech członków zespołu, w tym perkusisty, Branna Dailora, którego emocjonalny występ związany jest z genezą powstania krążka. Choć bowiem dosłownie *Crack the Skye* jest absolutnie szaloną historią podróży astralnej, ta rzeczywistość jest związana z samobójstwem 14-letniej siostry Branna o imieniu Skye. Część narracji mówiąca o ratowaniu jej, stanowi piękny przekaz walki o siebie i swoje życie. To wszechogarniający, mocny i pełen pasji album, który pomimo trudnego tematu – podtrzymuje na duchu.



08 Burial Untrue (2007)

Untrue może stanowić perfekcyjne tło do próby znalezienia drogi z klubu do domu w środku nocy i nadziei, że kolejny dzień zostanie odwołany. Wyraża zarówno dużo miłości: dla Ziemi, gwiazd i przestrzeni wokół, która jest naszą kolebką. To muzyka miejska, z całym brudem ulic, dziurami w nich i wypełniającym je deszczem. To kawa w dłoniach, bas zalewający błony bębenkowe i anielski głos w głowie. To zniekształcone sample R&B, winylowe trzaski i inne dźwięki, a to przyciągające, a to afirmujące życie. To album organiczny, a przecież całkowicie elektroniczny – szczytowe dzieło Buriala.



07 System of a Down Toxicity (2001)

XXI wiek. Fantazja i rzeczywistość walczą codziennie na śmierć i życie. Gwiazdy unikając odpowiedzialności za przestępstwa, stają się idolami tłumu. Jednocześnie więzienia są przepełnione ludźmi, którzy nie załapali się na pociąg do pokrycia się błichtem i blaskiem. Wszechobecna korupcja. Indoktrynacja korporacji buduje tożsa-

mości, do których mamy dążyć. Religia nikogo nie uratuje – jest częścią systemu. Niewielu widzi, co znajduje się za maską rzekomych wartości kulturowych, generujących strach. A przecież dopiero za tydzień będzie 11 września 2001... Ukazuje się *Toxicity*. Czterech muzyków pochodzenia ormiańskiego dokonuje niemożliwego, łącząc bliskowschodnią muzykę taneczną, hardkorowo zabarwione riffy, mocne, choć często absurdalnie brzmiące wokalizy, w niekonwencjonalne, dziwaczne struktury piosenek. Te potrafią szybko zmieniać kierunek od melodyjnego śpiewu po nagłe krzyki – czyste szaleństwo i ADHD panów brzmiających, jakby mieli naprawdę zły dzień. Wbrew pozorom ta jazda kolejką górską z System of a Down to jeden z najprostszych sposobów wejścia we współczesny metal. Żyć szybko, niestety umierać młodo i w czasie apokalipsy słuchać tej maniakalnej, uderzającej i intensywniejszej płyty.



06 Kendrick Lamar To Pimp a Butterfly (2015)

Nawet kiedy staramy się być najlepszymi wersjami siebie, czujemy niepewność. Ta może wyzwolić w nas najciemniejsze z emocji i negatywnych myśli. To niezadowolenie można rozładować na różne sposoby. Jedni udają, że go nie ma, na przeciwnym biegunie są ci, których doprowadza to do zbrodni. Każde jednak z tych działań miało powód i pokazuje, jak melancholia rządzi światem. *To Pimp a Butterfly* to hip hopowa praca psychoanalityczna, która mogłaby być inspirowana tekstami Dostojewskiego, zadająca pytania o to, dlaczego pewne rzeczy się wydarzają, jak poradzić sobie z brzydotą codziennego życia i zanieczyszczeniem negatywnością. Raper porusza także temat wpadania w hedonizm jako narzędzia eskapizmu, konsekwencji instytucjonalnego rasizmu i atakuje bigoterię. Każda piosenka na płycie jest przemyślana, prowokująca i przesuwająca granice. Opierając się na różnorodnych źródłach muzycznych, od hip hopu z zachodniego wybrzeża po jazz i funk, Kendrick stworzył dzieło bezprecedensowe pod względem energii i ambicji. Spoglądając w przeszłość, zrobił dla muzyki krok do przodu.



05 Queens of the Stone Age *Songs for the Deaf* (2002)

Queens of the Stone Age na *Songs for the Deaf* połączyło brudne, niskie tonowo brzmienie Kyuss z wpadającym w ucho alternatywnym rockiem. Nie ma tu wielu magicznych sztuczek. Album jest triumfem w powrocie do podstawowej, prostej, minimalistycznej muzyki, zaprojektowanej tak, aby dobrze się przy niej jeździło (w fantazjach popijając Jacka Danielsa o zachodzie słońca), skakało i machało głową. Niby banal, ale mięsiste rify kradną tu show w każdym kawałku, układając się w absolutnie niezapomniane melodie. Josh opętańczo skrzeczy i misternie śpiewa, nie siląc się na wymyślne rozwiązania. Wie też, kiedy ukryć się w cień i dać pole do popisu kolegom. To zabawny, wielce satysfakcjonujący album i choć nie jest przełomowy, rewolucyjny, ani nie porusza nie wiadomo jak istotnych tematów, to jeden z najbardziej solidnych i bezpretensjonalnych krążków rockowych w nowej historii.



04 The Mars Volta *De-Loused in the Comatorium* (2003)

Fascynujące połączenie gatunków post-punkowych z prog rockiem, space rockiem, jazzem, dubem i rockiem latynoskim, nie wspominając o wokalu, który może skojarzyć się z hair metalem lat 80. Koncept *De-Loused in the Comatorium* opowiada o mężczyźnie, który próbuje popełnić samobójstwo przez przedawkowanie morfiny, zapada w śpiączkę i razem z nim nurkujemy w jego maniackalnej podświadomości. Po przebudzeniu odkrywa, że jest niezadowolony ze świata realnego i ostatecznie odbiera sobie życie. I choć osobiście częściej wracam do monumentalnie złożonego *Frances the Mute*,

to surrealistyczny, abstrakcyjny debiut zespołu jest jego *carte-de-visite*. Dźwięki malowane są energicznie w formie psychodelicznej zabawy, a utwory wielokrotnie zmierzają w stronę jammowania zamiast uporządkowanej struktury. To album o niesamowitej liczbie szczegółów technicznych, radykalną innowacją udowadniający, że w muzyce nadal nie opowiedziano wszystkiego.



03 Kanye West *My Beautiful Dark Twisted Fantasy* (2010)

Kanye West zapracował sobie na metkę egocentrycznego... ekhem, rapera. *My Beautiful Dark Twisted Fantasy* jest reakcją na coraz większą nagonkę mediów na jego osobę. I tak, jest egocentryczny, ale też pokorny czy autoironiczny. Mówi o przedawkowaniu blichtru i blasku, bogactwie i dekadencji życia celebrytów. Wychwala pornografię, jednocześnie nie kryjąc emocjonalnej pustki. Produkcja płyty jest co najmniej imponująca. Poza samym Kanye, brało w niej udział 16 (!) producentów, choć wiadomo kto był tu przez cały czas szefem. Dzieje się tu niewyobrażalnie dużo, ale w żadnym momencie nie jest to irytujące, a muzyka nie jest „zagracona” niepotrzebnymi wstawkami. Bez wątpienia jest to album, który jeszcze przez wiele lat będzie podręcznikiem dla aspirujących producentów muzyki pop.



02 Tool *Lateralus* (2001)

Tool w swojej najbardziej wyrafinowanej, filozoficznej i mistycznej formie, osiągający szczyt biegłości technicznej. *Lateralus* to epickie, transcendentalnie piękne doświadczenie, na którym każdy ton okazuje wyjątkowość. Głos Maynar-da jest pełen emocji i siły, a każdy człon zespołu precyzyjny w wyrażaniu siebie. Znaczącą rolę w strukturze

muzycznej odegrała święta geometria, na czele z ciągiem Fibonacciego, przez co każdy rytm lub riff ma dodatkowe znaczenie. Pod względem merytorycznym *Lateralus* ma odwagę osiągnąć poziom, który niewiele dzieł dowolnego rodzaju sztuki postanowiło dotknąć. Prowadzi słuchacza przez różne kwestie, od frustracji dogmatem i ignorancją, po rozpacz i pustkę, a wraz z postępem albumu coraz głębsze oświecenie. To arcydzieło w swojej lidze progresywnego metalu, ale nikt nie powinien ignorować tej muzyki dla ciała, umysłu i ducha.



01 David Bowie ★ *[Blackstar]* (2016)

David Bowie dorastał w głębokiej miłości do jazzu, a mimo to powieżył go mroczna magia rock'n'rolla. Ten muzyczny kameleon nagrywając albumy w licznych gatunkach, swoje jazzowe kwalifikacje postanowił wykorzystać dopiero tutaj. Słowem, najlepsze zostawił na koniec. Współpracy nie odmówiłby mu nikt, ale zdecydował się na nagranie z ludźmi, którzy siedzieli w awangardzie i byli bliżej bardzo niszowej publiczności artystycznych dziwaków niż produkcji popowych hitów. Dwa dni po premierze Bowiego już nie było z nami i okazało się, że nawet ze swojej śmierci potrafił uczynić nieprawdopodobny performance. Mylą się jednak ci, którzy uważają, że ta płyta jest tak wspiana przez kontekst odejścia autora z tego świata. To potężne i eleganckie, choć bardzo kompaktowe dzieło; uderzające i pozostające na długo w sercu. Egzystencjalne, poruszające, momentami desperacko smutne, ale i oczyszczające czy nawet zabawne, pomimo poczucia ostateczności unoszącej się w powietrzu. Surrealistyczne i tajemnicze teksty nagle stały się proste i oczywiste. Misja Majora Toma uległa zakończeniu. Oddawał wszystko muzyce i nam... aż nic nie zostało. Na szczęście dzięki tym piosenkom jego głos nigdy nie zniknie na zawsze.



ANTRAKT

Technologia warta uwagi

BEZPIECZNA FALA

Pakiet *TP-Link HomeCare* pozwoli nam skorzystać z narzędzi kontroli rodzicielskiej, ochronić sprzęt przed wirusami oraz nadać priorytety poszczególnym urządzeniom.



TP-LINK DECO X20

W wyniku pandemii koronawirusa dla wielu z nas dom stał się biurem, kinem i centrum rozrywki jednocześnie. Serwisy streamingowe, telekonferencje, gry sieciowe - do wszystkich tych zastosowań potrzebne jest szybkie i stabilne połączenie internetowe, które poradzi sobie z ruchem generowanym przez smartfony, tablety i komputery wszystkich domowników. Najlepszym wyborem będzie w tej sytuacji sieć MESH, na przykład ta od TP-Link. Routery Deco X20 wykorzystują standard Wi-Fi 6, który zapewnia wysokie prędkości przesyłania danych, a dzięki technologii MU-MIMO potrafi on obsługiwać wiele urządzeń jednocześnie - maksymalnie podłączymy do nich nawet 150 gadżetów. Jednostki tworzą jednolitą sieć, więc podczas przemieszczania się pomiędzy pokojami nie musimy obawiać się o to, że połączenie niespodziewanie się zerwie. Technologia beamformingu zadba natomiast o jednolite pokrycie domu siecią, na dobre eliminując problem martwych punktów. W takich warunkach osiągniesz pełną produktywność!

1 800 PLN (3-pack), www.tp-link.com.pl



GAMINGOWA POCZEKALNIA

TYTUŁY, KTÓRE PRZYSPIESZAJĄ BICIE SERCA - PIĘKNE,
NOWATORSKIE I OBIECUJĄCE SETKI GODZIN SPĘDZONYCH
W WIRTUALNYCH ŚWIATACH. OTO NAJGORĘTSZE PREMIERY
GIER CZEKAJĄCE NAS W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH MIESIĘCY

Tekst: Agnieszka Stradecka

Partnerem artykułu jest firma Western Digital,
producent dysków dla graczy z serii



WD
BLACK

Assassin's Creed: Valhalla

KONIEC 2020

PC, PS4, XONE, STADIA, PS5, XSX

Wikingowie - postrach świata starożytnego, bezlitośnie łupiący wybrzeża Morza Bałtyckiego i Północnego, których długie statki zawitały nawet na wybrzeża Grenlandii i Ameryki Północnej. Tym razem wybierzemy się jednak do IX-wiecznej Anglii, gdzie trwa walka o władzę. W konflikt wplątany zostanie klan wikingów, na którego czele stoi Eivor, Asasyn(ka) - na wstępie gracze będą mogli wybrać płeć i wygląd bohatera. Podobnie jak w dwóch poprzednich częściach Assassin's Creed, również w *Valhalli* przemierzemy otwarty, zróżnicowany świat pełen misji pobocznych i postaci, z którymi nawiążemy współpracę, a może nawet romans. Ważnym elementem rozgrywki będzie rozbudowa osady naszego klanu i zdobywanie kolejnych terenów, wiosek oraz fortyfikacji. Powraca także uwielbiany system walk morskich.

NASZE OCZEKIWANIA

82/100

DLACZEGO WD_BLACK?

Wydaje się, że w dzisiejszych czasach posiadanie fizycznej biblioteki gier mija się z celem - w końcu zakupione tytuły powiązane są z naszym kontem Xbox Live, Steam, PlayStation Network czy Epic Games Store. Problem pojawia się w momencie, gdy chcemy zagrać w konkretną grę, która akurat nie jest zainstalowana na naszym sprzęcie - wtedy trzeba poczekać na jej ściągnięcie, a czasami nawet zrobić dla niej miejsce poprzez usunięcie innego tytułu. Jeśli za jakiś czas nabierzemy ochoty na kolejną grę, będziemy zmuszeni odinstalować tę pierwszą, i tak w kółko.

Dodatkowy dysk zewnętrzny lub wewnętrzny pozwala uniknąć takiej sytuacji i instalować kolejne tytuły bez obaw o to, że za chwilę konieczne będzie ich usunięcie. Nośniki z serii WD_BLACK mają tę przewagę nad innymi, że są stworzone specjalnie z myślą o graczach: zapewniają one stabilne, wysokie prędkości odczytu, umożliwiające swobodną rozgrywkę w trybach dla jednego i wielu graczy.

Dysk zewnętrzny to także doskonałe rozwiązanie dla osób, które grają na różnych urządzeniach, na przykład na laptopie i kom-

puterze stacjonarnym. Eliminuje ono problem braku mobilności i konieczność instalowania jednej gry w kilku miejscach. Dzięki pojemnym nośnikom WD_BLACK użytkownicy mają wszystkie tytuły na wyciągnięcie ręki: ulubione gry, do których czasami lubią wracać, i najświeższe przeboje, od których nie potrafią się oderwać, jednocześnie mając pewność, że w przyszłości nie będą musieli żadnego z nich usuwać, by zainstalować kolejne hity.

Gwarantujemy, że dzięki tym cechom pokochasz dyski WD_BLACK i zechcesz mieć je zawsze przy sobie.

Ghost of Tsushima | LIPIEC | PS4

Pierwszy zwiastun *Ghost of Tsushima* wywołał spore zamieszanie wśród posiadaczy PS4 - realistyczna, nastrojowa oprawa graficzna i wymagający system walki to mieszanka, obok której trudno jest przejść obojętnie. W grze wcielimy się w Jina Sakai, jednego z ostatnich samurajów, który pozostał na oblężonej przez mongolskie siły wyspie Tsushima. Stacjonujące na niej japońskie wojska zostały rozbite przez najeźdźców, zmuszając bohatera do podjęcia nierównej walki i zrezygnowania z zasad kodeksu samurajów. Stawka jest wysoka, bowiem Tsushima to ostatnia linia obrony Japonii przed krwawą inwazją. Gra obiecuje mechanikę znaną ze skradanek, bezlitosny system walki przywodzący na myśl tytuły From Software oraz otwarty świat, pieczołowicie odwzorowujący klimat XIII-wiecznej, feudalnej Japonii.

NASZE OCZEKIWANIA _____ **88/100**



Marvel's Avengers | WRZESIEŃ | PC, PS4, XONE, STADIA

Avengersi, naprzód! Dotychczas gry oparte na superherosach ze stajni Marvela nie wyróżniały się niczym specjalnym (no, poza jednym, chwalebny wyjątkiem w formie ostatniego Spider-Mana), ale Eidos Montréal i Crystal Dynamics chcą to zmienić. *Marvel's Avengers* to co-opowa przygoda online, w której wcielimy się w jednego z sześciu bohaterów: Kapitana Amerykę, Iron Mana, Hulka, Thora, Czarną Wdowę lub Ms. Marvel. Każdy heros będzie dysponował drzewkiem umiejętności, dzięki któremu dostosujemy styl gry do naszych preferencji i wspomniemy stworzoną przez nas drużynę. Tytuł obiecuje także wciągającą fabułę, w której Avengersi staną się... światowymi wrogami publicznymi. By ocalić świat przed nadciągającą zagładą, superbohaterowie będą musieli jeszcze raz stanąć do niełatwej walki ze złem.

NASZE OCZEKIWANIA

84/100

WD_BLACK P10 GAME DRIVE

Pojemny dysk zewnętrzny to najlepszy przyjaciel każdego posiadacza gamingowych laptopów oraz podstawowych wariantów konsol - w końcu zakup urządzenia z pojemnym dyskiem wewnętrznym wiąże się z dodatkowymi kosztami. Dokupienie porządnego nośnika zewnętrznego pozwala nam oszczędzić pieniądze, jednocześnie nie psując przyjemności z gry i nie skazując nas na wieczne ładowanie.



WD_BLACK P10 oddaje w nasze ręce od 2 do 5 TB miejsca przeznaczonego tylko na ulubione tytuły. Jego maksymalna prędkość pracy to aż 140 MB/s, co umożliwi płynną rozgrywkę nawet w pełnych akcji grach online. Nowoczesny interfejs USB 3.2 dba o to, żeby połączenie było szybkie i stabilne.

WD_BLACK P10 został wykonany w technologii 2,5 HDD. Jego wnętrze chronione jest przez wytrzymałą, metalową obudowę.

Dzięki niej możesz zabrać swoją kolekcję gier w podróż bez obaw o jej los - urządzenie objęte zostało aż trzyletnim okresem gwarancyjnym. Nośnik jest zgodny z Windowsem 8.1 i 10, macOS 10.11 i późniejszym, PS4 4.50 oraz Xboxem, ale posiadacze tej ostatniej konsoli powinni zwrócić szczególną uwagę na propozycję przedstawioną na kolejnej stronie...

**DOSTĘPNE POJEMNOŚCI 2/4/5 TB
ILE GIER POMIEŚCISZ? 100 tytułów***
(na dysku 5 TB)

CENY Od 389 PLN (2 TB)

WWW shop.westerndigital.com/pl-pl

*przy założeniu 50 GB na jedną grę



Vampire: The Masquerade - Bloodlines 2 | 2020 | PC, PS4, XONE, PS5, XSX

Pierwsze V:TM było grą wyprzedzającą swoje czasy - monumentalna, niejednoznaczna opowieść o wampirach zamieszkujących nieznane zakątki Miasta Aniołów, zachwyliła krytyków i graczy na całym świecie, ale ze względu na rozliczne błędy techniczne sprzedała się dość słabo. Hardsuit Labs i Paradox Interactive postanowili wreszcie powrócić do Świata Mroku: długo wyczekiwana kontynuacja przeniesie akcję do Seattle. Gracz wcieli się w rolę człowieka świeżo zamienionego w wampira, który trafił w sam środek walki pomiędzy starożytnymi klanami krwiopijców. Aby przetrwać w targanym wojną mrocznym półświatku, będzie on zmuszony zawierać sojusze z potężniejszymi stworzeniami nocy... a w odpowiednim momencie także je łącać. Gra obiecuje różnicowaną, nieliniową fabułę, bogaty system rozwoju postaci i mnóstwo klimatycznych questów.

NASZE OCZEKIWANIA

91/100

WD_BLACK

To chyba najwygodniejszy sposób na grę w lokalnym co-opie na Xboxie One - wystarczy zabrać ze sobą tytuł na dysku i wpaść w odwiedziny do znajomych, załogować się na konto Xbox Live i dać się ponieść rozgrywce.

Kolekcja WD_BLACK P10 for Xbox One została stworzona z myślą o najwierniejszych fanach konsoli Microsoftu - w zestawie z nośnikiem otrzymamy dwumiesięczny abonament Xbox



P10 GAME DRIVE FOR XBOX ONE

Game Pass Ultimate, który daje dostęp do gry online poprzez Xbox Live Gold oraz starannie wybranej gamy ponad stu tytułów, od tych najnowszych (*Red Dead Redemption 2* czy *Streets of Rage 4*) po klasyki pokroju *Final Fantasy IX*.

Spokojnie, wszystkie one zmieszczą się na dysku WD_BLACK P10 for Xbox One, który oferuje nam od 1 do 5 TB miejsca - nareszcie nie trzeba usuwać starych (często

jeszcze nieukończonych) gier, by zrobić miejsce na kolejne. Maksymalna prędkość odczytu to 130 MB/s, co zapewnia wzorową wydajność nośnika i szybkie ładowanie poziomów.

Serię wyróżnia specjalny, czarno-srebrny design i duże logo twojej ulubionej konsoli. Nośnik objęty został trzyletnią gwarancją producenta.

DOSTĘPNE POJEMNOŚCI 1/3/5 TB
ILE GIER POMIEŚCISZ? 100 tytułów* (na dysku 5 TB)

CENY Od 349 PLN (1 TB)

WWW shop.westerndigital.com/pl-pl

Cyberpunk 2077 | WRZESIEŃ | PC, PS4, XONE, PS5, XSX

Ulice futurystycznej metropolii Night City to miejsce, gdzie sterylne świat megakorporacji miesza się z biedą, działalnością gangów i setkami nielegalnych salonów cybermodyfikacji ciała. W sam środek tego rozświetlonego neonami chaosu trafia V, początkujący najemnik, który na skutek zbiegu okoliczności poznaje jeden z najpilniej strzeżonych sekretów świata. Gra oferuje wszystko, czego możemy oczekiwać od tytułu CD Projekt RED - wciągającą, nieliniową fabułę z rozbudowanym systemem kreacji i rozwoju postaci, fantastyczną oprawę audiowizualną oraz setki questów, które rozwiążemy na tysiące sposobów. Jeśli preferujemy rozwiązania siłowe, skorzystamy z wielu futurystycznych broni i gadżetów. *Cyberpunk 2077* obiecuje także niepowtarzalną oprawę audiowizualną z realistycznym oświetleniem i fantastycznym soundtrackiem.

NASZE OCZEKIWANIA _____ **92/100**





Captain Tsubasa: Rise of New Champions

KONIEC 2020

PC, PS4, SWITCH

Czytelnicy, których dzieciństwo przypadło na lata 90., na pewno pamiętają *Kapitana Jastrzębia* - sympatyczną serię anime o przygodach młodego piłkarza Tsubasy Ōzory. W rodzinnej Japonii perypetie wschodzącej gwiazdy futbolu cieszą się popularnością od niemal 40 lat, kiedy to premierę miał pierwszy tom mangi autorstwa Yōichiego Takahashiego. *Rise of New Champions* pozwoli nam wcielić się w postać Tsubasy i wziąć udział w zręcznościowych, widowiskowych meczach. Do dyspozycji będziemy mieć szereg specjalnych zagrań, służących do zmylenia przeciwników i oddania celnych superstrzałów na bramkę. W grze będziemy mogli zmierzyć się ze sztuczną inteligencją lub innymi graczami, twórcy przewidzieli bowiem także kilka trybów multiplayerowych.

NASZE OCZEKIWANIA

76/100

WD_BLACK SN750 NVME SSD

Jeśli budujesz komputer gamingowy, warto zadbać nie tylko o kartę graficzną, procesor i ilość RAM-u, ale także odpowiedni dysk. W praktyce często okazuje się, że to właśnie powolny nośnik stanowi najsłabsze ogniwo konfiguracji i zdecydowanie obniża jej wydajność.

Właśnie dlatego SN750 NVMe SSD z serii dla graczy WD_BLACK to doskonały wybór - jego maksymalna prędkość odczytu sekwencyjnego to aż 3 430 MB/s, a zapisu - 2 600 MB/s. Dzięki temu gry ładują się

błyskawicznie, a poszczególne poziomy będą gotowe do eksploracji w ciągu kilku sekund. Nośnik został wykonany w technologii NAND, która podwaja gęstość zapisu, więc SN750 NVMe jest praktyczny i kompaktowy. Pracę dysku możesz monitorować w aplikacji *SSD Dashboard*, która umożliwia również optymalizację jego działania.

Do wyboru masz wersję z radiatorem lub bez niego; ta pierwsza nie tylko zwiększa wydajność podzespołu, ale także prezentuje się niezwykle. Geometryczne linie radiatora i jego czarna kolorystyka doskonale dopasują się do

oświetlenia LED i systemów chłodzenia wodnego. Taki dodatek możesz z dumą prezentować wewnątrz przeszklonej obudowy twojej „stacji bojowej”!

DOSTĘPNE POJEMNOŚCI

250 GB / 500 GB / 1 TB / 2 TB

ILE GIER POMIEŚCISZ? 40 tytułów* (na dysku 2 TB)

CENY

Od 339 PLN (250 GB bez radiatora)

WWW shop.westerndigital.com/pl-pl



*przy założeniu 50 GB na jedną grę

Guilty Gear: Strive

POCZĄTEK 2021

PS4

Bijatyki 2D Guilty Gear były przebojem PSX-a i PS2, ale w obecnych czasach straciły one nieco na popularności. Ich twórca, Daisuke Ishiwatari, obiecuje, że *Strive* ma stanowić zupełnie nową jakość w serii. O grze wiadomo niewiele: wśród powracających grywalnych postaci znajdą się Sol Badguy, Ky Kiske, Potemkin i Millia Rage, ale wielu bohaterów najprawdopodobniej nie załapie się do gry. Deweloperzy zapowiadają kompletne przerobienie systemu Gatling i Dust Attacks, a także odejście od wielu mechanizmów znanych z poprzedniej części, *Guilty Gear Xrd REV 2*. Wiśnienką na tortie jest natomiast fakt, że za oprawę graficzną będą odpowiedzialni weterani pracujący przy *Granblue Fantasy: Versus* i *Dragon Ball FighterZ*, co gwarantuje przyjemną dla oka stylistykę, przypominającą lekko podrasowane anime.

NASZE OCZEKIWANIA

85/100

WD_BLACK D10 GAME DRIVE

Wchodzimy na zupełnie inny poziom - WD_BLACK D10 Game Drive jest nie tyle dyskiem zewnętrznym, co potężną biblioteką, w której zmieści się minimum 160 gier, a niewykluczone, że znacznie więcej. Wykorzystany w nim dysk 3,5 cala HDD obraca się z prędkością 7 200 obr./min, co przekłada się na wysoką szybkość odczytu, sięgającą aż 250 MB/s - wartość ta zapewni perfekcyjną wydajność rozgrywki.

Za płynność pracy urządzenia odpowiedzialna jest technologia aktywnego chłodzenia, która dba o to, żeby dysk nie przegrzał się w trakcie intensywnej pracy. Dzięki niej D10 Game Drive to najbezpieczniejsze miej-

sce dla twojej kolekcji gier, zapisanych stanów gry oraz klipów i screenshotów wykonanych podczas rozgrywki - teraz wszystkie wspomnienia niezapomnianych chwil będą dostępne na wyciągnięcie ręki.

Sprzęt może pracować w konfiguracji poziomej i pionowej; o jego statusie informuje podłużna, biała dioda. Z tyłu dysku znajdziesz natomiast dwa złącza 7,5 W, za pomocą których możesz naładować swoje bezprzewodowe gadżety, na przykład headset - dzięki temu będziesz zawsze w gotowości do gry w każdy tytuł, na jaki będziesz mieć ochotę.

DOSTĘPNA POJEMNOŚĆ 8 TB

ILE GIER POMIEŚCISZ? 160 tytułów*

CENA 979 PLN

WWW shop.westerndigital.com/pl-pl



The Dark Pictures: Little Hope | SIERPIEŃ | PC, PS4, XONE

Po ubiegłorocznym *Man of Medan* przyszedł czas na kolejną odsłonę antologii horroru *The Dark Pictures*. Tym razem przeniesiemy się do tytułowego *Little Hope* - niewielkiej miejsciny w zapomnianej przez czas części Massachusetts, skrywającej przerażające sekrety z przeszłości. W eksploracji tego ponurego miejsca towarzyszy nam piątka bohaterów, którzy za wszelką cenę chcą uciec z otaczającego ich koszmaru. W zależności od podjętych w trakcie rozgrywki wyborów, może im się to udać lub nie - każda postać może w dowolnym momencie zginąć, a jej śmierć nie pozostanie bez wpływu na fabułę. Gra obfituje w sekwencje akcji wykorzystujące QTE oraz nieodłączne jumpscare'y. Zagramy w nią samotnie lub ze znajomymi, także w lokalnym trybie *Movie Night* dla pięciu graczy, z których każdy kontroluje jedną postać.

NASZE OCZEKIWANIA**79/100****WD_BLACK D10 GAME DRIVE FOR XBOX ONE**

Dysponujesz sporą kolekcją tytułów na Xboxa One, czy może wręcz przeciwnie - masz kanał YouTube, na którym regularnie udostępniasz nagrania z dwóch-trzech ulubionych gier? WD_BLACK D10 Game Drive for Xbox One przyda ci się w obydwu tych przypadkach.

Do dyspozycji otrzymasz nośnik HDD o imponującej pojemności 12 TB i wbudowanym systemie aktywnego rozpraszania ciepła, dzięki któremu uzyskasz natychmiastowy dostęp do wszystkich posiadanych gier oraz pozostałych zapisanych na nim materiałów. Dysk został zoptymalizowany specjalnie do działania z konsolą Microsoftu: maksymalna prędkość

odczytu to aż 250 MB/s, co zapewnia wysoką wydajność podczas rozgrywki.

Podobnie jak wersja dla pecetowców i posiadaczy PS4, również D10 Game Drive for Xbox One może pracować w pionie lub poziomie i został wyposażony w dodatkowe złącza do ładowania bezprzewodowych gadżetów. Jego nabywcy dodatkowo otrzymają w zestawie trzymiesięczny dostęp do usługi Xbox Game Pass Ultimate - całe szczęście, że dysk zapewni im wystarczająco dużo miejsca na wszystkie gry dostępne w ramach abonamentu!

DOSTĘPNA POJEMNOŚĆ 12 TB
ILE GIER POMIEŚCISZ? 240 tytułów
CENA 1 349 PLN
WWW shop.westerndigital.com/pl-pl





WD_BLACK P50 GAME DRIVE SSD

Technologia SSD ma jedną ważną przewagę nad HDD - jest ona zdecydowanie mniej wrażliwa na uszkodzenia mechaniczne, które mogą powstać wskutek upadku z wysokości lub mocnego potrząśnięcia nośnikiem. Jeśli często podróżujesz w towarzystwie gamingowego laptopa albo czeka cię przeprowadzka, warto zainwestować w WD_BLACK P50 Game Drive SSD.



Wytrzymała, metalowa obudowa urządzenia odporna jest na uderzenia i obicia, dzięki czemu nie musisz obawiać się o los swojej cennej biblioteki gier.

Dysk charakteryzuje się niemal kosmicznymi prędkościami odczytu, sięgającymi 2 000 MB/s, co gwarantuje błyskawiczne wczytywanie się gier i poszczególne poziomy. Za połączenie z komputerem lub konsolą odpowiada nowoczesny interfejs Super-Speed USB 3.2. Dzięki wysokiej prędkości maksymalnej

rzędu 20 Gb/s będzie on kompatybilny także z nadchodzącymi generacjami sprzętu.

WD_BLACK P50 Game Drive SSD możesz podłączyć do peceta z Windowsem i macOS, PS4 oraz Xboxa One. Produkt objęty został aż pięcioletnią gwarancją producenta.

DOSTĘPNE POJEMNOŚCI

500 GB / 1 TB / 2 TB

ILE GIER POMIEŚCISZ? 40 tytułów* (na dysku 2 TB)

CENY Od 799 PLN (500 GB)

WWW shop.westerndigital.com/pl-pl

*przy założeniu 50 GB na jedną grę



The Last of Us: Part II | CZERWIEC | PS4

Druga część kultowego tytułu od Naughty Dog wywołała sporo kontrowersji jeszcze przed premierą - do sieci wyciekły fragmenty rozgrywki, które zdradzały kluczowe sceny. Rozwiązania fabularne nie do końca przypadły do gustu niektórym fanom, ale cóż, wywoływanie skrajnych emocji i poruszanie trudnych tematów to tradycja The Last of Us. Główną bohaterką jest znana z pierwszej części Ellie, niegdyś zagubiona dziewczynka, a teraz zaradna, silna kobieta. Nie cofnie się ona przed niczym, żeby ocalić swoją rodzinę przed niebezpieczeństwami postapokaliptycznego świata - nieważne, czy będą to krwiożerczy zainfekowani czy też inni ludzie. Rozgrywka jak zawsze stawiać będzie na eksplorację, zarówno klimatycznych lokacji, jak i złożonych, pełnych sprzeczności motywacji bohaterów. Możemy także liczyć na sporo skradania się i wiele dynamicznych sekwencji akcji.

NASZE OCZEKIWANIA

92/100



KOMPLETNY PRZEWODNIK

Zagraj na klawiszach

Podobno na naukę nigdy nie jest za późno. Jeśli i ciebie w czasach pandemii tknęła myśl o zostaniu muzykiem - pomożemy ci wykonać pierwsze kroki i poznać się bliżej z instrumentem klawiszowym.

————— Tekst: Agnieszka Stradecka —————

Jeszcze kilka miesięcy temu nikt nie pomyślałby, że tak wiele czasu w okresie wiosenno-letnim możemy spędzać w domach, szukając aktywności, które nie wymagają wyjścia na zewnątrz. Nie pozostaje nam nic innego, jak zaadaptować się do tej sytuacji i odkryć w sobie nowe pasje.

Wielu z nas już od jakiegoś czasu zastanawiało się nad nauką gry na instrumentach, a teraz mamy doskonałą okazję, by zrealizować swoje plany. Klawisze, gitara, perkusja – niezależnie od tego, co podpowiada nam serce, w internecie znajdziemy mnóstwo materiałów, które pomogą nam w rozwinięciu umiejętności, a dzięki zdalnym lekcjom z nauczycielami podszkolimy swoją technikę. Nawet znani kompozytorzy dzielą się darmowymi szkoleniami w sieci i zdradzają swoje sekretne triki każdemu adeptowi muzyki.

Wbrew pozorom, do rozpoczęcia przygody z instrumentami wcale nie trzeba mieć oficjalnej edukacji muzycznej – technologia stoi po

twojej stronie i pozwoli ci szybko nadrobić zaległości w podstawowej części wiedzy. Jeśli nie masz pojęcia o teorii muzycznej, możesz ściągnąć aplikacje, które w przystępny sposób wytłumaczą ci jej podstawy. Słuch również da się wytrenować za pomocą dostępnych w sieci ćwiczeń.

Gra na instrumencie to nie tylko przyjemne hobby: ma ona pozytywny wpływ na zdrowie psychiczne i samopoczucie, pozwala ćwiczyć koncentrację i procesy poznawcze oraz sprawia radość niezależnie od wieku. Muzyka stanowi sposób na wyrażenie swoich uczuć, nadziei i obaw, w sposób, jaki nie da się określić słowami, co w obecnej, niełatwej sytuacji jest bardzo ważne. A gdy po zakończeniu kwarantanny zdecydujesz się na kontynuowanie muzycznej podróży, na pewno spotkasz na swojej drodze artystów, tancerzy i wiele innych, fascynujących osób.

DLACZEGO PIANINO?

Na wstępie wymieniliśmy kilka popularnych instrumentów, ale

zupełnie początkujący muzycy powinni zwrócić szczególną uwagę na pianino. Dlaczego? Podstawy gry na instrumentach klawiszowych są stosunkowo łatwe do opanowania; nie oznacza to jednak, że będziesz mógł zrezygnować z regularnych ćwiczeń. Na dodatek w internecie znajdziesz mnóstwo aplikacji, kursów wideo i podręczników dostosowanych do użytkowników w każdym wieku i poziomie zaawansowania.

W przeciwieństwie do instrumentów smyczkowych, które wymagają precyzyjnego układania dłoni w określony sposób, a do wydobywania dźwięku niezbędny jest fizyczny kontakt ze struną, pianino wykonuje większość pracy za ciebie. Najprościej rzecz ujmując, musisz jedynie wcisnąć klawisz: jego naciśnięcie porusza młotek (prawdziwy lub wirtualny), który następnie uderza w strunę. Proste, nieprawdaż? W ten sposób każdy, od małego dziecka po seniora, potrafi wygenerować ładnie brzmiący dźwięk jedynie poprzez naciskanie na klawiaturę. Klawisze są wygodne

NARZĘDZIA DO POPRAWY TECHNIKI

Oprócz ciężkiej pracy i chęci przydadzą ci się także technologiczne pomoce.

01



FLOWKEY

To aplikacja mobilna (iOS/Android) i komputerowa, często polecana przez pianistów i nauczycieli. Na bieżąco monitoruje ona twoje postępy oraz umożliwia przyspieszenie lub spowolnienie konkretnych sekcji utworu.

Darmowa (zakupy w aplikacji)

02



LUMI

Roli wyciąga rękę w stronę początkujących muzyków. Już wkrótce będą oni mogli skorzystać z Lumi, miniklawiatury z podświetlanymi klawiszami, któremu towarzyszy aplikacja do nauki gry.

www.playlumi.com

03



SKOOVE

Skoove umożliwi ci naukę gry utworów z telefonu, tabletu lub komputera. Wbudowana sztuczna inteligencja analizuje twój sposób gry i dostosowuje do niego lekcje.

Od 50 PLN/miesiąc



i ergonomicznie rozmieszczone, więc nie trudno opanować prawidłowy sposób gry bez konieczności konsultacji z doświadczonym nauczycielem.

Z drugiej strony, pianino jest niezwykle przejrzyste – podczas gry łatwo zaobserwować wzajemne relacje pomiędzy dźwiękami, a także zwizualizować strukturę akordów i skali. Gdy opanujesz jedną oktawę – opanujesz je wszystkie; różnią się one wysokością tonów, ale mają taką samą budowę. Układ ten jest tak prosty i intuicyjny, że stał się niejako standardem w przemyśle muzycznym. Niewykluczone, że masz już w domu keyboard (lub aplikację mobilną z wirtualnym pianinem na smartfonie), a większość studiów nagraniowych na świecie ma dynamiczny keyboard lub pianino z ważonymi klawiszami, służące jako samodzielny instrument lub fizyczny kontroler połączony z oprogramowaniem muzycznym za pomocą Bluetootha, USB lub przewodu MIDI.

NADAJEMY TON

Jeśli dopiero zaczynasz przygodę z muzyką, najprawdopodobniej nie masz ochoty wydać ponad 15 tysięcy złotych na akustyczne pianino, więc lepiej zacząć od jego cyfrowych odpowiedników. Tutaj do wyboru masz keyboard lub cyfrowe pianino. Te pierwsze najczęściej mają klawiatury nieważone, czyli nie mające żadnego oporu. Chociaż są one idealne do nauki nut i teorii, a wbudowane filtry dźwiękowe pozwolą ci stworzyć kreatywne kompozycje, do nauki gry na fortepianie niezbędne jest także opanowanie techniki.

W tym aspekcie najlepsze są pianina z klawiszami ważonymi, które naśladują pracę instrumentów akustycznych. Pozwalają one budować siłę i zwinność palców (to ważne nawet w przypadku młodych

muzyków). Im lepiej wytrenujesz dłonie, tym łatwiej ci będzie grać skomplikowane utwory. Małe i lekkie klawisze dynamiczne są łatwiejsze do wciskania, ale ma to także swoje minusy – jeśli w przyszłości zdecydujesz się na zakup pianina, będzie ci trudno przyzwyczaić się do gry na nim, ponieważ jego klawiatura „chodzi” z wyraźnie większym oporem.

Najlepszym kompromisem wydają się tutaj elektroniczne pianina z pełnowymiarowymi, ważonymi klawiszami. Są one dostępne w najróżniejszych wariantach i znacznie droższe od keyboardów (dla porównania – za dobry keyboard zapłacisz od 1 000 do 1 500 PLN, a ceny pianin zaczynają się od 2 000 złotych), ale oferują one podobny styl gry, co instrumenty akustyczne. Sporo zależy od osobistych preferencji: niektórzy muzycy wolą cięższe, „oporowe” klawisze, a inni wolą, gdy pracują one z większą lekkością. Niestety, w obecnej sytuacji trudno sprawdzić, do której grupy się zaliczasz – sklepy muzyczne są pozamykane, a w chwili pisania niniejszego artykułu trudno nawet przewidywać, kiedy miałyby się to zmienić. Zakupy w ciemno są ryzykowne, ponieważ istnieje możliwość, że wybrany instrument będzie niedopasowany do twojego stylu, co utrudni ci naukę.

W takiej sytuacji najlepiej zaufać magii marki – najpopularniejsi producenci keybo-

Małe i lekkie klawisze dynamiczne są łatwiejsze do wciskania

T3 poleca...

CYFROWE PIANINA DLA POCZĄTKUJĄCYCH

Wybieramy najlepsze instrumenty
na każdą kieszeń.

Jak już wspominaliśmy, dostępne na rynku keyboardy i elektroniczne pianina mocno się między sobą różnią: od tych lekkich i przenośnych, aż po potężne urządzenia z mocnymi głośnikami i mnogością trybów.

Paradoksalnie wybór idealnego cyfrowego instrumentu jest bardziej zbliżony do zakupu nowego smartfona niż klasycznego pianina – każdy z modeli przeznaczony jest bowiem dla nieco innej grupy docelowej, a ich brzmienie, funkcjonalność i styl gry są tak zróżnicowane jak sami muzycy. By pomóc ci w podjęciu tej niełatwej decyzji, przygotowaliśmy kilka „evergreenów” wśród pianin i klawiszów dla początkujących pianistów.

JAK PRAWDZIWE



ROLAND FP-30

FP-30 jest po brzegi wypełniony funkcjami, ale jednocześnie rozsądnie wyceniony. Pełnowymiarowa, 88-klawiszowa klawiatura Ivory Touch została ozdobiona przyjemną teksturą, imitującą klawisze pianina. Ponadto do

dyspozycji otrzymujemy podwójne głośniki 11 W, 35 ustawień dźwięków, łączność Bluetooth i dwa złącza słuchawkowe, możliwość odtwarzania muzyki z nośnika USB i wejście mikrofonowe.

2 300 PLN, www.roland.com/pl

LEKKI DLA PORTFELA



YAMAHA NP-32 PIAGGERO

Propozycja dla osób, które mogą mieć problemy z grą na w pełni ważonych klawiszach, ale zależy im na pełnowymiarowej klawiaturze o standardowym rozstawie dłoni. 76 klawiszy NP-32 Piaggero oferuje wystarczająco dużo oporu

do wytrenowania palców. Ponadto urządzenie ma kilka funkcji przeznaczonych dla początkujących: 10 dodatkowych ustawień dźwiękowych, metronom, funkcję nagrywania i zasilanie przez baterię.

1 200 PLN, www.pl.yamaha.com

PEŁNA RÓWNOWAGA



CASIO PRIVIA PX-S1000

Urządzenia z ważonymi, dynamicznymi klawiszami od Casio są przeważnie świetnie zbalansowane. Ten model ma w sobie sporo funkcji, które docenią i początkujący, i doświadczeni pianiści, w tym 18 realistycznych trybów

dźwiękowych. To lekka konstrukcja z dobrze wyważonymi klawiszami, możliwością stworzenia dwóch warstw dźwiękowych, Bluetoothem, metronomem i zestawem 60 wbudowanych ćwiczeń.

2 700 PLN, www.casiomusic.pl

MOCNY GRACZ



KORG SP280-BK

Korg jest znany z zamiłowania do mocno brzmiących, fantastycznych syntezatorów. To pianino wygląda bardziej „bojowo” od innych propozycji, ale przy tym jest wygodne w transporcie. Do dyspozycji dostaniesz 88 klawiszy i głośne,

22-watowe głośniki skierowane w twoją stronę, jak również 30 różnych dźwięków z bogatej biblioteki Korg oraz niezbędne akcesoria – stojak na pianino i nuty oraz złącza słuchawkowe.

3 000 PLN, www.korg.com



ardów i cyfrowych pianin oferują urządzenie o dobrze wyważonych klawiszach, które z powodzeniem naśladują klasyczne pianino. Yamaha, Korg, Casio, Roland czy Kawai mają w ofercie sporo fantastycznych modeli, często połączonych z (beprzewodowymi lub przewodowymi) aplikacjami mobilnymi do nauki gry. Przed zakupem warto zatem sprawdzić, czy twój instrument ma wsparcie dla dodatkowych usług (lub chociaż zniżkę na wykupienie abonamentu).

Ponadto powinieneś zainwestować w taboret z możliwością regulacji wysokości siedziska. Jednym z najczęstszych problemów towarzyszących początkującym pianistom są problemy z utrzymaniem prawidłowej postawy, wywołane przez siedzenie w niewłaściwej odległości od klawiszy. Długotrwałe granie w niewłaściwy sposób może odbić się nie tylko na twojej technice, ale także zdrowiu. Instrument powinien mieć również regulowany stojak, na którym

oprzesz nuty lub iPada z aplikacją muzyczną.

Bardzo ważna jest jakość wbudowanych głośników – czy pianino gra głęboko i słodko czy pusto i głucho? Najlepiej, jeśli sprawdzisz to samodzielnie, w trakcie osobistego testu lub odsłuchiwanie przykładowych klipów umieszczonych w internecie; jeśli sprzęt brzmi jak miód na twoje uszy, powinieneś rozważyć jego zakup. Esteci mogą także zadbać o to, żeby instrument pasował do wystroju ich wnętrza. Większość producentów oferuje najróżniejsze wersje kolorystyczne, od klasycznej czerni fortepianowej, po imitację drewna – dla każdego coś milego.

Pod względem praktycznym ważne jest przede wszystkim brzmienie fortepianowe, ale wiele modeli ma także tryby naśladujące dźwięki gitary, klawesynu, instrumentów smyczkowych czy organów. Fajnym dodatkiem będzie korektor brzmienia i pogłosu, jak również możliwość nałożenia na siebie dwóch warstw dźwiękowych. Jeśli chcesz

wykorzystać pianino do nagrywania muzyki, niezbędne okażą się wyjścia audio, a złącze słuchawkowe umożliwi ci granie o dowolnym czasie, bez ryzyka, że zarytujesz tym swoich domowników lub sąsiadów.

Kolejnym niezbędnym dodatkiem jest metronom, bez którego trudno opanować grę w odpowiednim tempie. Tutaj panuje pełna dowolność: możesz wybrać osobne urządzenie lub aplikację w telefonie. Podstawy rytmiczne są niezbędne do poprawy techniki, więc jeśli twój instrument ma wbudowany automatyczny akompaniament, warto z niego skorzystać – gra w towarzystwie wesółych, rytmicznych beatów brzmi znacznie ciekawiej, niż nasłuchiwanie jednostajnych klik-

Podstawy rytmiczne są niezbędne do poprawy techniki

nięć. Na dodatek akompaniament zachęci cię do wsłuchiwania się w strukturę utworów i samodzielnej improwizacji (w przyszłości będziesz mógł to wykorzystać podczas sesji z innymi muzykami).

Nie zapomnij także o możliwości zapisywania swoich lekcji w pamięci urządzenia lub na zewnętrznych nośnikach. Nagrywanie i odsłuchiwanie swoich prób to ważny (aczkolwiek bolesny) aspekt nauki gry na instrumencie, dzięki któremu szybko załapiesz, gdzie najczęściej popełniasz błędy. Udałe kawałki możesz natomiast zaprezentować swoim bliskim.

SKUTEKZNA NAUKA GRY

Z tymi radami szybko opanujesz podstawy i zaczniesz bawić się własnymi kompozycjami:

- 1 Przed wszystkim wybierz instrument, który podoba ci się pod względem brzmieniowym i wizualnym, a także inspiruje cię do gry – niby drobiazg, ale zachęci cię do ćwiczeń.
- 2 Od samego początku zadbaj o odpowiednią postawę. Usiądź wygodnie, nie garb pleców i zawsze graj palcami, nie nadgarstkami lub ramionami. Myśl o tym w kategorii zachowania energii – ciągłe ruszanie ramionami i nadgarstkami szybko wyczerpie twoje siły. Rozluźnij ręce i całe ciało, a grę zostaw swoim palcom.
- 3 Na początku cały czas korzystaj z metronomu – działa on jak sekcja rytmiczna i pomoże ci opanować grę we właściwym tempie. Jeśli ćwiczysz lub grasz bez zwraca-

nia uwagi na tempo, raczej nie zanotujesz szybkich postępów.

- 4 Jak najszybciej zacznij naukę skali – pomoże ci to w czytaniu nut. To najlepszy sposób, by poprawić technikę, słuch i wyczucie, a także zachęcić do własnych eksperymentów.
- 5 Nawet jeśli nie chcesz być profesjonalnym muzykiem, warto sprawdzić sylabusy szkół muzycznych, które wskazują, jakie umiejętności powinien opanować uczeń na danym etapie edukacji – pomoże ci to odpowiednio dobierać materiał do nauki.
- 6 W App Store i Google Play znajdziesz setki aplikacji muzycznych, ale pamiętaj, że nie zastąpią one umiejętności czytania nut.
- 7 Komponowanie „na papierze” to również niezły pomysł i cenna umiejętność. Samodzielne zapisywanie dźwięków pozwoli ci się oswoić z językiem muzyki; wielu muzyków do dziś korzysta z tej techniki podczas tworzenia nowych utworów.
- 8 Aplikacje, książki i nuty nie zastąpią czasu, jaki spędzasz przy pianinie. Od czasu do czasu zostaw teorię i zamiast tego spróbuj stworzyć własny utwór lub pobawić się w improwizację – samodzielnie lub ze znajomymi przez Zooma, Skype’a czy FaceTime. Doświadczenia te będą tak samo cenne jak nauka skali.
- 9 Możesz zdecydować się również na zdalne lekcje z doświadczonym nauczycielem.

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

JAK W ZEGARKU

Chyba żaden element nie potwierdza lepiej kunsztu, jaki oferuje 3T for BMW Exploro, niż zastosowana w rowerze korba Torno. Waży ona zaledwie 300 g, jest ultracienka, a węglowa oś została zintegrowana z ramionami, dzięki czemu mechanizm pracuje precyzyjnie i sztywno.



3T FOR BMW EXPLORO

3T specjalizuje się w tworzeniu lekkich, designerskich i komfortowych rowerów, nic więc dziwnego, że jego współpraca z BMW zwróciła uwagę całego kolarskiego świata. Wsparcie legendarnego producenta aut wskazywało, że będziemy mieli do czynienia z produktem stawiającym na osiągi i wysoką jakość wykonania.

3T for BMW został oparty na dobrze znanej, szutrowej kolekcji Exploro, ale pod wieloma względami to prawdziwa „beemka” wśród rowerów. Został on wyposażony w węglową ramę z preimpregnowanych włókien, zoptymalizowaną pod kątem aerodynamiki, oraz koła Fulcrum z oponami Schwalbe G-One Speed, zwiększającymi przyczepność nawet przy wysokich prędkościach. Jednocześnie rower zapewnia pełną kontrolę nad każdym manewrem dzięki napędowi Shimano GRX oraz w pełni hydraulicznym hamulcom tarczowym. A do tego jak wygląda - ekskluzywnie siodełko Brooks i skórzane detale na kierownicy to naprawdę atrakcyjne połączenie.

25 000 PLN, www.3tforbmw.bike

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII W TWOJEJ SKRZYNCIE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 62,30 zł (4 wydania gratis)
- prenumerata dwuletnia – 106,80 zł (10 wydań gratis)

- e-prenumerata roczna – 49,70 zł (4 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia – 85,20 zł (10 e-wydań gratis)

Prenumeratory wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:

opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.



**W prenumeracie
do 10 wydań GRATIS!**

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na stronie www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl.
- prenumeratory mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: mailowo – prenumerata@avt.pl, na www.avt.pl lub wpłacając na konto AVT-Korporacja sp. z o.o. ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie prześlemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe

możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrotowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

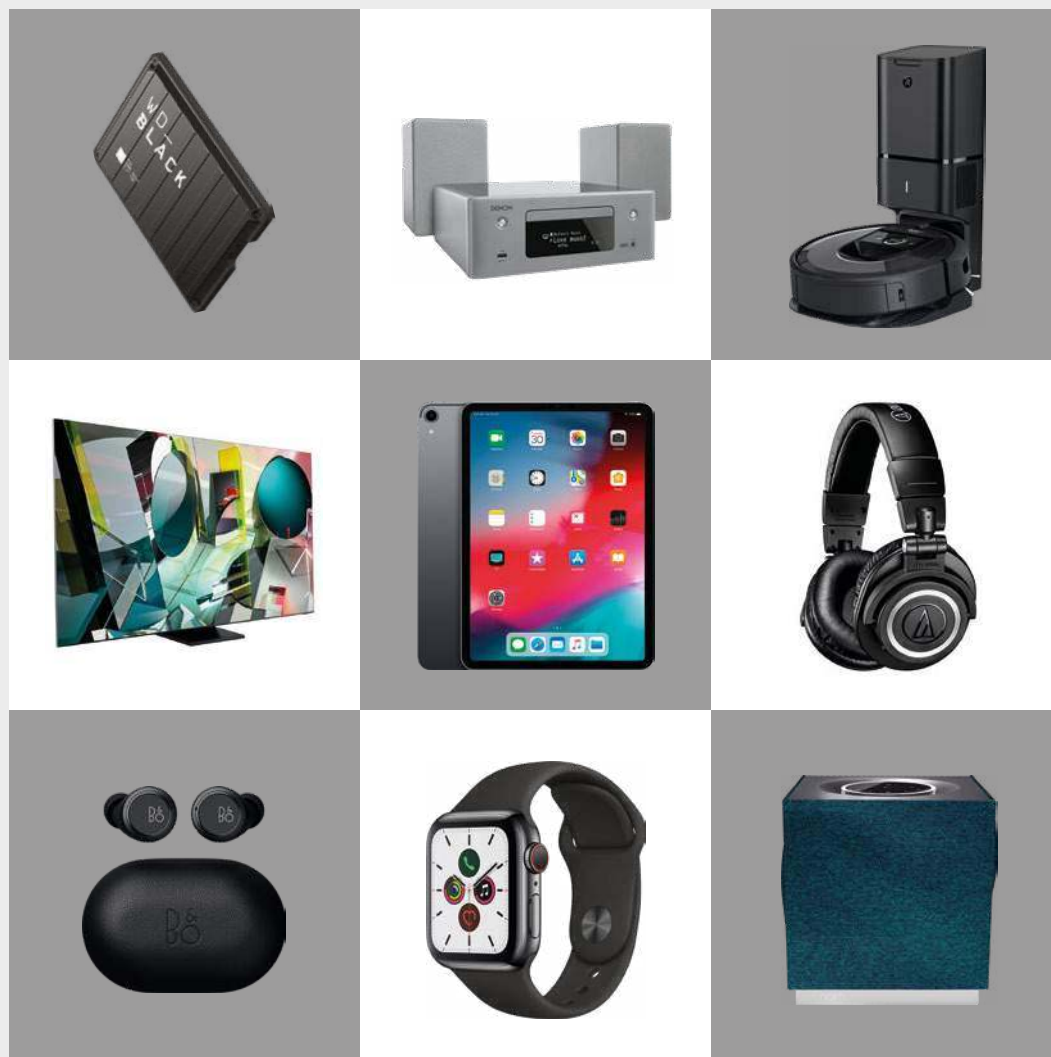
Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.



CRÈME DE LA CRÈME

Jedyna lista zakupów jakiej potrzebujesz

— Prowadząca Agnieszka Stradecka —



Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Creme de la Creme znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami.

Bazą do jego stworzenia były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3”. Przewodnik podzieliliśmy na 42 kategorie, obejmujące gadżety do domu (nie tylko tego

inteligentnego), samochodu czy codziennego użytku. Każdy dział to cztery starannie wybrane produkty z różnych półek cenowych, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu.

Polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź, jakie technologiczne nowości czekają na ciebie.

SPIS TREŚCI

High-endowe smartfony	98
Mid-endowe smartfony	98
Smartwatche	98
High-endowe telewizory	99
Telewizory 4K	99
Projektory	99
Soundbary	100
Streamery	100
Konsole do gier	100
Gramofony	101
Systemy audio	101
Głośniki multiroom	101
Głośniki Bluetooth	102
Słuchawki Bluetooth	102
Słuchawki True Wireless	102
Słuchawki z redukcją hałasu	103
Słuchawki przewodowe douszne	103
Słuchawki przewodowe nauszne	103
Laptopy	104
Laptopy 2-w-1	104
Tablety	104
Laptopy do gier	105
Gry	105
Monitory 4K	105
Drony	106
Urządzenia sieciowe	106
Pamięci przenośne	106
Aparaty DSLR	107
Aparaty bezlusterkowe	107
Aparaty kompaktowe	107
Nawigacje GPS	108
Kamery samochodowe	108
Samochody	108
Inteligentne głośniki	109
Inteligentne oświetlenie	109
Inteligentny dom	109
Inteligentne gniazdka	110
Kamery bezpieczeństwa	110
Roboty sprzątające	110
Słuchawki sportowe	111
Trackery fitness	111
Szczoteczki do zębów	111

HIGH-ENDOWE SMARTFONY

SAMSUNG GALAXY NOTE 10/10+

Od 4 150 PLN, www.samsung.com/pl



Smartfon dla osób, którym zależy na wydajności - rysik S Pen z systemem gestów i przetwarzaniem pisma ręcznego, piękny ekran AMOLED i potężna specyfikacja na pewno poprawią naszą produktywność.

APPLE IPHONE 11

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl



Dlaczego warto wybrać nowego flagowca Apple? Jak co roku serwuje on nam elegancką, designerską mieszankę wydajności, funkcjonalności i całkiem niezłych możliwości fotograficznych.

ASUS ROG PHONE 2

4 000 PLN, www.asus.com/pl



To najmocniejszy gamingowy telefon na świecie. Snapdragon 855+ z układem graficznym Adreno 640, 12 GB RAM i ekran AMOLED z odświeżaniem 120 Hz jest marzeniem każdego mobilnego gracza.

HTC U12+

2 200 PLN, www.htc.com/pl



Oryginalny flagowiec z wrażliwymi na nacisk krawędziami - Edge Sense 2 pozwala na automatyzację wielu podstawowych czynności. W zestawie także cztery aparaty i świetnie brzmiące głośniki.

MID-ENDOWE SMARTFONY

HTC DESIRE 19+

1 300 PLN, www.htc.com/pl



Potrójny aparat w modelu ze średniej półki? Desire 19+ udowadnia, że to możliwe, dorzucając jednocześnie wyświetlacz 6,2 cala o wąskich ramkach i superpojemną baterię 3850 mAh.

MOTOROLA MOTO G6 PLUS

950 PLN, www.motorola.com/pl



Moto G6 Plus wygląda staroświecko, ale to nowoczesny telefon wyposażony w dokładny czytnik linii papilarnych, możliwość superszybkiego ładowania TurboPower i podwójny aparat.

SAMSUNG GALAXY A50

1 600 PLN, www.samsung.com/pl



To niby telefon ze średniej półki, ale pod względem specyfikacji i wydajności może rywalizować z niedysiejszymi flagowcami. Plus za potrójny aparat fotograficzny i interfejs One UI.

APPLE IPHONE SE (2020)

Od 2 200 PLN, www.apple.com/pl



Czekaliśmy na niego naprawdę długo - oto iPhone, który zasługuje na miano „rozsądnie wycenionego”, w szczególności, że otrzymał on naprawdę wydajne podzespoły i nagrywanie 4K.

SMARTWATCHE

APPLE WATCH SERIES 5

Od 2 000 PLN, www.apple.com/pl



Niegasnący wyświetlacz to fajna opcja. Jak zawsze do dyspozycji dostajemy także szereg funkcji fitness i wellness, w tym miernik poziomu hałasu, monitor EKG i kalendarzyk menstruacyjny.

SAMSUNG GALAXY WATCH

Od 1 330 PLN, www.samsung.com/pl



Najlepszy inteligentny zegarek dla użytkowników Androida. Szybki system operacyjny Tizen i obrotowa obwódka umożliwiają sprawne poruszanie się po menu smartwatcha.

FITBIT VERSA 2

900 PLN, www.fitbit.com



Niedrogi smartwatch z przydatnym wsparciem dla Alexy i pojemnym akumulatorem. Na uwagę zasługuje rozbudowany tracking snu i 15 trybów pracy dla różnych typów treningu oraz dyscyplin.

SUUNTO 7

2 000 PLN, www.suunto.com/pl



Pierwszy zegarek sportowy od Suunto z Wear OS. Wbudowany GPS i mapy offline pozwalają na śledzenie trasy biegu bez smartfona, a po treningu czeka na nas mnóstwo statystyk i pomiarów.

HIGH-ENDOWE TELEWIZORY

SAMSUNG Q950T

Od 25 800 PLN, www.samsung.pl



Najdoskonalszy spośród telewizorów Samsunga, Q950T otrzymał efektowny panel 8K QLED oraz wsparcie dla zaawansowanych technologii poprawiających wrażenia z oglądania zawartości.

SONY ZG9 MASTER SERIES

Od 40 000 PLN, www.sony.pl



„Mistrzowska seria” od Sony zapewni ci zachwycający obraz 8K dzięki procesorowi X1 Ultimate, który inteligentnie dopasowuje jasność, kontrast i kolory do obiektów wyświetlanych na ekranie.

SAMSUNG Q90T

Od 7 000 PLN, www.samsung.pl



Wyrazisty panel QLED 4K z obsługą Funkcji Adaptacji Obrazu, Aktywnego Wzmocniacza Głosu i innych technologii, które dbają o pełen realizm podczas oglądania filmów, transmisji oraz grania.

B&O BEOVISION HARMONY

Od 61 650 PLN, www.bang-olufsen.com



Efektowny design połączony z realistycznym dźwiękiem i obrazem, teraz dostępny także w wersji z ekranem o przekątnej 65 cali. Rozkładany soundbar uzupełnia barwny, kontrastowy panel OLED.

MID-ENDOWE TELEWIZORY

SONY XG85

Od 3 100 PLN, www.sony.pl



Mimo niskiej ceny, XG85 to zaawansowany TV z jasnym, barwnym wyświetlaczem Triluminos, szybkim procesorem X1 4K HDR oraz zwiększającą płynność obrazu technologią Motionflow.

PHILIPS PUS7354

Od 2 100 PLN, www.philips.pl



Trójstronne podświetlenie Ambilight to nastrojowy dodatek do każdego seansu, a dzięki obsłudze HDR10+, Dolby Vision i Dolby Atmos możesz liczyć na prawdziwie kinowe wrażenia.

SAMSUNG Q67T

3 800 PLN (55 cali), www.samsung.pl



Niedrogie telewizory 4K mogą być tak zachwycające jak high-endowe 8K. Panel QLED Q67T charakteryzuje się mocnym, żywym podświetleniem, pięknymi kontrastami i idealną ostrością.

SAMSUNG TU8002

3 400 PLN (65 cali), www.samsung.pl



Telewizor został wyposażony w wyświetlacz krystaliczny i procesor Crystal 4K, dzięki którym możesz cieszyć się kolorowym, ostrym obrazem. Tryb Ambient ozdobi twój dom po wyłączeniu sprzętu.

PROJEKTORY

ACER V7850

10 900 PLN, www.acer.com/pl



Coś dla kinomanów, którym marzy się naprawdę duży obraz - rozdzielczość 4K o przekątnej do 300 cali pozwoli stworzyć prawdziwe kino domowe w pięknej kolorystyce i bez zniekształceń ekranu.

OPTOMA UHD40

5 000 PLN, www.tophifi.pl



Jasna lampa 2 200 lumenów pozwala na oglądanie zawartości w HDR i 4K. Projektor otrzymał technologię zarządzania kolorami, która dba o to, by wyświetlane barwy były realistyczne.

OPTOMA UHZ65

19 160 PLN, www.tophifi.pl



UHZ65 został wyposażony w lampę laserową - trwalszą i jaśniejszą od tych klasycznych. Zapewnia ona bardzo niskie opóźnienie, dzięki czemu projektor może być wykorzystywany do gier wideo.

BENQ TH585

2 400 PLN, www.benq.eu/pl



Projektor dla graczy? BenQ TH585 udowodnia, że to niegłupi pomysł - wyświetla on obraz o maksymalnej przekątnej do 150 cali w jakości Full HD, jasności 3500 lumenów i z niskim lagiem 16 ms.

SOUNDBARY

DEFINITIVE TECHNOLOGY STUDIO SLIM

3 999 PLN, www.salonydenon.pl



Każdy przetwornik w tym zestawie 3.1 wyposażony został w dedykowany wzmacniacz, co pozwala osiągnąć idealną moc, a HDMI ARC i Chromecast pozwalają na jego łatwą obsługę.

YAMAHA YAS-209

2 100 PLN, www.tophifi.pl



Inteligentny soundbar z technologią DTS Virtual:X, która umożliwia uzyskanie efektu surround bez konieczności korzystania z głośników satelitarnych. Ma on także wsparcie dla Amazon Alexa.

JBL BAR 5.1 SURROUND

2 600 PLN, www.jbl.com.pl



Najpotężniejszy przedstawiciel nowej serii soundbarów od JBL otrzymał wsparcie dla technologii MultiBeam, całkiem udanie imitującej brzmienie klasycznego systemu dźwięku przestrzennego.

POLK AUDIO MAGNIFI MAX

2 299 PLN, www.salonydenon.pl



Zdobywca prestiżowej nagrody EISA ma ci wiele do zaoferowania: realistyczne wrażenia przestrzenne, dynamiczny dźwięk, efektowne wzornictwo oraz obsługę Bluetooth i Chromecasta.

STREAMERY

ROKU STREAMING STICK+

250 PLN, www.roku.com



Praktyczna alternatywa dla zakupu nowego telewizora. Streamer od Roku jest kompatybilny z większością popularnych serwisów streamingowych i może strumieniować zawartość 4K HDR.

APPLE TV 4K

Od 850 PLN, www.apple.com/pl



„Przystawka” od Apple działa na procesorze A10X Fusion, dzięki czemu aplikacje działają sprawnie. Wygodny, minimalistyczny pilot Apple TV Remote ułatwia korzystanie z urządzenia.

XIAOMI MI TV BOX S

330 PLN, www.mi-home.pl



Niedrogi box z Androidem 8.1 Oreo, który oferuje wszystkie podstawowe funkcje dobrego streamera - obejrzysz na nim zawartość w jakości 4K i HDR z dźwiękiem Dolby Audio i DTS-HD.

CHROMECAST ULTRA 4K

300 PLN, www.store.google.com



Najmniejsza z prezentowanych „przystawek” spodoba się przede wszystkim fanom Androida, pozwala ona bowiem na przesyłanie obrazu z kompatybilnego smartfona na ekran telewizora.

KONSOLE DO GIER

SONY PLAYSTATION 4 PRO

Od 1 800 PLN, www.playstation.com/pl



To obecnie najwydajniejsza konsola na rynku - jako jedyna daje ci możliwość pełnoprawnej gry w wirtualnej rzeczywistości. Dodatkowo do zakupu zachęca wiele ekskluzywnych tytułów.

MICROSOFT XBOX ONE S

Od 1 200 PLN, www.xbox.com/pl



Zaletą tej konsoli jest bogaty wybór aplikacji, dzięki którym Xbox może przemienić się w funkcjonalny odtwarzacz płyt Blu-ray, w komplecie z obsługą dźwięku przestrzennego Dolby Atmos.

NINTENDO SWITCH

Od 1 350 PLN, www.nintendo.pl



Flagowa konsolka Nintendo stawia na przenośność - można na niej grać zarówno w domu, jak i w plenerze. Spotkasz na niej wielu dobrze znanych bohaterów: Mario, Linka czy Pokemona.

SONY PLAYSTATION SLIM

Od 1 550 PLN, www.playstation.com/pl



Tańsza, ale słabsza wersja PS4 Pro. Nie zagrażasz na niej w jakości 4K, ale dla osób posiadających telewizory Full HD to najlepszy sposób na poznanie takich gier jak God of War.

GRAMOFONY

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

2 500 PLN, www.tophifi.pl



Gramofon na każdą okazję. Gdy masz ochotę na analogową muzykę, puść na nim czarną płytę, a gdy wolisz coś nowoczesnego - Spotify lub Tidal. Jest on bezprzewodowy i kompatybilny z MusicCast.

AUDIO-TECHNICA AT-LP120X-USB

1 300 PLN, www.tophifi.pl



AT-LP120X-USB otrzymał zaawansowany system kontroli anty-skatingu i napęd bezpośredni o trzech prędkościach. Dzięki wejściu USB może służyć także do digitalizacji twojej kolekcji winyli.

DENON DP-450USB

2 599 PLN, www.salonydenon.pl



Przyjazny dla początkujących, stylowy gramofon ze zintegrowanym przedwzmacniaczem i automatycznie opuszczanym ramieniem. Z jego pomocą zgrasz muzykę do formatów MP3 i WAV.

THORENS TD-148A

7 000 PLN, www.tophifi.pl



Automatyczny gramofon, który zaskoczy cię efektywnym wzornictwem i wykonaniem. Na pokładzie znajdziesz napęd paskowy z trzema prędkościami pracy, regulację antyskatingu oraz wkładkę AT95E.

SYSTEMY AUDIO

DENON CEOL N10

2 799 PLN, www.salonydenon.pl



To funkcjonalny odtwarzacz stereo o minimalistycznym designie. Pod względem umiejętności ma jednak sporo do zaoferowania: odtwarza muzykę z płyt CD, AirPlay 2, Bluetooth i przez Wi-fi.

YAMAHA PIANOCRAFT MCR-B270D

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowy system, który wypełni dźwiękiem nawet duże pomieszczenie. MCR-B270D dostarcza łącznie 40 W mocy, a jego brzmienie jest porywające, dynamiczne i pełne szczegółów.

NAIM MU-SO QB 2

4 199 PLN, www.fnce.pl



Atrakcyjne połączenie głośnika bezprzewodowego i high-endowej platformy muzycznej. Qb 2 to perfekcyjnie brzmiący zestaw, który obsługuje źródła przewodowe, Bluetooth i streaming Wi-fi.

MARANTZ MELODY X

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



Minisystem audio z maksi możliwościami dźwiękowymi. Melody X łączy w sobie prostotę obsługi klasycznego odtwarzacza sieciowego i systemu multiroom HEOS z legendarnym brzmieniem Marantz.

GŁOŚNIKI MULTIROOM

YAMAHA MUSICCAST 50

2 100 PLN, www.tophifi.pl



Bezprzewodowy głośnik stereo, który może służyć jako miniaturowy soundbar. Skorzystasz z niego także samodzielnie do strumieniowania audio lub jako części systemu multiroom MusicCast.

RIVA ARENA

1 000 PLN, www.mp3store.pl



Dzięki opatentowanej technologii Trilium głośnik Arena - mimo niewielkich rozmiarów - dostarcza dźwięku stereo. Jest on kompatybilny z Google Home, AirPlay, Spotify i innymi usługami.

DENON HOME 350

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



To nie tylko efektowny i dobrze grający głośnik, ale także element systemu smart home - współpracuje z Alexa, Asystentem Google i Siri, a na dodatek można go włączyć do systemu multiroom HEOS.

BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To dzieło sztuki nowoczesnej kryje w sobie moc i czystość dźwięku umożliwiającą nagłośnienie sporej imprezy. Jest kompatybilne z Bluetooth, Wi-fi, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom typu MESH.

GŁOŚNIKI BLUETOOTH

JBL CHARGE 4

770 PLN, www.jbl.com.pl



Wodoodporny głośnik z dużym przetwornikiem 50 x 90 mm i basowymi radiatorami podkreślającymi brzmienie. Potężna bateria wystarcza na 20 godzin imprezy lub doładowanie twojego smartfona.

DIVOOM VOOMBOX OUTDOOR POWER 360

400 PLN, www.mp3store.pl



To sprzęt do zadań specjalnych. Jego wytrzymała konstrukcja wytrzyma wstrząsy, upadki i zamoczenie. Dzięki sześciu przetwornikom dostarcza on wielokierunkowego dźwięku 360 stopni.

DENON NEW ENVAYA POCKET

449 PLN, www.salonydenon.pl



Najmniejszy głośnik z nowej serii Envaya zaskoczy cię głębokim i soczystym brzmieniem, wytrzymałą konstrukcją polimerowo-materiałową oraz pojemnym akumulatorem - starcza aż na 10 godzin!

AUDIO PRO BT5

600 PLN, www.tophifi.pl



Minimalistyczny, kompaktowy głośnik, którego eleganckie wykończenie nie zdradza prawdziwych możliwości dźwiękowych - to naprawdę głośno, soczyście i szczegółowo grający sprzęt.

SŁUCHAWKI BLUETOOTH

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT

1 000 PLN, www.tophifi.pl



Definicja miejskiego szyku. Wygodna, stabilna konstrukcja z mocnym akumulatorem oraz sygnatura dźwiękowa rodem z high-endowych słuchawek studyjnych to idealne połączenie w podróż.

DENON AH-C820W

879 PLN, www.salonydenon.pl



Słuchawki, w których wykorzystano technologię Double Air Compression Driver. Podkreśla ona basy, jednocześnie dbając o przejrzystość dźwięku. AH-C820W są niezwykle komfortowe i lekkie.

MARSHALL MONITOR BLUETOOTH

630 PLN, www.mp3store.pl



Te przenośne słuchawki sygnowane przez producenta legendarnych wzmacniaczy najlepiej czują się w towarzystwie muzyki rockowej. Ich wygodne sterowanie i pojemna bateria to spore zalety.

JBL TUNE 700 BT

340 PLN, www.jbl.com.pl



Niedrogie, modne słuchawki o lekkiej konstrukcji, potrafiące zaryzykować naprawdę potężnymi basami. Możliwość podłączenia do dwóch źródeł dźwięku naraz to marzenie fanów multitasking.

SŁUCHAWKI TRUE WIRELESS

JBL TUNE 220 TWS

440 PLN, www.jbl.com.pl



Kolorowa, modna odpowiedź na klasyczne AirPody. Słuchawki stabilnie leżą w uszach, pozwalają prowadzić rozmowy telefoniczne, a co najważniejsze - grają z energicznym, basowym kopnięciem!

JADE AUDIO EW1 BY FIIO

300 PLN, www.mp3store.pl



Brak przewodów w tak niskiej cenie? To możliwe, a co najlepsze, wcale nie zostało to osiągnięte kosztem jakości dźwięku - EW1 dostarczają zbalansowanego i szczegółowego brzmienia.

BEOPLAY E8 3.0

1 499 PLN, www.salonydenon.pl



W nowej generacji stylowych słuchawek od B&O możemy cieszyć się niezrównaną jakością dźwięku, lekką i wygodną konstrukcją oraz baterią, która starcza na 7 godzin nieprzerwanego odsłuchu.

HOUSE OF MARLEY LIBERATE AIR

700 PLN, www.tophifi.pl



Słuchawki, które potrafią uderzyć mocnym basem, bezbłędnie wyglądają, a na dodatek są wykonane z poszanowaniem dla środowiska naturalnego? Liberate Air mają to wszystko i jeszcze więcej!

SŁUCHAWKI Z REDUKCJĄ HAŁASU

BOWERS & WILKINS PX5

1 300 PLN, www.tophifi.pl



B&W PX5 zostały wyposażone w system redukcji szumów o automatycznie dopasowującym się poziomie intensywności. Ich duże przetworniki zapewniają kolorowe, przestrzenne brzmienie.

SONY WH-1000XM3

1 500 PLN, www.sony.pl



Ich design nie jest tak atrakcyjny jak B&W PX, ale to wciąż bardzo dobre słuchawki o automatycznym dostosowywaniu redukcji hałasu do warunków otoczenia. Można nimi sterować przez aplikację.

AUDIO-TECHNICA
ATH-ANC700BT

699 PLN, www.tophifi.pl



Technologia QuietPoint redukuje do 90% hałasu dochodzącego z otoczenia. Ich mocne, szczegółowe brzmienie to zasługa 40-milimetrowych przetworników i obsługi kodeka Bluetooth aptX HD.

BEOPLAY H9 3RD GEN

1 949 PLN, www.salonydenon.pl



To, co najlepsze w poprzednich edycjach H9 - wyjątkowy design, mocny akumulator i boska jakość dźwięku - zostało uzupełnione przydatną kompatybilnością z Asystentem Google.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE DOUSZNE

AUDEZE LCD-13

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To wszechstronne słuchawki - kompatybilne ze złączami 3,5 mm i Lightning oraz wyposażone w moduł Bluetooth CIPHER. Dzięki otwartej obudowie zapewniają mocny i przestrzeny dźwięk.

ASTELL&KERN
BILLIE JEAN RED

1 500 PLN, www.mp3store.pl



Zbalansowane przetworniki DBA oraz technologia korekcji fazy Freqphase dbają o idealnie precyzyjną reprodukcję dźwięku. Będą brzmiały perfekcyjnie nie tylko podczas słuchania dysografii Króla Popu.

AUDIO-TECHNICA ATH-CKR70IS

500 PLN, www.tophifi.pl



Klasyczny design tych słuchawek nie zdradza ich potencjału. Są one przystosowane do przetwarzania dźwięku hi-res, a aluminiowa obudowa redukuje rezonanse. Wzorowo współpracują ze smartfonami.

JAYS Q-JAYS IOS

1 199 PLN, www.salonydenon.pl



Podwójne przetworniki elektrodynamiczne odpowiadają za referencyjną jakość odtwarzanej muzyki: gładkie tony wysokie i energetyczne basy podbijają twoje serce. To wersja specjalnie dla iOS.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE NAUSZNE

DENON AH-D7200

3 699 PLN, www.salonydenon.pl



Referencyjny model od Denona z przetwornikami FreeEdge z nanowłókna, które eliminuje rezonanse i zniekształcenia. Dzięki temu możesz cieszyć się czystym, głębokim i bogatym brzmieniem.

ASTELL&KERN T5P 2ND

5 000 PLN, www.mp3store.pl



Ręcznie wykonany model autorstwa A&K i Beyerdynamic. Jego neutralne, przyjemne dla ucha brzmienie szczególnie przypadnie do gustu posiadaczom high-endowych odtwarzaczy od Astell&Kern.

B&W P9 SIGNATURE

4 000 PLN, www.tophifi.pl



P9 to flagowy model stworzony na 50-lecie firmy. Sprzęt ten wydobydzie piękno nawet z niższej jakości plików. Wykończenie ze skóry Saffiano z krasiastym wzorem wygląda perfekcyjnie.

KOSS PORTA PRO

149 PLN, www.tophifi.pl



To sprzęt budżetowy, ale wykonany z najwyższą dbałością o szczegóły. Magnes neodymowy z domieszką żelaza i boru pozwolił uzyskać wierność dźwięku typową dla droższych modeli.

LAPTOPY

LENOVO THINKPAD X1 EXTREME 2

Od 8 300 PLN, www.lenovo.com/pl



Prawdziwe biuro do plecaka. Wytrzymały ThinkPad X1 Extreme potrafi obsługiwać do 4 monitorów naraz, pracować w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, a na baterii działa do 14 godzin.

MACBOOK AIR (2020)

Od 5 000 PLN, www.apple.com/pl



Najlepszy towarzysz do pracy w domu: dzięki wygodnej klawiaturze z mechanizmem nożycowym pisanie to czysta przyjemność, a ostry i jasny ekran Retina z technologią TrueTone zadba o twoje oczy.

ASUS ZENBOOK PRO DUO UX581

Od 12 000 PLN, www.zenbook.pl



Dla artystów i przedsiębiorców to komputer wręcz idealny. Dodatkowy ekran ScreenPad+ pozwala automatyzować codzienną pracę, a potężna specyfikacja umożliwia wydajny multitasking.

LENOVO THINKPAD E14

Od 3 550 PLN, www.lenovo.com/pl



Wytrzymały i poręczny komputer do pracy, który nie zawiedzie cię ani na pustyni, ani na kole podbiegunowym. Pojemny akumulator i niezła specyfikacja pozwolą ci wygodnie pracować w drodze.

LAPTOPY 2-W-1

SAMSUNG NOTEBOOK 9 PRO

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



To pierwszy profesjonalny laptop koreańskiej marki, wyposażony w kolorowy i szybki ekran dotykowy, procesor Intel Core i7 8. generacji i dysk SSD. Do kompletu możesz kupić także stylus.

LENOVO YOGA C940 15 CALI

Od 7 000 PLN, www.lenovo.com/pl



Ultrabook, który może swobodnie rywalizować z komputerami stacjonarnymi. W maksymalnej wersji dostępny jest nawet z procesorem Core i9, kartą GeForce GTX1650 i pięknym ekranem 4K.

LENOVO YOGA S730

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl



Najsmuklejszy notebook z serii Yoga kusi nas wydajną specyfikacją (procesor Intel Core 8. generacji i5 lub i7, min. 8 GB RAM-u, dysk SSD), pięknym ekranem 1080p i mocnymi głośnikami Dolby Atmos.

ASUS ZENBOOK FLIP 14 UX461UN

Od 3 800 PLN, www.asus.com/pl



Jak na tak lekki i smukły sprzęt Zenbook Flip 14 charakteryzuje się bogatym wyborem złączy. W zestawie z laptopem otrzymasz rysik, który pozwoli ci określić moc dotykowego panelu.

TABLETY

APPLE IPAD PRO 12,9 CALA

Od 4 900 PLN, www.apple.com/pl



iPad właśnie wszedł w fazę pomiędzy tabletem a laptopem. Dzięki wsparciu dla klawiatury Magic Keyboard praca stała się wygodniejsza, a skaner LiDAR przyda się podczas zabaw w AR.

APPLE IPAD MINI (2019)

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl



Zapomniany członek rodziny iPadów nareszcie doczekał się odświeżenia. Model Mini oferuje moc obliczeniową większego iPada Air w kompaktowej formie z ekranem o przekątnej 7,9 cala.

APPLE IPAD AIR (2019)

Od 2 500 PLN, www.apple.com/pl



Kolejny z odrodzonych tabletów Apple zastępuje w gamie większego iPada. Otrzymał on również wsparcie dla Apple Pencil - tego oryginalnego, kompatybilnego ze starszymi urządzeniami.

SAMSUNG GALAXY TAB S6

Od 3 450 PLN, www.samsung.com/pl



Jeśli nie lubisz iOS, ale zależy ci na zakupie tabletu do pracy, koniecznie zwróć uwagę na Galaxy Tab S6. To połączenie fantastycznego ekranu, potężnej specyfikacji i dokładnego rysika ma moc!

LAPTOPY DO GIER

LENOVO LEGION Y740

Od 6 750 PLN, www.lenovo.com/pl



Karta graficzna z serii RTX 20XX i procesor Intel Core i7 9. generacji to przepis na doskonałą płynność rozgrywki, w szczególności, gdy towarzyszy im wydajne chłodzenie i przepiękny ekran 144 Hz.

RAZER BLADE STEALTH

Od 6 000 PLN, www.razer.com



Smukła i prosta obudowa Razer Blade Stealth skrywa w sobie moc. W najwyższej wersji możesz wybrać opcję z dotykowym ekranem 4K, procesorem i7-8565U i 16 GB pamięci RAM.

ASUS ROG ZEPHYRUS

Od 8 000 PLN, www.asus.com/pl



Dowód na to, że potężne laptopy nie muszą być masywne. Ten zgrabny sprzęt wyposażony jest w procesor Intel Core 8. generacji, kartę GeForce GTX 1080 i wyświetlacz o odświeżaniu 120 Hz.

ALIENWARE 13 R3

6 300 PLN, www.dell.com/pl



Jeśli marzy ci się korzystanie z dobrodziejstw wirtualnej rzeczywistości w podróży, wybierz ten model. Podoba nam się zaskakująco lekka i minimalistyczna (jak na standardy Alienware) konstrukcja.

GRY

DEATH STRANDING

PS4



Kojima w najlepszym wydaniu - *Death Stranding* to frapujące dzieło, pełne skomplikowanych mechanik i niespodziewanych zwrotów akcji, podane w gwiazdorskiej, hollywoodzkiej oprawie.

PERSONA 5 ROYAL

PS4



Zaktualizowana wersja jRPG-owego hitu z 2016 roku. *Royal* dodaje nowych bohaterów, lokacje i mechanizmy, jak również ulepszoną grafikę na PS4 Pro i zupełnie nowe motywy muzyczne.

FINAL FANTASY VII REMAKE

PS4



Gra, na którą czekały tysiące graczy. Po raz kolejny towarzyszymy Cloudowi, Tifie i Aerith w walce ze złowrogą korporacją Shinry, tym razem w fotorealistycznej oprawie graficznej i jakości 4K HDR.

DOOM ETERNAL

PC, PS4, XONE, Switch, Stadia



Ociekająca diabelską posoką, piekielnie szybka i mega-brutalna odsłona kultowego FPS-a. *Doom Eternal* zabiera w podróż do piekieł, która zachwyci oprawą graficzną i mechaniką strzelania.

MONITORY 4K

EIZO COLOREDGE CG318-4K

20 350 PLN, www.eizo.pl



Najlepszy na świecie monitor 4K w kategorii „kasa nie gra roli”. Profesjonalny design i bogate pokrycie palet kolorystycznych: stuprocentowe dla sRGB, 99% Adobe Spectrum i 98% DCI-P3.

DELL UP3216Q

5 200 PLN, www.dell.com/pl



To sprzęt dla osób zajmujących się grafiką komputerową - na pewno docenią one powierzchnię, jaką daje im przekątna ekranu 31,5 cala. Zapewnia on także wysoką precyzję kolorów PremierColor.

ASUS ROG SWIFT PG27AQ

3 150 PLN, www.asus.com/pl



ROG Swift PG27AQ powstał z myślą o graczach. Technologia G-Sync dba o to, aby częstotliwość odświeżania była optymalna, a matryca IPS zapewnia żywe barwy i szerokie kąty widzenia.

SAMSUNG LE32H850UMUXEN

2 600 PLN, www.samsung.com/pl



Monitor wykorzystuje znaną z telewizorów Samsunga matrycę QLED - przy wielkości 32 cali wygląda on zresztą jak mały telewizor. Orientację i nachylenie wyświetlacza można łatwo zmieniać.

DRONY

YUNEEC TYPHOON H3

10 500 PLN, www.yuneec.com



Wygląda jak latający pająk, ale to najlepszy kumpel filmowca. Dron otrzymał profesjonalną kamerę Leica AG o 1-calowej matrycy, zdolną do kręcenia klipów w jakości 4K 60 kl./s i robienia fotek 20 Mpix.

HUBSAN H117S ZINO

2 000 PLN, www.hubsan.com



Jeśli rozpoczynasz swoją lotniczą przygodę, wybierz tego prostego drona od Hubsan. Potrafi on kręcić filmy w 4K i ma stabilny, trzyosiowy gimbal, a trasę jego lotu można zaprogramować w aplikacji.

XIAOMI FIMI A3

1 400 PLN, www.mi.com/pl



Sympatyczny, lekki dron z kamerą Full HD, aparatem 8 Mpix, modułem GPS i akumulatorem starczającym na 25 minut lotu. Zasięg 1000 m pozwoli na uchwycenie nawet niedostępnych ujęć.

PARROT ANAFI

3 000 PLN, www.parrot.com



Odpowiedź na Mavic Air nie ma aż tak dobrej specyfikacji jak konkurent, ale potrafi kręcić naprawdę niezłe filmy 4K HDR z zoomem 2,8x i robić unikatowe zdjęcia przestrzeni powietrznej nad dronem.

URZĄDZENIA SIECIOWE

TP-LINK ARCHER AX10

400 PLN, www.tp-link.com/pl



Najnowszy standard Wi-fi w niedrogim routerze zapewnia mu świetne osiągi i wysoką stabilność pracy. Dodatkowe funkcje - VPN i kontrola rodzicielska - zadba o twoje bezpieczeństwo w sieci.

TP-LINK ARCHER AX6000

1 700 PLN, www.tp-link.com/pl



Tutaj również znajdziemy Wi-fi 6, ale w bardziej zaawansowanym wydaniu. Ośmiem anten, wydajny procesor i wbudowane wsparcie dla systemu ochrony HomeCare to idealny dodatek do każdego smart home.

QNAP TS-251D

Od 1 600 PLN, www.qnap.com/pl



Serwer do domu lub domowego biura, który jest kompatybilny ze wszystkimi wiodącymi systemami operacyjnymi, także tymi mobilnymi. Ma zaawansowane funkcje ochrony plików i prywatności.

WD MY CLOUD PRO SERIES PR2100 8TB

2 670 PLN, www.shop.westerndigital.com/pl



Jeśli jesteś mikro- lub małym przedsiębiorcą, zainwestuj w dysk chmurowy. Ten sieciowy magazyn danych pozwala na zdalne przesyłanie plików do wszystkich członków zespołu oraz tworzenie kopii zapasowych.

PAMIĘCI, PRZEŃOŚNE

WD_BLACK HDD P10 GAME DRIVE

Od 350 PLN, www.wd.com/pl



Dyski HDD z serii WD_Black mogą spokojnie rywalizować z technologią SSD - są szybkie, pojemne i charakteryzują się niską latencją. Model P10 przeznaczony jest dla pecetów i wszystkich konsol.

VERBATIM STORE N GO SECURE PORTABLE HDD

Od 330 PLN (1 TB), www.verbatim.net.pl



Dokumenty służbowe warto trzymać w bezpiecznym miejscu. Ten dysk twardy od Verbatim wyposażony jest w klawiaturę, która blokuje go po 20 próbach nieudanego wprowadzenia hasła.

WD MY PASSPORT SSD

Od 370 PLN (256 GB), www.wd.com/pl



Dysk ten spodoba się osobom często podróżującym - jest odporny na uderzenia i upadki, pozwala tworzyć automatyczne kopie zapasowe i zapewnia bardzo wysokie prędkości odczytu do 540 Mb/s.

SANDISK EXTREME PRO MICROSDXC UHS-I CARD

Od 90 PLN (32 GB), www.sandisk.com



Karta pamięci od Sandiska dostępna jest w wielu pojemnościach: od 32 GB do 1 TB. Dzięki szybkiemu zapisowi danych (do 90 Mb/s) i ich odcytowi (do 170 Mb/s) pokochają ją fotografowie.

APARATY DSLR

NIKON D850

Od 17 000 PLN, www.nikon.pl



Ta lustrzanka wyposażona jest w pełnoklatkową matrycę 45,4 Mpix, szeroki zakres ISO 64-25 600 i system autofokusu z 153 punktami AF. Zrobisz nią piękne filmy 4K i zdjęcia seryjne 9 kl./s.

CANON EOS 7D MARK II

Od 7 770 PLN, www.canon.pl



EOS 7D Mark II to profesjonalna, ale łatwa w obsłudze lustrzanka. Z matrycą APS-C 20,2 Mpix oraz szerokim kątem widzenia jest ona stworzona do uwieczniania dynamicznych zdjęć przyrody i sportu.

NIKON D500

Od 8 600 PLN, www.nikon.pl



Ten solidnie wykonany aparat spodoba się osobom, które lubią fotografować różne obiekty. Szybki autofokus i gwarantująca wspaniałą jakość zdjęć matryca 20,2 Mpix na pewno cię nie zawiodą.

CANON EOS 800D

Od 2 500 PLN, www.canon.pl



Jeśli nigdy przedtem nie miałeś do czynienia z lustrzankami, polecamy ten model. Dzięki modułowi Wi-Fi przesyłanie zdjęć jest banalnie proste, a 45-punktowy autofokus jest przyjazny dla laików.

APARATY BEZLUSTERKOWE

PANASONIC LUMIX DMC-G7

Od 2 100 PLN, www.panasonic.com/pl



Prosty w obsłudze, lekki bezlusterkowiec z obsługą wideo 4K i ultraszybkim autofokusem - ustawianie ostrości zajmuje jedynie 0,07 sekundy. Do wyboru masz dużo kompatybilnych obiektywów.

SONY A9

Od 15 400 PLN, www.sony.pl



A9 jest drogi, ale jego cena jest uzasadniona - do dyspozycji otrzymujemy pełnoklatkową matrycę 24,3 Mpix, która potrafi robić serie zdjęć 20 kl./s z automatycznie ustawianym autofokusem.

NIKON Z7

Od 12 000 PLN, www.nikon.pl



Pełna klatka bez luster? Nikon Z7 udowadnia, że to możliwe - 45,7-megapikselowa matryca CMOS otrzymała hybrydowy system AF o pokryciu 90% kadru i wsparcie dla nagrań 4K 30 kl./s.

CANON EOS RP

Od 6 100 PLN, www.canon.pl



Aparat bezlusterkowy, który wyróżnia się lekką konstrukcją i obecnością pełnoklatkowej matrycy. Umożliwi ci zrobienie barwnych, ostrych zdjęć, również w słabych warunkach oświetleniowych.

APARATY KOMPAKTOWE

SONY RX100 VI

5 500 PLN, www.sony.pl



Ten aparat wyposażony został w obiektyw 24-200 mm i szybki autofokus, dzięki czemu sprawdza się w różnych sytuacjach. Optyczny stabilizator kompensuje przypadkowe ruchy nawet w słabym świetle.

PANASONIC LUMIX TZ200

3 210 PLN, www.panasonic.com/pl



Wspaniały aparat dla podróżnika. Wszechstronny obiektyw typu zoom oferuje przybliżenie do 15x, a fantastyczna, 1-calowa matryca uchwyci wszystkie detale na zdjęciu w rozdzielczości 20 Mpix.

NIKON COOLPIX A1000

1 900 PLN, www.nikon.pl



W małym ciele wielki zoom - w modelu Coolpix A1000 zastosowano aż 35-krotne przybliżenie optyczne. Wizjer elektroniczny z czujnikiem zbliżenia oka ułatwia komponowanie efektownych fotek.

SONY A6100

3 500 PLN, www.sony.pl



Ten aparat dotrzyma ci kroku - superszybki autofokus zawsze zadba o właściwe złapanie ostrości, a dzięki algorytmowi wykrywania oczu łatwo sfotografujesz swoich znajomych, rodzinę lub zwierzęta.

NAWIGACJE GPS

MIO MIVUE DRIVE 65 LM

890 PLN, www.mio.com/pl



MiVue Drive 65 LM z dotykowym ekranem 6,2 cala i przejrzystym interfejsem z powodzeniem zastąpi każdą aplikację nawigacyjną. Ma ona także wideorejestратор nagrywający w 1296p 30 kl./s.

MIO SPIRIT 8670 LM

700 PLN, www.mio.com/pl



Wygodna nawigacja z dużym, czytelnym ekranem i wbudowanymi mapami Polski i Europy. Potrafi ona optymalizować trasy i omijać zatory drogowe, a ponadto uczy się twojego sposobu jazdy.

TOMTOM GO 6200

Od 1 750 PLN, www.tomtom.com/pl



To nawigacja dla osób, które spędzają dużo czasu w drodze - ma funkcję planowania tras, wskazywania użytecznych miejsc dla dużych pojazdów i wyświetlanie notyfikacji ze smartfona.

GARMIN DRIVESMART 61 LMT-S

730 PLN, www.garmin.com/pl



Stylowa, prosta w obsłudze nawigacja z dużym, bezramkowym ekranem. Dostajemy z nią na bieżąco aktualizowaną mapę Europy z technologią Garmin Real Directions i informacjami z TripAdvisor.

KAMERY SAMOCHODOWE

MIO MIVUE C314

200 PLN, www.mio.com/pl



Niewielka kamera z technologią Mio Night Vision, która zapewnia wyraźny obraz również w słabym oświetleniu. Dzięki czujnikowi przeciążeń kamera automatycznie włączy się w momencie wypadku.

MIO MIVUE C560

450 PLN, www.mio.com/pl



Wideorejestратор C560 został wyposażony w zaawansowaną matrycę Starvis od Sony, dzięki czemu obraz jest jeszcze dokładniejszy i bardziej kolorowy. Tryb parkingowy przyda się podczas postojów.

MIO MIVUE 795

750 PLN, www.mio.com/pl



Ta kamerka mieści w sobie spory pakiet wyposażenia dodatkowego. Może ona pełnić funkcję asystenta ostrzegania o kolizji z przodu, systemu monitorującego zmęczenie kierowcy i bazy fotoradarów.

NAVITEL DVR R600

300 PLN, www.navitel-poland.pl



Kompaktowy wideorejestратор, który wykorzystuje zaawansowany system kompresji obrazu H.264, dzięki czemu pomieści wiele nagrań. Matryca Sony Exmor R rejestruje filmy w rozdzielczości 1080p.

SAMOCHODY

MERCEDES CLA 200 SHOOTING BRAKE

Od 161 500 PLN, www.mercedes-benz.pl



Piękne, efektowne kombi od Mercedesa. Zauroczy cię lekkością prowadzenia, zaawansowanymi technologiami i luksusowym, przestrzennym wnętrzem. A jeszcze ten efektowny design...

HYUNDAI KONA ELECTRIC

Od 165 900 PLN, www.hyundai.pl



Największą zaletą Kony Electric jest jej niesamowicie długi zasięg do 450 km - nie ma obaw, że po wyruszeniu w trasę zabraknie nam akumulatora. Auto jest komfortowe i przyjemnie się prowadzi.

MINI COOPER S HATCH

Od 113 800 PLN, www.mini.com/pl



Pięciodrzwiowa wersja kultowego hot hatcha jest wygodniejsza od tej klasycznej, ale wciąż zachowuje ducha marki - to zadziorne, atrakcyjne i przyjemne w prowadzeniu auto.

BMW M850I

Od 477 800 PLN, www.bmw.pl



Nowe coupé niemieckiego producenta aut premium to godny następca legendarnej „ósemki” - podobnie jak ona jest szybkie, piękne i luksusowe. Ten samochód dostarcza prawdziwych emocji!

INTELIGENTNE GŁOŚNIKI

POLK AUDIO ASSIST

899 PLN, www.salonydenon.pl



Asystent Google nareszcie doczekał się inteligentnego głośnika, który pomoże mu rozwinąć muzyczne skrzydła. Wysoka jakość wykonania idzie w parze z mocnym brzmieniem i czułymi mikrofonami.

APPLE HOMEPOD

1 400 PLN, www.apple.com/pl



Najbardziej muzyczny spośród inteligentnych głośników. To sprzęt tylko dla fanów Apple - brak Bluetooth trochę boli - ale zauroczy on ich brzmieniem dopasowanym do warunków akustycznych.

GOOGLE HOME MAX

1 700 PLN, www.store.google.com



Największy z oficjalnych głośników z Asystentem Google posiada znaną z HomePoda technologię analizy warunków akustycznych pomieszczenia, dzięki czemu gra czysto, mocno i kolorowo.

AMAZON ECHO PLUS

1 100 PLN, www.amazon.com



Propozycja dla miłośników Alexy. Najnowsza generacja Echo Plus otrzymała wbudowany czujnik temperatury, hub ZigBee i ulepszone przetworniki zapewniające znacznie poprawione brzmienie.

INTELIGENTNE OŚWIETLENIE

PHILIPS HUE

Od 360 PLN, www.meethue.com/pl



Zaletą Philips Hue jest bogactwo świetlnych elementów, którymi możemy ozdobić nasze domy - żarówki, listwy świetlne, taśmy LED. Możesz zestawzić je z Alexą, Asystentem Google lub Siri.

IKEA TRÅDFRI

Od 90 PLN, www.ikea.com/pl



Niedrogo rozwiązanie od Ikea szybko się rozwija - już wkrótce znajdzie się w nim także lampa-głośnik. Daje ono wiele możliwości sterowania: za pomocą aplikacji, czujników i specjalnych pilotów.

TP-LINK LB130

180 PLN, www.tp-link.com/pl



Kolorowa żarówka energooszczędna, której jasność, odcień i temperaturę barwy ustawisz w smartfonie lub na tablecie w aplikacji *Kasa Smart*. Oświetlenie jest kompatybilne z Amazon Alexą.

XIAOMI YEELIGHT

90 PLN, www.yeelight.com

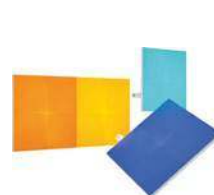


Niedroga żarówka kolorowa z możliwością obsługi przez aplikację *Mi Home*. W apce znajdziesz kilka gotowych kolorystycznych scen, na przykład na dobry początek dnia lub przed pójściem spać.

INTELIGENTNY DOM

NANOLEAF CANVAS

850 PLN, www.nanoleaf.me



Panele świetlne Nanoleaf zajmują wysokie miejsce na liście najbardziej efektownych dekoracji. Twórz własne wzory, zmieniaj ich kolor za pomocą dotyku i synchronizuj oświetlenie z odtwarzaną muzyką.

NETATMO WEATHER STATION

799 PLN, www.salonydenon.pl



Praktyczna stacja pogodowa składająca się z dwóch jednostek - wewnętrznej i zewnętrznej. Można uzupełnić ją o dodatkowe akcesoria do pomiaru siły i kierunku wiatru oraz opadów atmosferycznych.

NETATMO VALVES SET

949 PLN, www.salonydenon.pl



Jak najłatwiej oszczędzić pieniądze w sezonie grzewczym? Za pomocą inteligentnych głowic termostatycznych z funkcją tworzenia harmonogramów pracy oraz zdalnego włączania i wyłączania.

GOOGLE NEST HUB

400 PLN, www.store.google.com



Kompaktowy ekran pozwala na streaming wideo z YouTube i przez Chromecasta, a także odtwarzanie muzyki i wyświetlanie zdjęć. Nie ma on kamery, więc możesz bez obaw postawić go w sypialni.

INTELIGENTNE GNIAZDKA

TP-LINK HS110

120 PLN, www.tp-link.com/pl



Prosty sposób na obniżenie rachunków za prąd - to inteligentne gniazdko pozwoli ci tworzyć harmonogramy pracy urządzeń elektrycznych, zdalnie je włączać oraz monitorować zużycie prądu.

BELKIN WEMO SWITCH

100 PLN, www.belkin.com



WeMo Switch współpracuje ze wszystkimi wirtualnymi asystentami, co czyni z niego dobrą propozycję do inteligentnego domu. Pozwala na zdalne sterowanie urządzeniami przez aplikację.

D-LINK DSP-W115

130 PLN, www.eu.dlink.com/pl



Proste i kompaktowe gniazdko kompatybilne z Alexa, Asystentem Google i IFTTT. Aplikacja mobilna *mydlink* pozwala tworzyć harmonogramy pracy podłączonych do niego sprzętów RTV/AGD.

IKEA TRÅDFRI

50 PLN, www.ikea.com/pl



Proste, niedrogie gniazdko, które już wkrótce otrzyma kompatybilność z Apple HomeKit, a być może także z innymi systemami. Pamiętaj, że do pracy wymaga ono centralnego huba, kosztującego 60 PLN.

KAMERY BEZPIECZEŃSTWA

ARLO PRO 3

2 900 PLN (3 szt. + baza), www.arlo.com/pl



Kamerki Arlo Pro 3 mogą pracować w pomieszczeniach i na zewnątrz. Mają one szerokie pole widzenia 160° i kolorowy obraz noktowizyjny, a także głośną syrenę i dwukierunkową komunikację.

NETATMO PRESENCE

1 399 PLN, www.salonydenon.pl



Kamera zewnętrzna od Netatmo potrafi rozpoznawać poruszające się obiekty i wysyłać ci stosowne notyfikacje. Gdy wykryje ona ruch, automatycznie włączy jasny reflektor, który odstraszy intruza.

NETATMO WELCOME

949 PLN, www.salonydenon.pl



System rozpoznawania twarzy pozwala zidentyfikować każdego członka rodziny i przysyłać ci notyfikacje tylko wtedy, gdy wykryje nieznaną osobę. Kamera obsługuje jakość nagrań 1080p.

TP-LINK TAPO C200

190 PLN, www.tp-link.com/pl



Kamera, która potrafi objąć swoim polem widzenia całe pomieszczenie? Dzięki obrotowej Tapo C200 z matrycą 1080p, trybem nocnym i wbudowanym alarmem dźwiękowo-swiecącym to możliwe!

ROBOTY SPRZĄTAJĄCE

IROBOT ROOMBA I7+

5 400 PLN, www.irobot.pl



Ten robot pozwoli ci na dobre zapamiętać o odkurzaniu. Pojemnik na brud sam się opróżnia, a dzięki zapamiętywaniu pomieszczeń możesz w pełni dostosować harmonogram sprzątania do domu.

IROBOT ROOMBA E5

2 500 PLN, www.irobot.pl



Roomba e5 wykorzystuje system sprzątania AeroForce, który dokładnie zgarnia zabrudzenia z każdej powierzchni. Technologia Dirt Detect dba o to, by nawet bardzo brudne miejsca były czyste.

IROBOT BRAAVA JET M6

3 200 PLN, www.irobot.pl



Duże nakładki robota dokładnie zmyją każde zanieczyszczenie. Technologia Imprint Smart Mapping pozwala rozpoznawać konkretne pomieszczenia, a Imprint Link - synchronizować pracę z Roombą.

ELECTROLUX PUREi9

3 000 PLN, www.electrolux.pl



Trójkątny kształt odkurzacza umożliwia mu dotarcie do każdego zakamarka pomieszczenia. Purei9 potrafi pokonywać progi i automatycznie dostosowuje pracę szczotek do rodzaju powierzchni.

SŁUCHAWKI SPORTOWE

JBL FREE

560 PLN, www.jbl.com.pl



Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki, z których można korzystać w różnych trybach. Niezależnie od tego, w jaki sposób słuchasz muzyki, mocne brzmienie JBL będzie ci towarzyszyło przez długi czas.

JBL UA SPORT WIRELESS FLASH

770 PLN, www.jbl.com.pl



Te słuchawki to owoc współpracy dwóch znanych i cenionych marek. Łączą w sobie wszystkie ich wartości - atrakcyjny, praktyczny design, mocne i energetyzujące brzmienie oraz wygodę obsługi.

JBL REFLECT FLOW

650 PLN, www.jbl.com.pl



Technologia true wireless jest wręcz stworzona dla sportu. Wie o tym JBL, którego słuchawki oferują wspaniałą stabilność, dynamiczne brzmienie i długi czas pracy na jednym ładowaniu.

CREATIVE OUTLIER AIR SPORTS

350 PLN, www.pl.creative.com



Lekkie, wygodne słuchawki true wireless wyposażone w akumulator starczający na 10 godzin pracy. Grafenowe membrany i wsparcie dla aptX/AAC zadba o precyzyjną, bogatą reprodukcję dźwięku.

TRACKERY FITNESS

FITBIT CHARGE 3

660 PLN, www.fitbit.com



Funkcjonalna opaska fitness, która automatycznie wykrywa rodzaj wykonywanych ćwiczeń. Monitoruje ona codzienną aktywność, pracę serca, a także fazy płytkiego i głębokiego snu.

GARMIN VIVOSPORT

560 PLN, www.garmin.com/pl



Jeśli zależy ci na zakupie trackera z modułem GPS, Vivosport to doskonały wybór. Ponadto ma on funkcję pomiaru stresu i profesjonalnych parametrów treningowych, w tym pułapu tlenowego.

XIAOMI AMAZFIT BIP

280 PLN, www.mi-home.pl



To po części opaska fitness, a po części niedrogi smartwatch. Oferuje ona pojemny akumulator, starczający na kilka tygodni pracy, moduł Bluetooth i wiele możliwości personalizacji wyglądu.

XIAOMI MI BAND 3

120 PLN, www.mi-home.pl



Prosta opaska fitness oferująca podstawowe funkcje - krokomierz, pomiar snu i spalonych kalorii. W przejrzystej aplikacji możesz sprawdzać swoje tygodniowe i miesięczne statystyki aktywności.

SZCZOTĘCZKI DO ZĘBÓW

PHILIPS SONICARE 6100 PROTECTIVECLEAN

680 PLN, www.philips.pl



Specjalna główka W2 Optimal White skutecznie usuwa powierzchniowe przebarwienia już w ciągu tygodnia. Trzy poziomy intensywności pozwolą dostosować pracę szczoteczki do twoich potrzeb.

ORAL-B GENIUS 9000

580 PLN, www.oralb-blendamed.pl



Szczoteczka Genius 9000 łączy się z praktyczną aplikacją mobilną, a dzięki technologii wykrywania położenia główki podczas szczotkowania, pilnuje, żebyś nie pominął żadnego obszaru jamy ustnej.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN SMART

1 200 PLN, www.philips.pl



Kompleksowy zestaw do pielęgnacji jamy ustnej. Technologia soniczna dba o płytkę nazębną i dziąsła, a aplikacja mobilna pozwoli ci udoskonalić technikę szczotkowania i zadbać o codzienną higienę.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN

800 PLN, www.philips.pl



Szczoteczka ta co prawda nie łączy się z aplikacjami, ale ma wszystko, czego potrzebujesz, by mieć zdrowe zęby - minutnik z funkcją przejścia do kolejnej strefy jamy ustnej i czyszczenie soniczne.

Redakcja

REDAKTOR NACZELNY

MARCIN KUBICKI | MARCIN.KUBICKI@MAGAZYNT3.PL

SEKRETARZ REDAKCJI

MICHAŁ LIS | MICHAL.LIS@MAGAZYNT3.PL

REDAKCJA TEKSTU

AGNIESZKA STRADECKA

SKŁAD I REDAKCJA TECHNICZNA

MICHAŁ LIS

KONTAKT DO REDAKCJI

t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43

STRONA INTERNETOWA

www.magazynt3.pl

PRENUMERATA

prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22

Reklama

Nakład magazynu w druku to 38 000 egzemplarzy. Miesięcznik jest także dostępny w wersji na urządzenia z systemami iOS oraz Android, jak również w wersji PDF. Portal T3 to źródło informacji dla ponad 300 tysięcy użytkowników miesięcznie. Jest to cenione medium reklamowe dla firm dystrybuujących najnowsze produkty technologiczne, których pierwszymi użytkownikami są czytelnicy T3.

reklama@magazynt3.pl



Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o., ul. Leszcynowa 11, 03-197 Warszawa.

Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

FUTURE Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie internetowej www.futureplc.com.

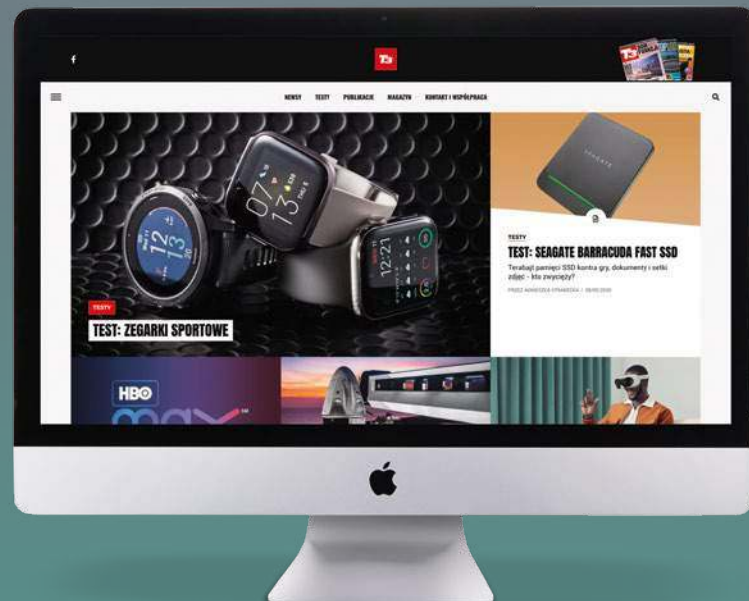
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3



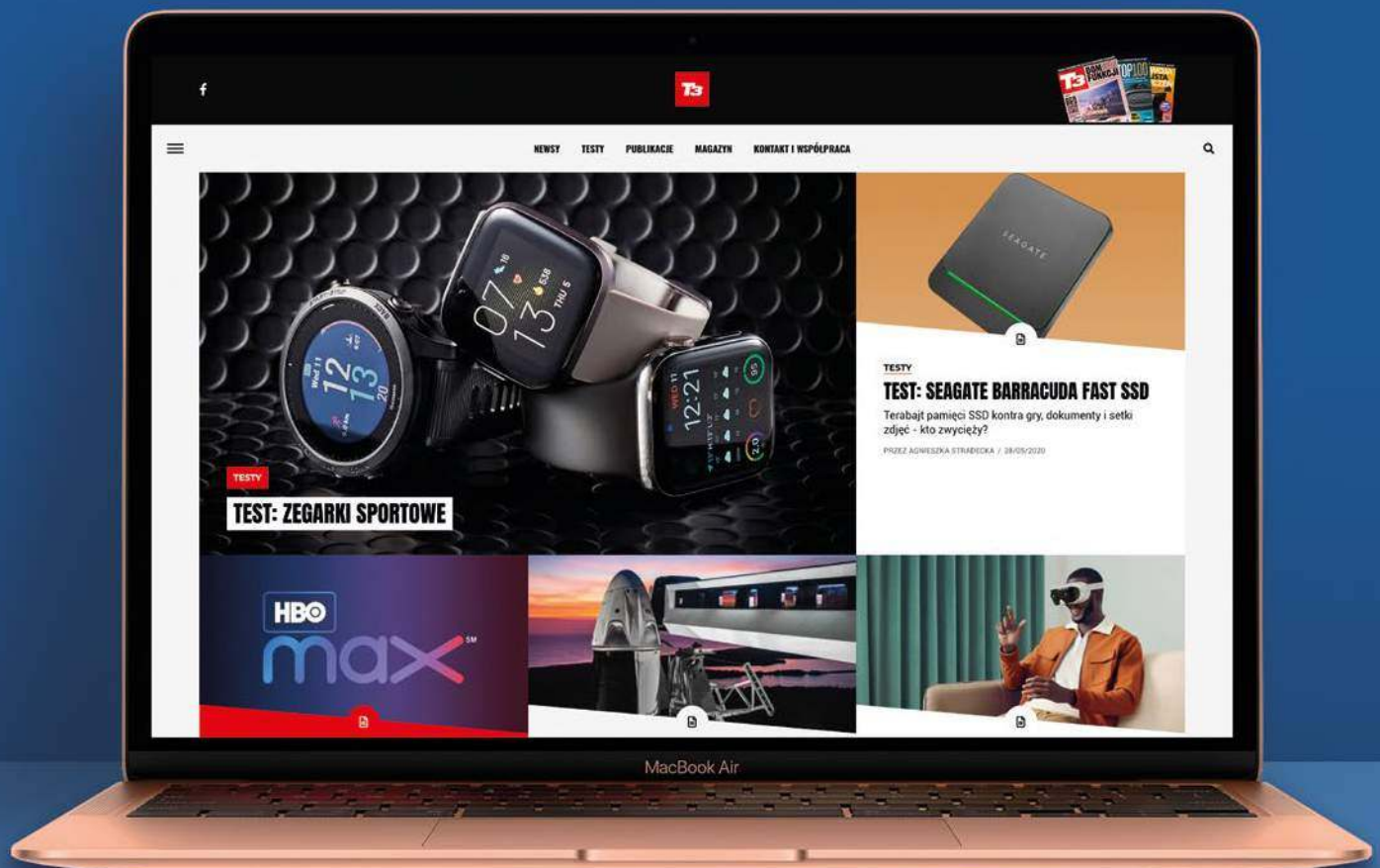
WYBIERZ SWÓJ ULUBIONY
FORMAT

ODWIEDŹ NAS NA
MAGAZYNT3.PL





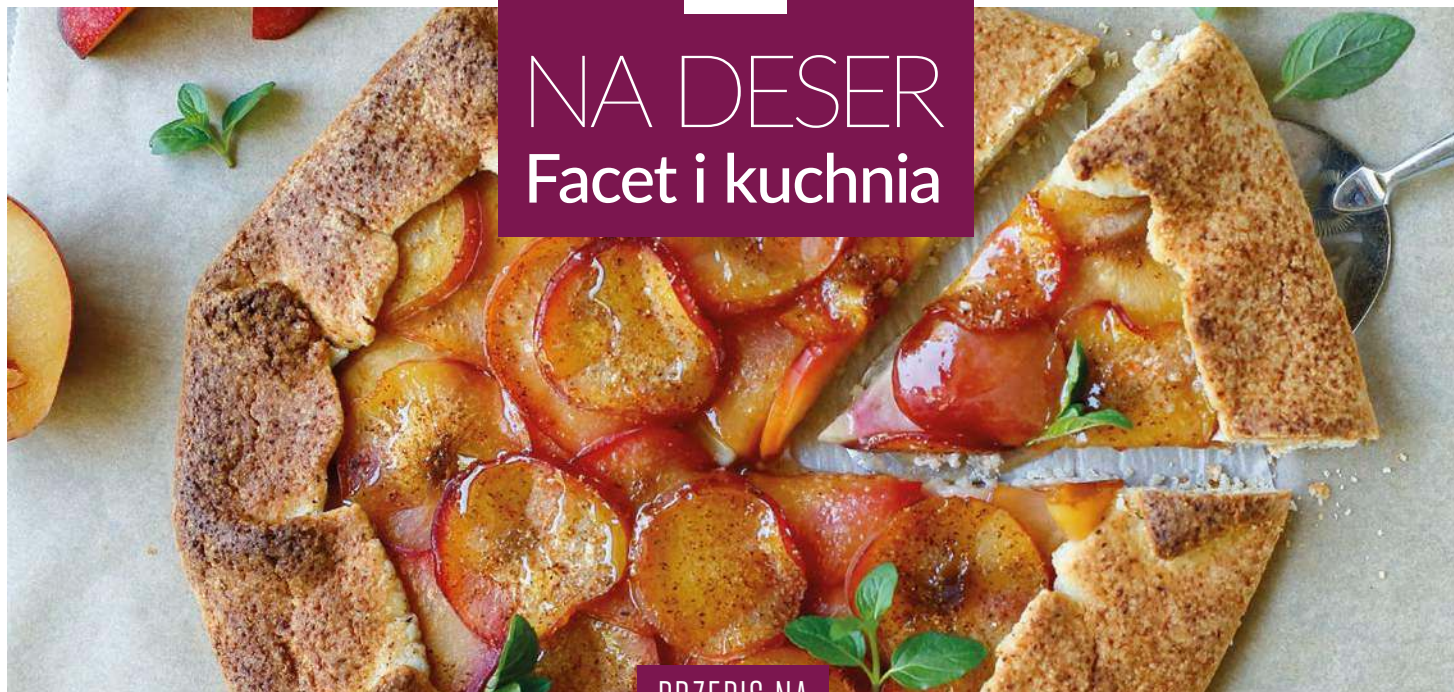
SPOTKAJMY SIĘ NA MAGAZYNT3.PL



NEWSY || TESTY || PUBLIKACJE

NA DESER

Facet i kuchnia



PRZEPIS NA

Galette ze śliwkami i tonką

Galette z owocami to najłatwiejsza tarta na świecie. Na wskroś rustykalna, o nieregularnym kształcie, pieczona bez formy bezpośrednio na blasze. Pyszne, kruche ciasto wykładasz cienko skrojonymi owocami, zawijasz krawędzie, wstawiasz do piekarnika i gotowe. Tartę możesz upiec z dowolnymi sezonowymi owocami (np. z brzoskwiniami i lawendą, figami, węgierkami i cynamonem,

pomidorami). Śliwki, których używam w tym przepisie, nie są bardzo soczyste, dlatego przed wyłożeniem owoców nie trzeba oprószać ciasta mielonymi orzechami czy wiórkami kokosowymi.

Nie dosładzam owoców, ponieważ moim zdaniem nie ma takiej potrzeby, na koniec dodaję natomiast odrobinę miodu - dzięki temu tarta wygląda jeszcze bardziej apetycznie.

NO TO PO KOLEI

SKŁADNIKI

- › 100 g mąki owsianej bezglutenowej
- › 50 g mąki ziemniaczanej bezglutenowej
- › 80 g erytrytolu (naturalny zamiennik cukru), zamiast erytrytolu możesz dodać cukier
- › 125 g zimnej ricotty
- › 100 g zimnego, niesolonego masła
- › szczypta soli
- › 6-7 dużych dojrzałych śliwek
- › 2-3 łyżeczki miodu (np. akacjowy lub lipowy)
- › roztarta w moździerzu tonka lub 1/3 świeżo startej gałki muszkatołowej

PRZEPIS

- Składniki na ciasto (mąka, ricotta, masło, erytrytol, szczypta soli) zmiksuj, aż powstanie elastyczne ciasto. Przełóż ciasto na talerz lub do miski i wstaw do zamrażarki na

kwadrans (maksymalnie).

- Śliwki umyj i pokrój w możliwie cienkie plasterki (do pestki).
- Schłodzone ciasto ułóż na dużej, drewnianej desce wyłożonej papierem do pieczenia, lekko rozpuść i rozwałkuj na grubość ok. 3-4 mm.
- Na rozwałkowanym cieście ułóż plasterki śliwek, pozostawiając ok. 2-3 cm margines. Ułóż kilka warstw, od krawędzi placu ku środkowi. Krawędzie ciasta delikatnie zawiń do środka. Oprósz owoce tonką lub gałką muszkatołową.
- Galette wraz z papierem przełóż na talerz lub mniejszą deskę i wstaw na kwadrans do lodówki.
- Rozgrzej piekarnik do temperatury 200 stopni (góra-dół bez termoobieg).
- Galette wraz z papierem przełóż na kamień do pieczenia pizzy (który

znakomicie rozprowadza ciepło) lub bezpośrednio na blachę. Piecz na środkowym poziomie przez około 35-40 minut. Po ok. 30 minutach możesz sprawdzić, czy ciasto nadmierne się nie przypieka i w razie potrzeby przykryć wierzch folią aluminiową.

- Wystudź przez ok. kwadrans (albo całkowicie) i podziel na porcje. Galette całkiem zimny najłatwiej kroi się w ładne kawałki. Zimne, kruche ciasto jest też bardziej chrupkie. Jeżeli postanowisz zjeść ciepły placek, pamiętaj, że takie ciasto jest miękkie i łatwiej się rozpada.
- Przed podaniem wierzch galette polej 2-3 łyżeczkami płynnego miodu, np. akacjowego lub lipowego (jasny miód podkreśli kolor śliwkowego miąższu) i oprósz owoce odrobiną tonki lub gałki muszkatołowej.

WIĘCEJ PRZEPISÓW OD FIK-A ZNAJDZIECIE NA STRONIE WWW.FACETIKUCHNIA.COM.PL

POBIERZ JUŻ DZIŚ!



Odkryj najnowsze technologie, które zmieniają twoje życie,
w magazynie skrojonym na twoje mobilne urządzenie.

NOWE WYDANIE CO MIESIĄC!

Szukaj nas w Apple App Store, Google Play
i na UlubionyKiosk.pl

DENON®

#ZOSTANWDOMU

POWITAJ DENON HOME



Home 350

Home 250

Home 150



MY BAZY

DOSKONAŁY, BEZPRZEWODOWY DŹWIĘK DLA KAŻDEGO STYLU ŻYCIA.

Wybierz głośnik, który jest odpowiedni do Twoich potrzeb.
Słuchaj muzyki w każdym pomieszczeniu, dużym lub
małym. Czas na zmiany. Czas na doskonały
i bezprzewodowy dźwięk z Denon Home.

www.denon.pl

